

ZIEMIA BOCHENSKA



NR 1 (160)
STYCZEŃ 2007

CENA 2,50 zł
INDEKS 34074X ISSN 1233-9660



Wesołych Świąt



*Radosnych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych szczęśliwych chwil
w nadchodzącym Nowym Roku
życzą*

*Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz Pracownicy
„Spółem” PSS Bochnia*

ALARMY SAMOCHODOWE I STACJONARNE

BLOKADY MECHANICZNE

SPRZĘT CAR AUDIO

TELEWIZJA SATELITARNA

PROJEKTOWANIE SYSTEMÓW ALARMOWYCH I CCTV

SIECI KOMPUTEROWE, USŁUGI INFORMATYCZNE

NAWIGACJA GPS DO SAMOCHODU

RADIOODTARZACZE CD, MP3 SONY Pioneer JVC

ALSAT

SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ



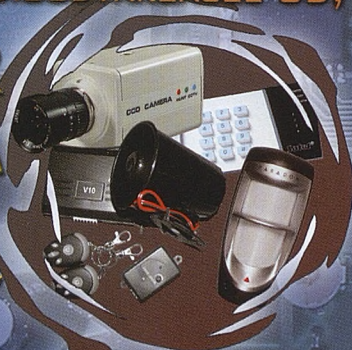
BOCHNIA

UL. WYGODA 55

TEL. 0503 153 064

610 59 81

R
A
T
Y



PROMOCJA!
Zestaw CB Radio + antena
290 zł



SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS

EUROSEC
SYSTEMY ZABEZPIECZENIA

Satel

P R D O X
SECURITY SYSTEMS

EXUS
SYSTEMY ZABEZPIECZENIA

AM

PROXIMA
SYSTEMY ZABEZPIECZENIA

**CYFROWY
POLSAT**



Wesołych Świąt
i szczęśliwego Nowego Roku

Merry Christmas
and a Happy New Year



zniżki dla:
RODZIN, STUDENTÓW
I STAŁYCH SŁUCHACZY



właściwy kierunek nauki

ZAPISY – II semestr zimowo-wiosenny

- tradycja i doświadczenie
- prestiżowy certyfikat jakości PASE /www.pase.pl/
– dowód najwyższej jakości nauczania /Kraków/
- brytyjski znak jakości QUALITY ENGLISH
/www.quality-english.com/
- akredytacja Małopolskiego Kuratorium Oświaty
- centrum egzaminów brytyjskich:
City & Guilds oraz LCCI
- dyplomowani *native speakers* w każdej grupie
- skuteczne przygotowywanie do egzaminów
Cambridge: FCE, CAE i CPE, oraz Matury
- program dodatkowy gratis: konwersacje,
tutorials, biblioteka, internet...
- najwyższa jakość w atrakcyjnej cenie
promocje, rabaty, zniżki rodzinne

ZAPISY ONLINE www.york.edu.pl

info@york.edu.pl www.quality-english.com www.intervac.pl

INFOLINIA 0 801 301 110 /koszt rozmowy lokalnej/

Bochnia	ul. Storynka 10 i 14	tel./fax 014 611 88 55
Brzesko	ul. Kościuszki 10	tel./fax 014 663 14 55
Kraków*	ul. Mackiewiczza 12	tel./fax 012 415 18 15



YORKTM
SCHOOL OF ENGLISH



* Szkoła z rekomendacją

PRESTIŻOWE
ZNAKI JAKOŚCI



NAUKA
W WIELKIEJ BRYTANII

CENTRUM
EGZAMINACYJNE



FHU. "MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km



Wszystkim
naszym Klientom
życzymy zdrowych
i pogodnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz szczęścia
i pomyślności
w Nowym Roku

Ponad
10 000
pozycji
asortymentowych
na powierzchni
800 m²!



Bochnia,
ul. Proszowska 40a
tel./fax (014) 611 15 75, 611 24 25

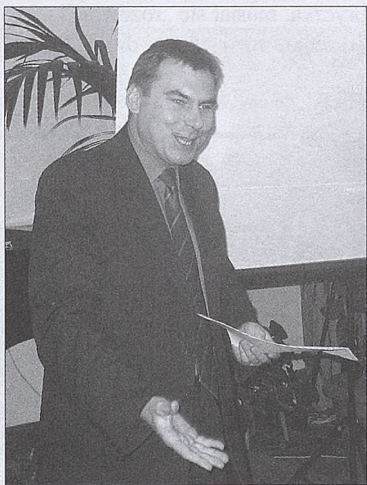


*Wszystkim naszym Czytelnikom
życzymy, aby Święta Bożego Narodzenia
przebiegały w spokojnej, rodzinnej atmosferze,
a tajemnica Narodzin dała siły
do pracy i nauki dla nas wszystkich.
Zaś w Nowym 2007 Roku, niech spełni się
choćby jedno marzenie każdego z nas,
nawet to najskromniejsze.*

Redakcja

Miesiąc w powiecie

* **29 listopada** w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie wieńczące tegoroczne obchody jubileuszu 60-lecia Biblioteki. W trakcie spotkania dyrektor Dorota Rzepka przybliżyła słuchaczom historię tej placówki oraz opowiedziała o jej obecnym funkcjonowaniu. Z kolei Artur Paszko (na zdjęciu), dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie w wykładzie pt. „Społeczeństwo, technologie, biblioteki” mówił o tym, jakie wyzwania stoją przed bibliotekami i co należy robić, by wciąż były one atrakcyjne dla czytelników.



* **30 listopada** wznowiono obrady I sesji Rady Powiatu (pierwsza część odbyła się we wtorek 28 listopada). Głównym punktem był wybór przewodniczącego. Ryszard Januszek zgłosił na to stanowisko kandydaturę Edwarda Polka, natomiast radny Ryszard Rozenbajger zaproponował Joannę Solak. W głosowaniu tajnym wzięło udział 21 radnych. Nową przewodniczącą została Joanna Solak, która otrzymała 12 głosów „za”, przy 7 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się”. Edward Polek uzyskał 9 głosów „za”, przy 12 „przeciw”.

* **30 listopada** w Publicznej Szkole Podstawowej nr 5 w Bochni odbyły się Indywidualne Powiatowe Zawody Szachowe, zorganizowane przez MOSiR. Do rozgrywek przystąpiło 35 szachistów z szkół podstawowych z terenu powiatu bocheńskiego. Zawody rozegrano w dwóch kategoriach – chłopcy i dziewczęta. W pierwszej kategorii najlepszy okazał się Michał Mirski (PSP nr 7). Za nim uplasowali się Kornel Łęczek (PSP Rzezawa) i Kamil Gacek (PSP nr 7). Wśród dziewcząt najlepsza okazała się Klara Nartowska (PSP nr 5). II miejsce zajęła Zuzanna Tabor (PSP nr 1), a III – Karolina Babral.

* Dwa telewizory, odtwarzacz DVD, ekspresy do kawy i walizki – takie nagrody były „do zgarnięcia” w kolejnym konkursie zorganizowanym przez Supermarket Cold Lux. Tym razem należało zaprojektować i wykonać kartkę pocztową o Bochni. Przez prawie dwa miesiące do organizatorów napłynęło kilkadziesiąt prac – głównie fotograficznych i plastycznych. **2 grudnia** jury ogłosiło werdykt. Pierwszą nagrodę – telewizor 32 calowy zdobył Grzegorz Kępa z Bochni (na zdjęciu z lewej strony). Nieco mniejszy telewizor, bo 20 calowy trafił do Marii Kannonnik z Bochni, natomiast DVD do Beaty Bochenek z Gorzkowa. Ekspresy do kawy otrzymały bochnianki: Monika Nicze, Aneta Drzazga i Monika Jędrychowska-Garus, a walizki podróżne: Monika Uznańska z Bochni i Karolina Niemiec z Siedlca.



* **3 grudnia** w Domu Kultury w Siedlcu odbyły się uroczystości związane z 60-leciem tutejszej Biblioteki. Spotkanie uświetnił występ zespołu Siedlecanie oraz kwartetu smyczkowego ARCO.

* **5 grudnia** klasy kształcenia zintegrowanego ze Szkoły Podstawowej w Grobli i oddziału przedszkolnego pojechały do Krakowa na spektakl teatralny pt.: „Wigilijna noc Piotrusia” oraz na spotkanie z Mikołajem. Spektakl dzieci obejrzały w Centrum Kultury „RO-TUNDA”. Była to okazja do zapoznania się z kulturą bycia w teatrze oraz do poznania pracy aktora. Wspólna rozmowa dzieci z aktorami zakończyła się śpiewem piosenek i rozdaniem paczek.

* **5 grudnia** dzieci z PSP nr 4 im. św. Barbary podczas uroczystego apelu wspominały swoją patronkę. Uczniowie klas trzecich przybliżyli wszystkim sylwetkę świętej, przygotowali także



specjalny montaż słowno-muzyczny. Publiczność z dużym zainteresowaniem oglądała również przygotowane przez trzecioklasistów i ich wychowawczynie przedstawienie, którego scenariusz oparty został na legendach o św. Barbarze.

* Święto patrona szkoły w PSP nr 4 w Bochni było także świetną okazją do rozstrzygnięcia Międzyszkolnego Konkursu Plastycznego na projekt plakatu „Pierwsza pomoc w razie wypadku”. Głównym jego celem było uświadomienie dzieciom i młodzieży jak ważne jest posiadanie umiejętności udzielania



pomocy rannym. Konkurs ogłoszony został w ramach ogólnopolskiej społecznej kampanii „Bezpieczne dzieci na polskich drogach”, która odbywa się pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Wśród 63 prac komisja konkursu wybrała te najlepsze. W kategorii klas I – III pierwsze miejsca ex aequo zajęły: Klaudia Kleszcz (PSP 4), Edyta Tabak (PSP 7) i Dominika Komasa (PSP 4). Drugie miejsce przypadło Jakubowi Trojakowi (PSP 4), a trzecie Tomaszowi Orzechowskiemu i Damianowi Ziółkowskiemu (oba z PSP 4). Wśród uczniów klas IV – VI pierwsze miejsce przyznano Izabeli Dobranowskiej (Łazy), a w kategorii gimnazja najbardziej podobała się praca Anny Rybki (gimnazjum nr 1 w Bochni). W tej grupie wiekowej II miejsce zajęła Marzena Nowak z Mikłuszowic.

Nagrody i dyplomy wręczali: Maria Gałczyńska – dyrektor PSP 4 oraz Mirosław Hładun – przedstawiciel Supermarketu Cold Lux – fundatora nagród w konkursie.

* Już po raz szósty obchodzono Bocheński Dzień Świętego Mikołaja. Z tej okazji **5 grudnia** w Muzeum zaprezentowano specjalny program. „Pieśń o świętym Mikołaju” zaśpiewał Chór Kameralny działający przy Miejskim Domu Kultury. Państwo Barbara i Wojciech Bajor z Kamionnej zaprezentowali swoje zabawki wykonywane z drewna. Wszyscy uczestnicy spotkania mieli także okazję przyrzeć się z bliska kolekcji dziadków do orzechów krakowianina Adriana Winnickiego.

* **6 grudnia** przedszkolaki z Drwini i Dziewina udały się do Kopalni Soli w Bochni na spotkanie z Mikołajem. Dzieci zwiedzały kopalnię, brały udział w zabawach, konkursach i tańcach. Miały możliwość przejażdżki kolejką. Oprócz Mikołaja oraz aniołków, obecny był również diabeł.

* **6 grudnia** do Domu Kultury w Gdowie zawitał święty Mikołaj. W wypełnionej po brzegi sali na maluchy czekała specjalna niespodzianka – muzyczny program artystyczny w wykonaniu trójki krakowskich aktorów. Później Mikołaj przybył do Fundacji Osób Niepełnosprawnych w Podolanach, gdzie czekało na niego 500 osób. Czas oczekiwania na pojawienie się Świętego Mikołaja upłynął na wspaniałej zabawie. Mikołaj, który dotarł do Podolan bryczką, musiał się „rozdwoić” – wypełnione po brzegi worki prezentów rozdawało aż dwóch Mikołajów! Jak podkreślają orga-

REKLAMA



**Usługi Pogrzebowe
NOWAK**

*Służymy Państwu
wsparciem i doświadczeniem
w trudnych chwilach.*

Bochnia, ul. Legionów Polskich 1
(przy wejście na osiedle Niepodległości)
TELEFONY CAŁODOBOWE:
014 612 45 54, 01500 333 999



nizatorzy imprezy, nie udałooby się jej zorganizować bez pomocy sponsorów. Na apel Fundacji odpowiedzieli zarówno lokalni przedsiębiorcy jak i duże, znane firmy (Lajkonik, Balshen). Do akcji włączyli się także czytelnicy „Dziennika Polskiego”, dzięki którym do Podolan trafiły setki zabawek i pluszaków, pomógł także Urząd Gminy w Gdowie.

*** 7 grudnia** w Zespole Szkół w Grobli odbyło się spotkanie rodziców z wychowawcami klas zorganizowane z okazji kiermaszu świątecznego. Przygotowane przez dzieci stroiki, kartki świąteczne, opłatki oraz ozdoby choinkowe cieszyły się dużym zainteresowaniem rodziców.

*** Jak co roku** wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bochni spotkali się ze Św. Mikołajem, który obdarował wszystkich prezentami. Największą radość sprawiły dzieciom słodycze, zabawki i przybory szkolne. 148 wychowanków którzy uczą się w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i zawodowych oraz na zajęciach rewalidacyjnych we własnych domach, mogło się cieszyć dzięki ofiarności koleżanek i kolegów z różnych placówek z terenu miasta i okolic.



W akcji „I Ty możesz zostać Św. Mikołajem” podopieczni Ośrodka już po raz kolejny mogli liczyć na: Szkołę Podstawową w Lipnicy Murowanej, Szkołę Podstawową w Lipnicy Górnej, Publiczne Gimnazjum w Lipnicy Murowanej, Zespół Szkół w Nowym Wiśniczu, Zespół Szkół Ogólnokształcących w Bochni, II Liceum Ogólnokształcące w Bochni, Zespół Szkół nr 3 w Bochni, Zespół Szkół Gminnych w Gawłowie, Szkołę Podstawową nr 5 w Bochni, Medyczne Studium Zawodowe w Bochni.

Za dar serca, który niesie radość, dyrekcja Ośrodka, nauczyciele i rodzice obdarowanych dzieci wyrażają serdeczne podziękowanie.

*** 8 grudnia** burmistrz Bochni Bogdan Kosturkiewicz wskazał osoby, które powołał na stanowiska swoich zastępców. Są nimi Gustaw Korta (PO) oraz Bogdan Szumański (LPR). Obaj obejmą nowe stanowiska 1 stycznia 2007 roku. Tego samego dnia burmistrz przywrócił do funkcji dyrektora SP nr 4 Czesława Wojnara. Tłumaczył, iż musiał zawrzeć ugodę z Czesławem Wojnarą, ponieważ Urzędowi Miejskiemu groziło przegranie sprawy, którą ten skierował do sądu pracy.

*** 8 grudnia** w bocheńskim Muzeum otwarto wystawę prac Zofii Gołębiowskiej-Tabaszewskiej, zatytułowaną „Aniele Boży, Stróżu mój...”. Autorka wystawy poprzez łączenie tkactwa artystycznego z ceramiką ukazuje odbiorcy różne formy przestrzenne, w które wpisany jest Anioł Stróż.



Zofia Gołębiowska-Tabaszewska ukończyła studia polonistyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Od 1973 do 2005 roku pracowała w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu jako nauczyciel polonisty. Od 1992 roku zajmuje się również działalnością plastyczną. Uczestniczyła w konkursach i wystawach organizowanych przez krakowską „Cepelię”, zdobywając w nich nagrody i wyróżnienia. W latach 2003, 2004, 2005 brała udział w Międzynarodowych Warsztatach Artystycznych w Myślenicach, ponadto w plenerach ceramicznych „Ceramiczne Dialogi” w Nowym Wiśniczu. Ma na swoim koncie ponad dwadzieścia wystaw indywidualnych. Uczestniczyła też w wystawach poplenerowych – „Ceramiczne Dialogi” oraz Międzynarodowe Warsztaty Artystyczne, także z granicą (Lwów, Rużomberok).

*** 15 grudnia** w Szkole Muzycznej w Bochni w ramach Bocheńskich Spotkań z Muzyką ze swoim recitalem wystąpił Marcin Dominik Gluch – pianista, dyrygent, antropolog kultury i kompozytor. Studiował w Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie. Od 1997 r. był zatrudniony jako pianista w Performing Arts School „Dansforum” w Göteborgu w Szwecji, gdzie współpracował również z Festiwalem Naukowym, Festiwalem Filmowym, Wyższą Szkołą Muzyczną i artystami: Piotrem Skalubą, Janem Englerem, Piotrem Janowskim. W 2002 r. jego balet „Wspomnienia z grodu” miał swoją premierę w Teatrze Tir Na Nog w Göteborgu. Jako koncertujący pianista współpracuje z Instytutem Polskim w Sztokholmie i Rzymie, Szwedzkim Kościołem Protestantckim w Berlinie, Paryżu i Palmie na Majorce, Federacją Cemat w Rzymie. Od września 2004 r. jest pianistą Baletu Monte Carlo w Monako. Jest również autorem wielu publikacji naukowych poświęconych antropologii polskiej kultury muzycznej w Szwecji.

Kolumnę przygotowali: iwo, kaz

Tankownia nie do rozbiórki

Do naszej redakcji przyszedł mieszcowski przedsiębiorca Henryk Kołdras. Trudno mu było ukryć rozgoryczenie.

– *Jak to jest, kiedy zapadają niekorzystne dla mnie rozstrzygnięcia wszystkie gazety rozpisywają się o tym już następnego dnia. Natomiast, gdy orzeczenia są korzystne dla funkcjonowania stacji to jakoś nikt nie chce wspomnieć o tym nawet jednym słowem.*

W ostatnim okresie zapadły dla właściciela stacji korzystne rozstrzygnięcia Wojewódzkich Sądów Administracyjnych w Krakowie i Warszawie oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego.

– *Miałem nadzieję, iż te wszystkie gazety, które tak chętnie rozdmuchiwały rzekomą aferę Tankowni, poinformują swoich Czytelników o rzeczywistym sta-*

nie sprawy i naświetlą prawdziwy obraz mojej inwestycji. Gdy tak się jednak nie stało postanowiłem poinformować Czytelników tychże gazet (Gazeta Krakowska, Dziennik Polski) o rzeczywistym stanie prawnym zamieszczając płatne ogłoszenie. Przy pierwszej próbie zamieszczenia ogłoszenia gazety odrzuciły treść, powołując się na Ustawę o Ochronie Danych Osobowych, gdyż w nim z imienia i nazwiska byli wymienieni sąsiedzi, którzy jako jedyni protestują przeciwko inwestycji. Zgodnie z sugestią pracowników redakcji z treści znikły dane osobowe moich sąsiadów. Niestety, nic to nie dało. Zarówno Dziennik Polski jak i Gazeta Krakowska odmówiły druku ogłoszenia.

Treść ogłoszenia była następująca:

Tankownia zgodna z prawem

W związku z doniesieniami prasowymi, jakoby budowa „Tankowni” była niezgodna z prawem, a jej jedyną przyszłością miała być „rozbiórka”, informuję, że są to poglądy wyłącznie życzeniowe, a co najmniej pochopne.

Poniżej przedstawiam tylko kilka orzeczeń, z niewiadomych przyczyn orzeczeń przemilczanych, a wskazujących na znacznie bardziej optymistyczną przyszłość inwestycji:

1) Najpierw Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 21 lipca 2004 roku, wydanym w sprawie 7/IV SA 46668/03, przy udziale Prokuratora Apelacyjnego w Krakowie, oddalił skargi na decyzje odmawiające stwierdzenia nieważności decyzji zezwalających na budowę „Tankowni” – zatem stwierdził, że były to decyzje prawidłowe!

2) Następnie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 8 marca 2006 roku, wydanym w sprawie VII SA/Wa 494/05 uchylił decyzję Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 30 grudnia 2005 roku nakazującą rozbiórkę zjazdu na drogę wojewódzką – ulicę Proszowską

3) Później Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 4 października 2006 roku, wydanym w sprawie III SA/ KR 855/04, oddalił skargę sąsiadów stwierdzając, iż nie są oni stroną w sprawie, której przedmiotem są wyjazdy i zjazdy z nieruchomości składającej się z działek 234 i 235/3 na drogę wojewódzką – ulicę Proszowską

4) W końcu Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 4 grudnia 2006 roku, wydanym w sprawie VII SA/Wa 327/06 uwzględnił skargę mojego pełnomocnika i uchylił decyzję Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 22 grudnia znak OR/ORZ/KBL/710/1336/05 utrzymującą w mocy decyzję Małopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Krakowie z dnia 20 kwietnia 2005 roku, znak WIK.AKAN 5101-16-04, w której stwierdzono nieważność decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Bochni z dnia 3 grudnia 2003 roku. W obecnym stanie prawnym ważna jest więc decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Bochni o pozwoleniu na użytkowanie stacji benzynowej.

Dodać trzeba, że to ostatnie postępowanie toczyło się z inicjatywy – na skutek sprzeciwu Prokuratora Okręgowego w Krakowie.

Dodać trzeba, że wcześniej Naczelny Sąd Administracyjny wstrzymał wykonanie tych, niekorzystnych dla mnie decyzji. Okazało się, że nie zawsze Prokurator ma rację, a prasa jednostronnie przedstawia tylko fakty korzystne dla przeciwników stacji

Henryk Kołdras

Na potwierdzenie faktów zawartych w ogłoszeniu inwestor przyniósł do naszej redakcji grubą teczkę dokumentów.

– *Coraz trudniej sam się mogę w tym wszystkim połapać. Już kilka szaf jest wypełnionych dokumentami tej inwestycji. Jestem już całą tą sytuacją bardzo zmęczony. Chciałem rozwiązując przedsiębiorstwo, zatrudnić przynajmniej 50 osób (obecnie zatrudniam 20 osób) i myśleć już tylko o nowych inicjatywach, płacić podatki (samego podatku od nieruchomości płacę do kasy Urzędu Miejskiego ponad 32 tys. zł). Tymczasem wciąż rzuca mi się kłody pod nogi, zastanawiam się, kto za tym stoi. Niektórzy namawiają mnie bym przestał walczyć i wystąpił o wielomilionowe odszkodowanie, szkoda jednak trochę tej ogromnej włożonej pracy.*

Wyjaśnijmy Czytelnikom dwie ostatnie kwestie podniesione w ogłoszeniu.

Na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie z dnia 5 lipca 2004 roku złożyli skargę sąsiedzi inwestycji, wnosząc o jej uchylenie jako wydanej z naruszeniem prawa. Zarzucili Kolegium, iż nie uznało ich jako strony w postępowaniu mającym na celu wybudowanie zjazdów z drogi publicznej (wojewódzkiej). Rozprawa odbyła się 27 września 2006 roku. Na rozprawie tej byli obecni skarżący oraz pełnomocnik inwestora adwokat Bogusław Filar. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 4 października 2006 roku oddalił skargę sąsiadów, stwierdzając, że nie są oni stroną w sprawie, której przedmiotem są wyjazdy i zjazdy z nieruchomości składającej się z działek 234 i 235/3 na drogę wojewódzką – ulicę Proszowską. Wkrótce, jak tylko sąd sporządzi uzasadnienie do wyroku na piśmie postaramy się zapoznać naszych Czytelników z argumentacją Sądu.

Wyrok nie jest prawomocny. Skarżący mogą złożyć wniosek o kasację w terminie 30 dni od uzyskania uzasadnienia wyroku. Z informacji jakie uzyskaliśmy w sądzie wynika, że wyrok wraz z uzasadnieniem został już sporządzony i wysłany stronie skarżącej.



Najistotniejszy dla funkcjonowania stacji benzynowej jest wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie wydany na rozprawie 4 grudnia 2006 roku, na której obecni byli pełnomocnik inwestorów oraz Prokurator Okręgowy w Krakowie.

14 października 2004 roku Prokurator Okręgowy w Krakowie złożył sprzeciw wobec ostatecznej decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Bochni z dnia 3 grudnia 2003 roku (znak: PINB-5025-31/03). Decyzją z dnia 20 kwietnia 2005 roku (znak: WIK.AKAN.5101-16-04) Małopolski Inspektor Nadzoru Budowlanego w Krakowie stwierdził nieważność decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 3 grudnia 2003 roku (znak: PINB-5025-31/03) udzielającej Agacie i Henrykowi Kołdras pozwolenia na użytkowanie stacji paliw płynnych z zapleczem, myjni samochodowej, stanowiska tankowania LPG, wewnętrznego układu komunikacji – na działkach nr 234 235/3 oraz przyłączy do planowanej inwestycji: wody na działkach nr 227, 229, 235/3, kanalizacji sanitarnej na działkach nr 235/3, 234 wraz ze szlachełnym zbiornikiem na ścieki sanitarne, kanalizacji opadowej na działkach nr 229, 234, 235/3, gazu na działce nr 235/3 i wewnętrznej instalacji gazowej przy ulicy Proszowskiej w Bochni oraz wyznaczającej termin wykonania robót budowlanych polegających na ułożeniu nawierzchni bitumicznej wewnętrznego układu komunikacji i par-

kingów do dnia 31 grudnia 2003 roku.

Od decyzji Małopolskiego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 20 kwietnia 2005 roku Henryk Kołdras w dniu 10 maja 2005 roku złożył odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Decyzją z dnia 22 grudnia 2005 roku (znak: OR/ORZ/KBL/710/1336/05) Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego utrzymał w mocy zaskarżoną przez Henryka Kołdrasa decyzję Małopolskiego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 20 kwietnia 2005 roku.

Na w/w decyzję Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego Henryk Kołdras złożył skargę do Sądu Administracyjnego w Warszawie. Uzasadniając skargę pełnomocnik inwestora podniósł m. in.:

(...) Zdaniem Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w świetle art. 36 a ust. 1 ustawy Prawo budowlane organ nadzoru nie był władny, aby w decyzji o pozwoleniu na użytkowanie dokonać zmiany ustaleń projektu zagospodarowania działki ustalonych w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Urząd powołuje się na przepisy art. 36 a ust. 1 prawa budowlanego, z których wynika, że istotne odstępianie od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę jest dopuszczalne jedynie po uzyskaniu decyzji o zmianie pozwolenia na budowę.

Tymczasem sposób dojazdu nie był objęty decyzją zatwierdzającą projekt budowlany – dojazd do obiektu od stro-

ny ulicy Proszowskiej objęty jest odrębnym postępowaniem, co zresztą zauważono w zaskarżonej decyzji – a zatem nie istniała jakakolwiek możliwość zmiany decyzji zezwalającej na budowę.

(...) Wskazać należy, że decyzja Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego nie wskazuje, na czym miałyby polegać owe rażące naruszenie przepisów prawa skutkujące stwierdzeniem nieważności wydanej decyzji. Samo natomiast stwierdzenie, że do takiego naruszenia doszło, bez oceny jego skutków nie może być podstawą do stwierdzenia nieważności wydanego aktu.

4 grudnia Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uwzględnił skargę i uchylił decyzję Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Jak poinformował nas pełnomocnik inwestora sąd w uzasadnieniu ustnym uznał, iż naruszenie prawa musi być rażące, aby można było stwierdzić nieważność wydanej decyzji. Natomiast sąd takiego naruszenia w decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego się nie dopatrył. Sąd zauważył ponadto, że kwestia zjazdów objęta jest odrębnym postępowaniem.

Tym samym w obecnym stanie prawnym ważna jest decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Bochni z dnia 3 grudnia 2003 roku, udzielająca pozwolenia na użytkowanie stacji paliw płynnych z zapleczem.

Red.

Jakie są Pana plany i zamierzenia związane z najbliższą kadencją?



Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia:

—Kadencja 2006–2010 to wielkie wyzwanie dla samorządowców, gdyż w Polsce pojawi się mnóstwo pieniędzy unijnych, które będzie trzeba umieć pozyskać. Ważne będą profesjonalizm i determinacja w działaniu. Sądzę, że po wyborach na Bocheńszczyźnie jest dobry klimat do pracy, a współdziałanie starosty, burmistrza i wójta zaowocuje ważnymi przedsięwzięciami.

Najważniejsze dla bocheńskiej gminy i dla mnie – jako wójta będą budowa obwodnicy Łapczycy, rozwój stref przemysłowych w rejonie autostrady (w tym przede wszystkim zjazd na E-4 w Gorzkowie) i dokończenie kanalizacji gminy.

Uważam, jako samorządowiec i prezes Stowarzyszenia BiZBR, że właściwe będzie rozpoczęcie dyskusji na temat ewentualnego połączenia miasta i gminy w celu zapewnienia aglomeracji bocheńskiej nowych szans na rozwój i zdobywanie pieniędzy unijnych.



Andrzej Kular, wójt gminy Drwinia:

—Najważniejszym zadaniem w latach 2006–2010 będzie sanitacja gminy. Obecnie została opracowana koncepcja kanalizacji całej

gminy wraz z budową oczyszczalni ścieków, której wykonanie jest proponowane między Wyzycami a Bienkowicami. Kanalizacja całej gminy jest zaproponowana w kilku wersjach. Na najbliższej sesji Rady Gminy, zostanie przyjęta ostateczna wersja kanalizacji i rozpoczną się przygotowania do ogłoszenia przetargu i wystąpienia o środki unijne, które mają być najwyższe na ochronę środowiska. Drugim bardzo ważnym zadaniem będzie przygotowanie harmonogramu związanego z budową nawierzchni bitumicznych na drogach gminnych. W wielu wsiach drogi gminne są już wyasfaltowane ale pojawia się problem nowych dywaników na drogach, które wymagają corocznie remontów, dlatego zasadne jest położenie nawierzchni o grubości około 3 cm na istniejących drogach.

Oczywiście należy też ukończyć rozpoczętą inwestycję, jaką jest budowa sali gimnastycznej w Drwini przy Zespole Szkół. Ponadto w roku 2007 chcemy aby zaczął funkcjonować Zakład Komunalny, który będzie prowadził rozliczenia za wodę, śmieci i ścieki.



Stanisław Gaworczyk, burmistrz gminy i miasta Nowy Wiśnicz:

—W dziedzinie materialnego rozwoju gminy Nowy Wiśnicz plany zakładają kontynuację inwestycji rozpoczętych, do których należą: sanitacja jak największych obszarów gminy oraz uniezależnienie jej od własnych zasobów wody poprzez połączenie z siecią przesyłową z terenu miasta Bochni i Brzeska, wykonanie nowych, własnych ujęć wody, które mają stanowić podstawę zaopatrzenia mieszkańców, wybudowanie kolejnych znacznych odcin-

ków kanalizacji, aby utrzymać i poprawić czystość środowiska naturalnego, dalsza budowa budynków dydaktycznych szkoły w Nowym Wiśniczu, a także zagospodarowanie piwnic po rozpoczętej przed laty budowie domu nauczyciela. Plany na najbliższe lata zakładają ciąg dalszy budowy chodników przy drodze wojewódzkiej i przy wszystkich drogach powiatowych, ich realizacja powinna być w większości finansowana ze środków samorządu powiatu i województwa. Będę o nie bardzo intensywnie zabiegał, proponując przeprowadzenie wspólnego programu poprawy dróg gminnych i powiatowych na terenie wszystkich gmin powiatu bocheńskiego.

Dalszą troską zamierzam otaczać szkoły i jednostki kultury, organizacje mieszkańców, straże pożarne, kluby sportowe oraz powstające stowarzyszenia rozwoju małych miejscowości na terenie naszej gminy. Planuję w tej kadencji wspierać młodzież poprzez ścisłe z nią kontakty, wykorzystywanie jej pomysłów oraz propozycji.

Istotną sprawą o znaczeniu strategicznym dla gminy jest kontynuacja prac nad pełnym zagospodarowaniem zamku w Wiśniczu, utworzenie w nim centrum kongresowego dla podmiotów gospodarczych głównie z Krakowa, z zapleczem gastronomicznym i hotelowym. Realizacja tego pomysłu, wspólnie z Uzdrowiskiem Kopalnia Soli w Bochni, Marszałkiem Województwa Małopolskiego i Stowarzyszeniem Rodowym Lubomirskich, powinna doprowadzić do stworzenia profesjonalnej i kompleksowej oferty turystycznej ziemi bocheńskiej, w której także wyeksponowana została Lipnica z jej zabytkami oraz Liceum Plastyczne – jedyna tego typu szkoła na bocheńszczyźnie.

Liczę na współpracę ze wszystkimi organizacjami społecznymi, w tym także z wiśnicką polonią rozszalaną po całym świecie. W nowo przygotowanym planie zagospodarowania przestrzennego podejmujemy próby otwarcia gminy na potrzeby przedsiębiorców, poprzez wyznaczenie stref na nieuciążliwą działalność usługową. Dołożę wszelkich starań, by we wszystkich miejscowościach gminy podnosił się standard życia mieszkań-

ców, zachowane były stosowne wymogi bezpieczeństwa, aby zmniejszało się bezrobocie poprzez wspieranie funkcjonujących zakładów, wraz z zespołem urzędników postaram się wykorzystać każde środki pomocowe w celu realizacji zadań samorządowych.



Tadeusz Klimek, wójt gminy Lipnica Murowana

Tadeusz Klimek jest nową postacią na samorządowej scenie powiatu bocheńskiego. Jego wyborcza wygrana już w pierwszej turze nad Jerzym Pisiem – wieloletnim wójtem Lipnicy Murowanej, była dużą niespodzianką nie tylko w gminie, ale i w całym regionie.

Nowy wójt ma 50 lat i jak sam mówi jest lipniczanie z krwi i kości. Jest żonaty i ma dwie córki. Zanim został wybrany na najwyższe w gminie stanowisko, był m.in. nauczycielem kultury fizycznej w szkołach podstawowych, przedstawicielem firmy ubezpieczeniowej oraz dwukrotnie przebywał w Stanach Zjednoczonych.

– Z natury jestem optymistą i tak też podchodziłem do wyborów. Staralem się przekonać mieszkańców gminy, że nie zmienimy przeszłości i tego, co nie zostało zrobione, a wręcz było zmarnowane, ale możemy zapewnić sobie lepszą przyszłość. I właśnie o taką przyszłość zamierzam zabiegać. Nie ukrywam, że pracy do wykonania jest dużo, ale chęci również mi nie brakuje. Przede wszystkim musimy nadrobić zaległości w wodociągowni i kanalizacji. Sąsiednie gminy mają ten problem już dawno rozwiązany, natomiast my jesteśmy bardzo daleko za nimi.

Jako miłośnik sportu chciałbym, aby nasza gmina rozwinęła się również w tym kierunku. Marzy mi się stworzenie ośrodka rekreacyjno-sportowego, bez dużych nakładów finansowych

mógłby tutaj powstać też tor cartingowy, tor do jazdy krosowej, kryty basen w Lipnicy Dolnej, czy wreszcie wyciąg narciarski w Rajbrocie.

Zamierzam otworzyć w naszej gminie szkołę średnią o profilu zawodowym, w której kształciłyby się nasza młodzież w zawodach, które są na naszym terenie najbardziej pożądane. Z pewnością uczniowie będą mieli dobrą praktykę w firmach działających na terenie naszej gminy, a przedsiębiorcy – nowych, wykwalifikowanych pracowników.

W najbliższych latach do Polski napływać będą ogromne fundusze unijne. Chciałbym, aby nasza gmina dobrze przygotowała się do programów i skorzystała z pomocy UE. W tym celu konieczne jest powołanie punktów, których zadaniem będzie udzielanie informacji dla rolników, przedsiębiorców i indywidualnych osób z zakresu przyznawania funduszy krajowych i unijnych. Gminni urzędnicy również powinni się bardziej przygotować, aby ściągnąć do Lipnicy jak najwięcej pieniędzy z UE. W tym celu będę wymagał, aby podnosili swoje kwalifikacje, i wykazywali jeszcze większe zaangażowanie w pracę. Zdaję sobie sprawę, że pewne zmiany kadrowe w urzędzie i podległych jednostkach będą musiały nastąpić, ale jest to wymóg sprawnego i dobrego działania całej gminy. Wójt jest niejako menedżerem i musi mieć do pomocy ludzi kompetentnych i oddanych pracy na rzecz mieszkańców. Warto tutaj dodać, że do wspólnej pracy chciałbym zaangażować również młodych mieszkańców gminy. W nich bowiem drzemie ogromny potencjał, siła i chęć do działania, które należy wykorzystać.

W moich planach nie zapominam o ludziach starszych, niepełnosprawnych i najbardziej potrzebujących. Małym nakładem pracy można przecież zorganizować pomoc dla rodzin najuboższych lub ludzi mieszkających samotnie oraz wykonać podjazdy do budynków dla osób niepełnosprawnych. Chciałbym też, aby w Lipnicy powstał dom seniora o podwójnym standardzie: niższym – dla ludzi mniej zamożnych, oraz wyższym – dla bogatszych osób mieszkających np. za granicą.

To jest tylko część planów, które zamierzam zrealizować jako wójt. Chciałbym, aby w rozwój naszej gminy zaangażowani byli wszyscy, którym zależy na Lipnicy Murowanej, a wówczas z pewnością będzie nam się żyło lepiej...

Korzystając z okazji pragnę na koń-

cu podziękować Wyborcom za poparcie mojej osoby i Komitetu Wyborczego Wyborców „Gmina zasługuje na więcej”, a z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku pragnę złożyć wszystkim mieszkańcom gminy Lipnica Murowana najserdeczniejsze życzenia pomyślności, radości i zadowolenia z życia.



Jan Kulig, wójt gminy Łapanów:

– Przede wszystkim musimy zakończyć rozpoczęte inwestycje. Chodzi o zadania z lat 2003 – 2006. Są to oczyszczalnia ścieków Łapanów – Kobylec. Musimy też zadbać o infrastrukturę transportową: most i drogi w Przegini. W planach mamy także dalszy etap budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Grabiu. Ponadto zgodnie z przyjętym Wieloletnim Planem Inwestycyjnym 2007 – 2013 do zrobienia są m. in. bieżące remonty obiektów szkolnych – instalacje elektryczne, c.o., termomodernizacja (Zbydniów i Grabie), poprawa i usprawnienie sprzętu w OSP, kontynuacja budowy chodników. Wśród działań długofalowych znajduje się ciągła praca przy regulacji i zabezpieczeniu rzek. To również działania zmniejszające bezrobocie poprzez współpracę z Powiatowym Urzędem Pracy. To dalsze działania w sferze ochrony środowiska poprzez realizację Uchwały Rady Gminy dotyczącej zagospodarowania odpadów oraz ochrony wód. W planach mamy rozbudowę i modernizację kilku szkół: sala gimnastyczna w Grabiu, Tarnawie, Sobolowie, modernizacja Publicznego Gimnazjum w Łapanowie (dobudowa dodatkowego sprzętu oraz sali gimnastycznej). Chcemy także wybudować świetlicę w Cichawce. Mam nadzieję, iż uda nam się wspólnie z Urzędem Gminy Gdów dokończyć modernizację i przebudowę drogi gmin-

nej Zagórzany – Kobylec (2,5 km). W planach są jeszcze kolejne odcinki: Zbydniów – Folipówka – Rdzawa (2 km), Ubrzeż – Brzezowa (nakładka 2,5 km), Lubomierz – Zagórzany (1 km), Lubomierz – Folwark (nakładka 1 km). Chcemy także rozbudować sieć wodociągową w Cichawce, Wieruszycach, Tarnawie, Sobolowie – Sieradzka, Sobolowie – Sikornica oraz istniejącą pompownię i magistralę przesyłową w Chrostowej – Kobylcu.



Józef Slonina, wójt gminy Rzeszawa: – Potrzeby gminy Rzeszawa są bardzo duże, możliwości finansowe są – powiedziałbym – odwrotnie proporcjonalne do potrzeb. Pogodzenie tych sprzeczności będzie bardzo trudne, lecz wiem, że mam mądrą, doświadczoną kadrę i wszystkie problemy będziemy musieli rozwiązywać – bo przecież po to jesteśmy.

W pierwszej kolejności musimy po-kończyć przede wszystkim inwestycje rozpoczęte tj. kanalizacje we wsiach; Krzeczów, Rzezawa, Jodłówka, Łazy, rozpoczęte boisko przyszkolne w Rzezawie. Czas również na ukończenie szkoły w Krzeczowie – to może w przyszłym roku. Ponadto w tej kadencji planujemy wykonanie lub przynajmniej rozpoczęcie niektórych zadań, na które zostały lub zostaną złożone wnioski o dofinansowanie tj.: modernizacja i wyposażenie ośrodków zdrowia w Rzezawie i Bratucicach, budowa kanalizacji Łazy Kieбло i Ostrów Królewski, miejscowości te mają pełną dokumentację wraz z pozwoleniami, utworzenie ogólnodostępnych stref rekreacji dziecięcej w miejscowościach Krzeczów i Rzezawa. Nieuniknionym i koniecznym zadaniem jest kanalizacja wsi północnych Gminy. Została wykonana koncepcja wykonania tej inwestycji, wg której koszt tego zadania to ok. 20 mln złotych. Wystąpiono również o pozwolenie na budowę przedszkola w Rzezawie.

Ponadto będą podejmowane działania mające na celu dofinansowanie zakupu i montażu kolektorów słonecznych, udział w realizacji założeń II schematu Leader + wspólnie z 7 gminami, który ma pozwolić na realizację kompleksowych projektów o charakterze wielosektorowym, uwzględniających w szczególności rozwój turystyki, ochronę oraz promocję środowiska naturalnego, krajobrazu i zasobów historyczno – kulturowych.



Józef Nowak, wójt gminy Trzciana: – W kadencji 2006 – 2010 planujemy budowę oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej dla północnej i środkowej części gminy, budowę ujęcia wodnego, zbiorników i stacji uzdatniania wody w Kamionnej dla mieszkańców całej gminy, dalsze inwestycje związane z utwardzeniem nawierzchni asfaltowej na drogach gminnych. Wszystkie te inwestycje będą zrealizowane w ramach środków pochodzących z UE w perspektywie finansowej 2007-2013. Szansę na skorzystanie z tych środków daje przygotowywana dokumentacja w tym zakresie.

Wspólnie z SP GZOZ chcemy dokonać remontu parteru i elewacji budynku Ośrodka Zdrowia. W porozumieniu ze starostwem chcemy budować chodniki przy drogach powiatowych w miejscach, gdzie występuje największe natężenie ruchu i zagrożenie dla ruchu pieszych. W dalszym ciągu będziemy dopingować starostwo w sprawie budowy mostu w Rdzawie i Trzcianie k/Bodurka oraz zabiegać o poprawę nawierzchni dróg powiatowych. We współpracy z ZDW chcemy kontynuować budowę zatok autobusowych Trzciana-Działy i Leszczyna k/Kościola oraz budowę dalszych odcinków chodnika. W dalszym ciągu będziemy sprzyjać rozwojowi przedsiębiorczości poprzez dostosowanie zapisów MPO do potrzeb wynikających z zamierzeń inwestycyjnych przedsiębiorców. Wspólnie z GOPS i szkołami pragniemy prowadzić akcje związaną z dożywianiem wszystkich dzieci a szczególnie z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. We współpracy z WZMiUW kontynuowane będą prace związane z zabezpieczeniem potoków i likwidację szkód popowodziowych. Chcemy na bieżąco informować obywateli o możliwościach uzyskania pomocy finansowej ze środków UE. Wykonanie powyższych zadań będzie w znacznym stopniu zależeć od dostępności środków z Funduszy Strukturalnych Unii Europejskiej.

REKLAMA



Usługi Pogrzebowe

Stanisław Lizak

*W tych bolesnych chwilach
staramy się być dla Państwa oparciem*

Oferujemy profesjonalną obsługę i najniższe ceny

Wszelkie formalności załatwiamy za Klienta

Różnicę zasiłku wypłacamy
przed pogrzebem

Produkcja trumien od 1988 roku

Bochnia
ul. Kącik 1
tel. (014) 611 66 10

całodobowo: Łąpczyca 70, tel. (014) 685 76 50, 0600 10 13 64



Zakład Pogrzebowy
ul. Rzezińska
Urząd Miasta
ul. Kazimierza Wielkiego
Rynek



Jerzy Błoniarczyk, wójt gminy Żegocina: – Patrząc na potrzeby naszej gminy wśród najważniejszych, które chcę zrealizować wspólnym wysiłkiem dla społeczności lokalnej znajdują się: kontynuacja budowy infrastruktury sanitarnej poprzez rozbudowę wodociągów w Żegocinie, Rozdzielu i Łąckie Górnej, budowa kolektora sanitarnego w Rozdzielu, Żegocinie, Bytomsku i Łąckie Górnej, rozbudowa oczyszczalni ścieków po to aby zwiększyć jej wydajność i umożliwić między innymi rozwój przedsiębiorczości.

Ważnym zadaniem własnym samorządu jest zagwarantowanie bezpieczeństwa mieszkańców i gości odwiedzających naszą gminę. Mam na myśli monitorowanie obiektów centrum gminy i szkolnych. Wspólne z Policją podejmujemy starania o zwiększenie stanu osobowego i lepsze jego wyposażenie w środki techniczne. Kontynuacja budowy chodnika przy drodze wojewódzkiej w Rozdzielu i Łąckie Górnej, drodze powiatowej w Łąckie Górnej, Żegocinie i Bytomsku – to kolejne nasze zadania.

Do najważniejszych planowanych przedsięwzięć inwestycyjnych w oświacie będzie należeć budowa nowego dachu na budynku Przedszkola w Żegocinie, budowa boiska sportowego ze sztuczną nawierzchnią w Łąckie Górnej, a w przyszłości budowa sali gimnastycznej w Bytomsku. Korzystając z bardzo dobrego wyposażenia technicznego i dobrej lokalizacji przedsiębiorstw przetwórczych opartych o produkty rolnicze będę usilnie dążył do zwiększenia bazy surowcowej i bardziej opłacalnej produkcji. Uczynię to poprzez ścisłą współpracę z naszymi zakładami oraz ARiMR.

Nasze bezpieczeństwo i bezpieczeństwo naszego mienia w dużej mierze za-

leży od sprawnego funkcjonowania i wyposażenia technicznego istniejących struktur OSP naszej Gminy. Dlatego też będę dążył do zakupu lepszych pojazdów i nowoczesnego wyposażenia w sprzęt osobisty dla strażaków. Dostrzegamy również pilną potrzebę tworzenia młodzieżowych drużyn pożarniczych.

Plan Przestrzenny Zagospodarowania Przestrzennego Gminy daje możliwość rozwoju dla nowo powstających firm, a tym samym skutecznego ograniczania bezrobocia. Każdy inwestor w naszej Gminie może liczyć na pomoc ze strony Urzędu w zakresie spraw związanych z rozpoczęciem działalności firmy.

Dążyć będziemy do lepszego wykorzystywania istniejących obiektów sportowych i rekreacyjnych oraz świetlic. Wymagać to jednak będzie dodatkowych nakładów finansowych.

oprac. D.O., (kaz)

W naszej sondzie brakuje wypowiedzi Bogdana Kosturkiewicza – burmistrza Bochni i Jacka Pająka – starosty bocheńskiego, ponieważ – mimo zapewnień – obaj ponownie nie nadesłali do redakcji swoich tekstów.

REKLAMA

Naszem Klientom, Partnerom, Przyjaciołom

*Jasnych myśli, ciepłych ludzi
i dobrych spotkań na Boże Narodzenie
i na cały Nowy 2007 Rok
życzy Studio Promocji i Reklamy Akces*

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REKLAMOWA

Bochnia ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel./fax: 014 611 51 51
Brzesko, ul. Sobieskiego 5, tel./fax 014 663 33 33

AKCES
Studio
Promocji i Reklamy

Wybrali starostę

Ogromne emocje towarzyszyły II sesji Rady Powiatu, zwołanej na wtorek 5 grudnia. Radni wybrali starostę, wicestarostę i wiceprzewodniczących Rady Powiatu.

Obrady rozpoczęły się od złożenia ślubowania przez Janinę Bajdę, która weszła do Rady na miejsce wójta Jerzego Lysego oraz przez Wioletę Matusik, zasiadającą w Radzie zamiast wójta Józefa Słoniny.

Najważniejszym punktem obrad był wybór starosty bocheńskiego. Decydujące starcie rozegrało się między Jackiem Pajakiem (PO), a dotychczasowym starostą Ludwikiem Węgrzynem (KWW Demokratyczno-Samorządowo-Ludowy). W głosowaniu tajnym wzięło udział 23 radnych. Za kandydaturą Jacka Pajaka (na zdjęciu) opowiedziało się 13 z nich. Ludwik Węgrzyn dostał 10 głosów. 30-letni Jacek Pajak do tej pory był dyrektorem Gminnego Centrum Kultury w Rzeszawie.

– *Swoją funkcję będę traktował jako służbę na rzecz mieszkańców powiatu bocheńskiego* – zapewniał nowy starosta.

Głos zabrał także Ludwik Węgrzyn: – *Myszę, że te 8 lat pracy całego zespołu są dowodem na to, iż powierzone zadania realizowałem z godnością, z pełnym zaangażowaniem.*

Skomentował także decyzję radnych, którzy szli z nim w jednym bloku do wyborów, a później zagłosowali przeciwko niemu. – *To zwyczajna podłość i z honorem nie ma nic wspólnego. To kwestia sumienia, odpowiedzialności za ten powiat. Ten wybór był wyborem zdecydowanie politycznym, a nie merytorycznym. Niech Bóg ma w opiece powiat bocheński!*

Na funkcję wicestarosty powołano Tomasza Całkę (PiS). Kandydatura ta wywołała jednak kontrowersje. Ludwik Węgrzyn dowodził, że Tomasz Całka nie może piastować tego stanowiska, ponieważ nie ma wyższego wykształcenia. Jednak przewodnicząca Rady Joanna Solak zdecydowała o przeprowadzeniu głosowania.

Zarówno starosta, jak i wicestarosta wyrazili nadzieję na współpracę oraz wsparcie ze strony Ludwika Węgrzyna.

– *Nie jestem od udzielania wskazówek* – odpowiedział Węgrzyn – *Skoro uznano, że panowie posiadają wystarczające kwalifikacje, to pozostawiam zarządzanie starostwem wam.*

W trakcie obrad wybrano także wiceprzewodniczących Rady Powiatu. Zostali

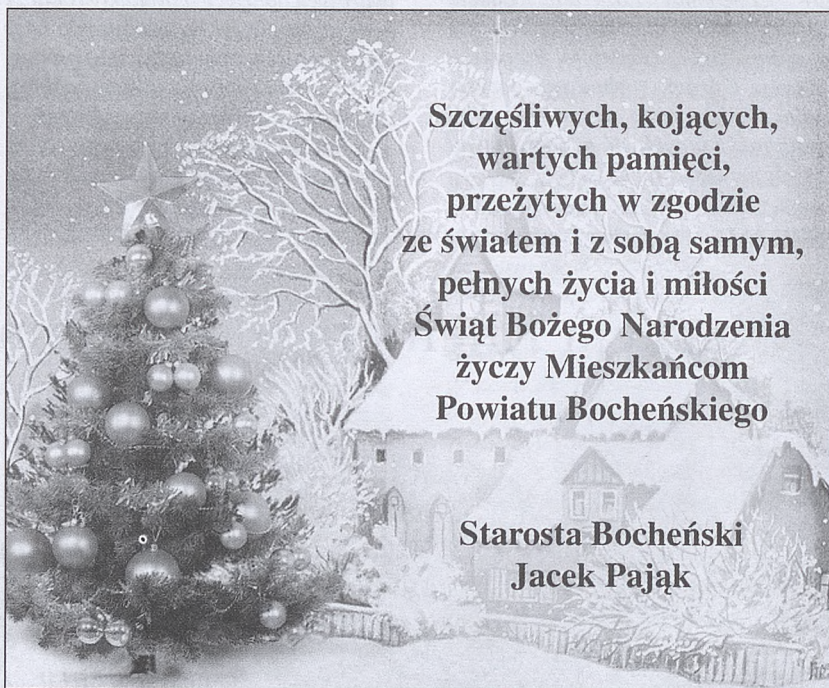
nimi Krzysztof Kołodziejczyk (PO), który otrzymał 13 głosów i Anna Rogala (LPR) – zagłosowało na nią 12 radnych. Odpadła natomiast kandydatura Edwarda Polka (KWW DSL), na którego zagłosowało 11 radnych.

Krzysztof Kołodziejczyk zadeklarował, że jego dieta przekazywana będzie na cele charytatywne.

Sytuacja na sesji była tak napięta, iż niektóre kwestie chciano głosować po dwa razy. iwo



REKLAMA



**Szczęśliwych, kojących,
wartych pamięci,
przeżytych w zgodzie
ze światem i z sobą samym,
pełnych życia i miłości
Świąt Bożego Narodzenia
życzy Mieszkańcom
Powiatu Bocheńskiego**

**Starosta Bocheński
Jacek Pajak**

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek – Min.Spr. TP/1957/05
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. (014) 612 52 55; (0606) 320 158
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń – Min.Spr. TP/1922/05
Bochnia, ul. Floris 8
tel. (014) 611 86 08; (0601) 559 868
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

CZŁONKINIE TEPIŚ TOWARZYSTWA TŁUMACZY PRZYSIĘGŁYCH I SPECJALISTYCZNYCH

- * tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego
- * tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce
- * gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy

Rozdzielono funkcje



Joanna Solak (w środku) oraz wiceprzewodniczący Rady: Anna Rogala i Krzysztof Kołodziejczyk.

Winna – niewinna?

W poniedziałek 11 grudnia Sąd Rejonowy w Brzesku wydał wyrok w sprawie Doroty W., pełniącej obowiązki komendanta Straży Miejskiej w Bochni.

„Jesienią ubiegłego roku do Państwowej Inspekcji Pracy oddział w Tarnowie wpłynęła skarga, iż Dorota W. zastrasza i nęka podległych jej pracowników. Inspektorzy PIP przeprowadzili dwie kontrole w Straży Miejskiej i zwrócili uwagę na nieprawidłowości w funkcjonowaniu tej instytucji. Stwierdzono, iż naruszane są podstawowe zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, przekraczany jest pięciodziesięciodniowy tydzień pracy, funkcjonariusze nie mają wypłaconego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe oraz za pracę w godzinach nocnych. Ponadto stwierdzono, że p.o. komendanta stosuje wobec swoich podwładnych działania mieszczące się w pojęciu „mobbingu”. PIP poinformowała prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Sąd warunkowo umorzył sprawę na okres jednego roku i oczyścił podejrzaną z większości stawianych jej zarzutów, nie uniewinnił jej jednak. Ponadto oskarżona ma uiścić kwotę 400 zł na rzecz Caritasu Diecezji Tarnowskiej oraz 100 zł na pokrycie części kosztów procesu. Sędzia uznał tylko jeden z zarzutów stawianych Dorocie W. – uznał, że działała złośliwie i chciała upokorzyć jednego z podwładnych, twierdząc, że śmierdzi i wręczając mu gąbkę i miskę z wodą do umycia się. Pozostałe zarzuty sąd oddalił. Wyrok nie jest prawomocny. Obie strony zapowiadają, że będą się odwoływać.

Zmiany w Straży Miejskiej zapowiada burmistrz Bochni Bogdan Kosturkiewicz. Wybór komendanta miałby odbyć się w drodze konkursu. Z działaniami powstrzyma się jednak do uprawomocnienia się wyroku.

iwo

W piątek 8 grudnia zwołano nadzwyczajną sesję Rady Powiatu, w trakcie której wybrano zarząd powiatu, sekretarza oraz ustalono skład poszczególnych komisji problemowych.

Aby powiat mógł w odpowiednim terminie przedłożyć do Regionalnej Izby Rachunkowej budżet, Zarząd musi funkcjonować w pełnym składzie (5 osób). Oprócz starosty (Jacek Pająk) i wicestarosty (Tomasz Całka) w jego szeregach znaleźli się Janina Bajda (BiZBR), Robert Roj (PiS) oraz Wiesław Cholewa (komitet Demokratyczno-Samorządowo-Ludowy). Radni wybrali także sekretarza powiatu. Został nim 32-letni Krzysztof Nowak z Tarnowa, absolwent Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Ponadto ustalono pensję nowego starosty. Pensja zasadnicza wyniesie 4750 zł. Do tego dochodzi dodatek funkcyjny w kwocie 1860 zł, dodatek specjalny w wysokości 2640 zł oraz tzw. dodatek stażowy.

Ustalono również skład komisji stałych: **Komisja Rewizyjna:** Ryszard Rozenbajger (przewodniczący), Ludwik Węgrzyn, Jerzy Raczyński, **Komisja Budżetu, Infrastruktury, Rolnictwa i Ochrony Środowiska:** Edward Polek (przewodniczący), Ewa Bigas, Joanna Solak, Ryszard Tomczyk, Wiesław Kukla, **Komisja Integracji Europejskiej, Kultury, Sportu i Turystyki:** Zbigniew Szewczyk (przewodniczący), Katarzyna Korta, Halina Rutkowska, Janina Bajda, Tomasz Całka, **Komisja Oświaty i Wychowania:** Bernadetta Gąsiorek (przewodnicząca), Wioletta Matusik, Henryk Kopańczyk, Anna Rogala, Robert Roj, **Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej:** Wacław Woźniczek (przewodniczący), Jacek Pająk, Wiesław Cholewa, Krzysztof Kołodziejczyk, Ryszard Januszek.

W trakcie sesji przewodnicząca Joanna Solak popełniała liczne błędy, które ukazywał Ludwik Węgrzyn.

Sesja trwała niemal 4 godziny. Na zakończenie radny Ludwik Węgrzyn zaproponował przewodniczącej, aby staranniej przygotowywała się do obrad i wprowadzała do porządku sesji, zgodnie z przepisami statutu powiatu bocheńskiego, punktu „Interpelacje i zapytania radnych”.

D.O.

Burmistrz na Mikołaja

Bogdan Kosturkiewicz został zaprzysiężony na stanowisko burmistrza Bochni. Podczas II sesji Rady Miejskiej, w środę 6 grudnia (w dzień św. Mikołaja) złożył uroczyste ślubowanie.

Burmistrz podziękował wszystkim, którzy oddali na niego głos w wyborach.

– Chciałbym aby ta moja praca nie była formą rządzenia, ale formą służby, tak abym po czterech latach mógł stanąć z podniesionym czołem i spojrzeć państwu w oczy – mówił – Nie ukrywam, że liczę na dobrą współpracę z samorządem wojewódzkim, jak i powiatowym, a także samorządami gmin: Rzeszawa, Nowy Wiśnicz, Bochnia, a więc sąsiadującymi z miastem. Podejmę odpowiednie działania by w tych kontaktach kontynuować to co było dobre, a eliminować to co budziło wątpliwości. Zamierzam współpracować z samorządami by wspólnie pozyskiwać środki zewnętrzne dla rozwoju naszych samorządów.

Zadeklarował także, iż w pierwszej kolejności doprowadzi do uchwalenia miejscowych planów zagospodaro-

wania przestrzennego, ponieważ ich brak jest hamulcem w pozyskiwaniu środków zewnętrznych.

Radni uchwalili zarobki nowego burmistrza. Jego wynagrodzenie zasadnicze wyniesie 4 600 zł. Otrzyma także dodatek funkcyjny w wysokości 1600 zł oraz dodatek specjalny w wysokości 30% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego. W sumie jego miesięczne wynagrodzenie wyniesie 8 060 zł.

W trakcie sesji ustalono także skład komisji stałych problemowych, działających przy Radzie i wybrano ich przewodniczących.

W skład **Komisji Rewizyjnej** weszli: Anna Suwara (przewodnicząca), Eugeniusz Konieczny, Gustaw Korta, Maria Kmiecik, Kazimierz Ścisło.

Komisja Prawa i Spraw Obywatelskich: Maria Kmiecik (przewodniczą-



ca), Grzegorz Bębenek, Ireneusz Sobas, Krzysztof Hałas, Krzysztof Sroka. Pozostawiono także wolne miejsce dla Karoliny Siwek, nieobecnej podczas obrad.

Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów: Mariusz Trojak (przewodniczący), Anna Suwara, Marek Całka, Piotr Dziurdzia. Wolne miejsca pozostały dla Karoliny Siwek i Krzysztofa Zięby, który wejdzie do Rady zamiast Wojciecha Cholewy.

Komisja Oświaty, Wychowania, Sportu i Turystyki: Marek Całka (przewodniczący), Maria Mistygacz, Piotr Zięba, Marta Babicz, Grzegorz Bębenek, Jan Balicki.

Komisja Rodziny, Zdrowia i Opieki Społecznej: Marek Kania (przewodniczący), Ryszard Najbarowski, Krzysztof Hałas, Łucja Satola – Tokarczyk, Maria Mistygacz, Kazimierz Ścisło.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska: Piotr Dziurdzia (przewodniczący), Gustaw Korta, Mariusz Trojak, Ireneusz Sobas, Krzysztof Sroka. Wolne miejsce pozostawiono dla Krzysztofa Zięby.

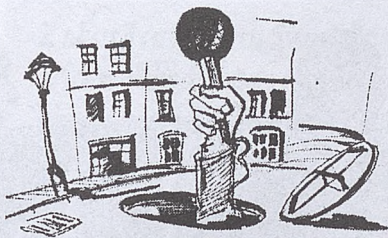
Komisja Kultury: Łucja Satola – Tokarczyk (przewodnicząca), Piotr Zięba, Maria Kmiecik, Jan Balicki, Marta Babicz, Marek Kania.

Przed sesją do sali obrad zajął Świąty Mikołaj. Radni oraz burmistrz otrzymali różgi, a na osłodę po smakołyku.

iuo



Bogdan Kosturkiewicz otrzymał wiele gratulacji i życzeń, m.in. od wójta gminy Bochnia Jerzego Lysego.



Jak oceniam zmiany po wyborach 2006?

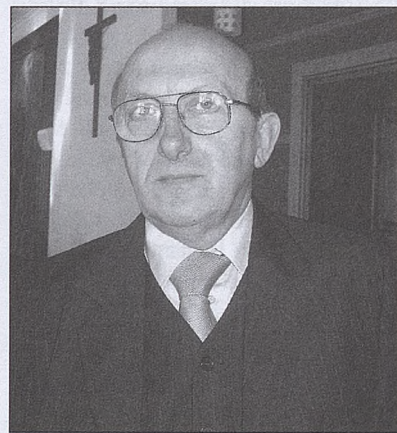


Artur Sokalski pełnomocnik KWW Bochniacy Dla Bochni: – Wynik bocheńskich wyborów wpisuje się w serwowany od ponad roku przez rządzącą w państwie koalicję (PiS, LPR, Samoobrona) program polaryzacji polskiego społeczeństwa, na „MY” i „ONI”, tropienia mniej lub bardziej rzekomych afer, rozbijania wyimaginowanych układów, zmian dla samych

zmian. Ten realizowany program podziałów nie ominął też samorządów, struktury administracyjnej, którą powinny tworzyć lokalne ugrupowania, gdyż one najlepiej wiedzą, co jest danej społeczności potrzebne i nie mają partyjnych zobowiązań. Kampania wyborcza pozbawiona była merytorycznej dyskusji o przyszłości Bochni i Powiatu, skupiała się wycieczkach osobistych w stosunku do kontrkandydatów oraz ferowaniu wyroków i przypisywania „kryminalnych” lasek, czego sam doświadczyłem. Obawiam się, że zwycięzcy wyborów będą mieli trudności w zrealizowaniu swych programów, gdyż najbliższe miesiące spędzą na zgłębianiu tajników zarządzania samorządem, a w zderzeniu z twardymi finansowymi i proceduralnymi realiami ich przedwyborcze obietnice mogą się okazać nie tak łatwe w realizacji tak jak przedstawiali. Myślę, że największe trudności w realizacji swego przedwyborczego programu będzie miał wice starosta, który w swojej ulotce pomylił kompetencje powiatu i miasta.

Bogdan Szumański, LPR: – Zmiany do których doszło w samorządzie bocheńskim były przez nas spodziewane. Niemniej jednak nie obyło się bez dreszczu emocji szczególnie przed drugą turą wyborów na burmistrza miasta Bochni. Nie do końca pewny był też wynik wyborów na stanowisko starosty, gdzie w rezultacie zwyciężyła jednak młodość i zapal. Jestem przekonany, że dokonane przetasowania z pewnością będą sprzyjały rozwojowi miasta i powiatu oraz oczyszczą dotychczasowy ne-

gatywny wizerunek władzy samorządowej. Z pewnością do takiego wyniku przyczyniła się nierozstrzygnięta do dzisiaj jedna z największych bocheńskich afer. Myślę tutaj oczywiście o tzw. Tankowni. Obecnie wybranemu burmistrzowi Bogdanowi Kosturkiewiczowi oraz staroście Jackowi Pająkowi życzę sukcesów w pracy nad budowaniem nowego oblicza i nowej jakości samorządu bocheńskiego.



Eugeniusz Konieczny, radny miejski: – Wyborcy zdecydowali jak zdecydowali. Na wyniki demokratycznych procedur nie należy się obrażać. Całe szczęście, że wybory samorządowe 2006 roku są już czasem minionym. Takich – rewolucyjnych – zmian raczej się nie spodziewałem. Na pewno w odniesieniu do powiatu. Uważałem, że zablokowanie list komitetów Demokratyczno-Samorządowo-Ludowego i Platformy Obywatelskiej wytrzyma próbę czasu. I że pokłosiem tego będą rzeczowe konsultacje oraz utworzenie jak najszerzej koalicji dla wyłonienia kompetentnych władz. W składzie nowych władz brakuje doświadczonych samorządowców. Wzięła górę zasada, że zwycięzca bierze wszystko, liczy się tylko „właściwa przynależność partyjna”. Liczę na rozsądek w całokształcie zachowań, w tym w polityce kadrowej ze strony starosty bocheńskiego Jacka Pajaka. Jeżeli chodzi o miasto Bochnia to aż roilo się od wielości gaf, które sztab Wojciecha Cholewy i on sam popełniał na długo przed wyborami. Natomiast każdy dzień przed drugą turą, dzięki „wybitnym doradcom”, autorom różnorodnych przedsięwzięć w szybkim tempie doprowadził go do politycznego dramatu. Nowemu burmistrzowi Bogdanowi Kosturkiewiczowi dedykuję znaną anegdotę – straż się przed przyjaciółmi (w polityce są oni zwykle fałszywi), gdyż z nie przyjaciółmi, również politycznymi, poradzisz sobie sam.

oprac. iwo

Kapłan i turysta

Ks. Walenty Gadowski był bohaterem sesji naukowej, która odbyła się 8 grudnia w Oratorium św. Kingi w Bochni. Spotkanie pt. „Ks. Walenty Gadowski – Kapłan – Turysta – Budowniczy Orlej Perci” zorganizowane zostało przez oddział PTTK w Bochni oraz parafię św. Mikołaja w Bochni z dużym zaangażowaniem ks. Krzysztofa Czecha.

Sylwetkę ks. Walentego Gadowskiego – świetnego wychowawcy, pedagoga oraz miłośnika gór, przybliżyli słuchaczom dr Bogusław Połec z wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, który

przedstawił jego metody katechetyczne oraz Ryszard Rozenbajger mówiący o turystycznych pasjach ks. Walentego. Z kolei Jan Flaszka, dyrektor bocheńskiego muzeum, przygotował wykład o tatrzańskich widokówkach wydawnictwa Dzieł Sztuki „Stella”. Ostatnim elementem sesji był pokaz slajdów pt. „Podniebne ścieżki”, przygotowany przez Stanisława Kobięłę, członka Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej. Całość uświetnił występ harcerzy z bocheńskiego hufca ZHP.

Anna Rybka

Zastępca, awanse i nagroda

Tylko przez miesiąc pozostawało nieobsadzone stanowisko zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Bochni. Wcześniej funkcję tą pełnił mł. insp. Bolesław Koział, jednak z końcem października przeszedł on na emeryturę. Następcę postanowiono wyłonić w drodze konkursu, w wyniku którego najlepszym kandydatem okazał się nadkom. Jerzy Bieżyhudek. Oficjalne powołanie go na to stanowisko odbyło się 1 grudnia, a nominację wręczył p.o. Małopolski Komendant Wojewódzki Policji podinsp. Zbigniew Stawarz.

Nowy zastępca komendanta ma 40 lat i jest mieszkańcem Bochni. Ma żonę i troje dzieci. Ukończył Akademię Rolniczą w Krakowie, a w policji służy od 1992 roku. Początkowo jako funkcjonariusz Wydziału ds. Przestępczości Gospodarczej KWP w Tarnowie, następnie od 15 lutego 1994 roku – jako funkcjonariusz Sekcji Dochodzeniowo-Śledczej KPP w Brzesku. W 1996 roku ukończył Studium Oficerskie

w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie o specjalizacji zwalczanie przestępczości kryminalnej. W tym samym roku został mianowany na stanowisko Kierownika Referatu do Walki z Przestępczością Gospodarczą KPP w Brzesku, natomiast od 1 kwietnia 2005 r. pełnił funkcję Naczelnika Sekcji Dochodzeniowo-Śledczej w KPP Brzesko. W Bochni Jerzy Bieżyhudek będzie odpowiadał za pracę pionu kryminalnego.

Podczas uroczystości w komendzie podinspektor Zbigniew Stawarz wręczył także nominacje na wyższe stopnie 21 policjantom. Awanse otrzymali: na stopień młodszego aspiranta – Grzegorz Bożyński, Krzysztof Cetnarski, Grzegorz Gibała, Grzegorz Jankowski, Paweł Klimek, Marcin Korpała, Kazimierz Korta, Jan Krawczyk, Bogdan Lekki, Michał Możdżeń, Krzysztof Ryncarz, Marcin Sak, Antoni Stachowicz, Wiesław Sysło, Paweł Waśniowski, Jerzy Więcek, Grzegorz



Specjalną nagrodę otrzymał mł. asp. Antoni Stachowicz (z lewej).

Zych; na stopień sierżanta – Karol Kępa, Grzegorz Maj, Dominika Półtorak, Marcin Rodzaj.

Jednocześnie p.o. Małopolski Komendant Wojewódzki Policji wręczył nagrodę pieniężną, przyznaną przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, mł. asp. Antoniemu Stachowiczowi, dyżurnemu KPP w Bochni. Policjant wyróżnił się szczególnym zaangażowaniem, właściwą reakcją i zadysponowaniem podległych mu służb w związku ze zgłoszeniem próby samobójczej 16-letniej dziewczyny z Gdańska.

(kaz)



Nominacji Jerzemu Bieżyhudekowi (z lewej) gratulował m.in. Ludwik Węgrzyn.



Awans na wyższy stopień otrzymało w sumie 21 osób.

Z okazji radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego Roku składamy mieszkańcom Gminy Żegocina serdeczne życzenia błogosławieństwa od Dzieciątka Jezus oraz zdrowia, rodzinnego ciepła i wszelkiej pomyślności. Niech ten świąteczny czas będzie dla nas wszystkich źródłem nadziei na lepszą przyszłość.

Jan Marcinek
Przewodniczący Rady Gminy

Jerzy Błoniarz
Wójt Gminy



Radni i wójt zaprzysiężeni

W poniedziałek 27 listopada odbyła się inauguracyjna sesja nowo wybranej Rady Gminy w Żegocinie. Po sprawdzeniu prawomocności obrad rozpoczęła się ceremonia ślubowania. Wybrano przewodniczącego Rady. Został nim Jan Marcinek. W kolejnym punkcie obrad przystąpiono do wyboru wiceprzewodniczących Rady Gminy Żegocina. Spośród czterech kandydatów na to stanowisko w tajnym głosowaniu wybrano Stanisława Guzika i Tadeusza Olszewskiego. Wybrano także poszczególnych członków komisji stałych. W skład **Komisji Budżetowo-Rolnej i Rozwoju Wsi** weszli: Reginald Ryszard Łukasik (przewodniczący), Józef Grabiarz, Jan Krawczyk, Jan Marcinek, Ignacy Rożnowski. **Komisję Oświaty, Kultury, Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej** tworzą: Bogdan Mieczysław Bielak (przewodniczący), Stanisław Guzik, Tadeusz Olszewski, Tadeusz Wiesław Stary, Wojciech Wrona. Do **Komisji Rewizyjnej** weszli: Zofia Sajdak (przewodnicząca), Emilia Bronisława Maniak, Lucyna Nowak, Jarosław Wojciech Orzeł i Bogdan Piech.

Kolejna sesja odbyła się 5 grudnia. Przewodniczący Gminnej Komisji Wyborczej w Żegocinie Zdzisław Guzik wręczył Jerzemu Błoniarzowi zaświadczenie o wyborze na funkcję Wójta Gminy Żegocina. Podczas tej sesji radni uchwalili stawki podatków lokalnych na 2007 rok, wynagrodzenie dla wójta oraz wysokość ryczałtu dla przewodniczącego rady i diet radnych oraz sołtysów. Rada dokonała także zmian w tegorocznym budżecie gminy Żegocina. Radni postanowili również ufundować dla Parafii pw. św. Mikołaja w Żegocinie, z okazji stulecia konsekracji nowego kościoła, kielich wraz z pateną.

Stulecie konsekracji

Odpust w parafii p.w. św. Mikołaja w Żegocinie został połączony z uroczystymi obchodami setnej rocznicy konsekracji zbudowanej w 1896 roku świątyni. 19 czerwca 1906 r. roku dokonał tego ks. bp Leon Wałęga. Tegoroczną sumę odpustową, w niedzielę 3 grudnia, celebrował w asyście licznych księży ks. bp Wiktor Skworc, który dokonał także poświęcenia odnowionego wnętrza kościoła. Zanim rozpoczęły się uroczystości odpustowe ks. Zdzisław Kras i ks. Józef Psonak wręczyli nagrody laureatom kon-

kursu plastycznego i wiedzy, zorganizowanego przez PSP w Żegocinie z okazji 100-lecia konsekracji nowej żegocińskiej świątyni. Najlepsze prace plastyczne zostały zaprezentowane parafianom i pielgrzymom w kilku miejscach kościoła na pokonkursowej wystawie.

Ks. proboszcz Leszek Dudziak przedstawił krótko historię kościoła, ze szczególnym zwróceniem uwagi na okres ostatnich stu lat. Przypominał działających tu proboszczów, począwszy od budowniczego nowego kościoła ks. Jakuba Janczego. Parafianie, a zwłaszcza pielgrzymi, którzy przybyli na odpust, mogli podziwiać wiele zmian, które zaszły w żegocińskim kościele w ostatnich kilku miesiącach. Pokrycie części dachu nową blachą, malowanie świątyni, odnowienie ołtarzy, stacji Drogi Krzyżowej, organów. Odpustowe nabożeństwo uświetniła żegocińska orkiestra dęta i zespół wokalny „Oaza”.



Wyrazy serdecznego podziękowania kieruję do wyborców Gminy Żegocina za zaufanie, jakim mnie Państwo obdarzyliście powierzając mi po raz kolejny urząd Wójta. Zapewniam, że nadal będę pracował jak dotychczas z pełnym zaangażowaniem i poświęceniem dla dobra naszej małej Ojczyzny.

Z wyrazami szacunku
Jerzy Błoniarz

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Żegocina



*W ten wyjątkowy czas Bożego Narodzenia
chcielibyśmy życzyć wszystkim Państwu
zdrowych, radosnych, przepętnionych
 optymizmem i spokojem Świąt.*

*Zaś Nowy 2007 Rok niech przyniesie same
pomyślne decyzje i zaowocuje udanymi
przedsięwzięciami zarówno w życiu
prywatnym, jak i zawodowym.*

Zofia Pukał
Przewodnicząca
Rady Gminy Bochnia

Jerzy Lysy
Wójt Gminy
Bochnia

Budżet gminy na 2007 rok

Gmina Bochnia posiada już projekt budżetu na następny rok. Informację o jego założeniach podał wójt na ostatniej sesji w Chelmie, a uchwałę w tej sprawie podejmie Rada Gminy na ostatniej w tym roku – grudniowej sesji.

Dochody gminy zaplanowano w wysokości 31 mln 834 tys. zł. Przewidziano także pożyczki o łącznej wielkości 3 mln 600 tys. zł – tak więc budżet wyniesie 35 mln 434 tys. zł. Głównymi wydatkami w 2007 roku będą: oświata, na którą zaplanowano aż 13 mln zł, pomoc społeczna (7 mln 480 tys. zł) i gospodarka komunalna (4 mln 593 tys. zł). Ogółem na inwestycje wydatkowane zostanie prawie ćwierć gminnego budżetu. Największe zadania to: budowa oczyszczalni i sieci kanalizacyjnych w Brzeżnicy, Baczkowie, Stanisławicach oraz rozbudowa oczyszczalni w Damienicach. Zaplanowano też kontynuację budowy hali sportowej i gimnazjum w Stanisławicach. Zarezerwowano środki na budowę wspólnie ze Starostwem Powiatowym chodników przy drogach powiatowych w Proszówkach i Gierczycach. Nadal dotowane będą ceny dostawy wody i odbioru ścieków dla mieszkańców – łącznie gmina dopłaci 500 tys. zł. Fundowane będą także stypendia dla najlepszych studentów z niezamożnych rodzin oraz bilety na krytą pływalnię dla młodzieży szkolnej i osób niepełnosprawnych.

Jak podkreśla wójt, na podstawie kilkuletnich doświadczeń, zaplanowany na początku roku budżet może się znacznie zwiększyć ze względu na szereg wniosków o środki unijne, które zostały przygotowane przez gminę i oczekują na rozpatrzenie.

Będzie nowa inwestycja w Siedlcu

Na wiosnę rozpoczną się prace przy budowie przedszkola i sali gimnastycznej w Siedlcu. Szkoła, którą odremontowano przed kilku laty, „pęka w szwach”. Mieści się w niej dwuoddziałowe przedszkole, szkoła podstawowa i gimnazjum.

– Dość długo zwlekaliśmy z rozbudową miejscowej szkoły, gdyż w innych miejscowościach potrzeby były jeszcze większe. Teraz przyszła kolej na Siedlec. W pierwszym etapie wybudowany zostanie łącznik, w którym znajdzie swe lokum przedszkole oraz zaplecze sanitarne i socjalne sali sportowej. Sala powstanie w drugim etapie. Całość inwestycji zakończy się w 2008 roku. Zaplanowaliśmy, że część robót wykonana zostanie w czynnie społecznym aby obniżyć koszty zadania, które wyszacowano na 2 mln zł – mówi Jerzy Lysy, wójt i jednocześnie autor projektu technicznego inwestycji (kierowany przez niego zespół opracował dokumentację bezpłatnie).

Trzeba podkreślić, że Siedlec należy do grupy kilku miejscowości w bocheńskiej gminie, gdzie od kilku lat wbrew ogólnemu trendowi, zwiększa się ilość mieszkańców.

Gmina liczy na sąsiadów

W ostatnich dniach grudnia, wójt gminy Bochnia zwrócił się do starosty bocheńskiego, burmistrza miasta, oraz do wójta gminy Rzeszawa z inicjatywą stworzenia wspólnego projektu-wniosku o środki unijne na „uzbrojenie” parków przemysłowych, które powstały lub są projektowane w rejonie planowanego zjazdu z autostrady A-4. W ubiegłej kadencji samorząd gminy Bochnia przyjął nowy plan zagospodarowania przestrzennego, w którym zaprojektowano kilka stref przemysłowych m. in. w Gorzkowie. Gmina Rzeszawa i miasto Bochnia posiadają w tamtym rejonie również znaczne obszary przeznaczone pod przemysł.

Przedmiotem wniosku będą pieniądze na nową drogę, która pełnić będzie funkcję zjazdu z autostrady i jednocześnie rolę drogi wojewódzkiej, wyprowadzającej ruch z centrum miasta. Droga ta umożliwi bezkolizyjne połączenie parków przemysłowych z autostradą i drogą krajową E-4. Część środków przeznaczona zostanie na budowę kanalizacji, sieci wodociągowej, gazyfikacyjnej i energetycznej w rejonie parków przemysłowych.

Należy przypomnieć, że wymienione samorządy lokalne w porozumieniu z Generalną Dyrekcją Dróg i Autostrad oraz Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie partycypują w projektowaniu zjazdu z autostrady.

– Przygotowanie stref przemysłowych przy autostradzie należy do priorytetów ustalonych przez samorząd województwa Małopolskiego. Dla Bocheńszczyzny byłaby to świetna okazja do uzyskania dużych pieniędzy na „uzbrojenie” tych terenów a w efekcie – pozyskanie inwestorów, którzy stworzą tam nowe miejsca pracy. Niezbędne jest jednak skoordynowanie naszych działań – twierdzi wójt Jerzy Lysy.



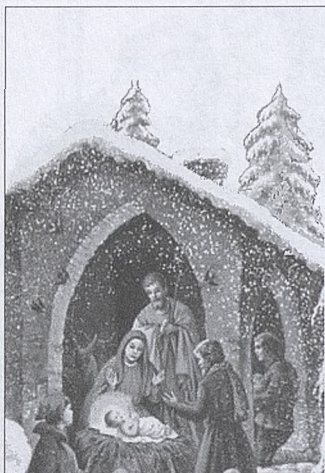
Wójt ślubował

Druga sesja Rady bocheńskiej gminy odbyła się w jednej z najstarszych miejscowości Ziemi Bocheńskiej – Chełmie nad Rabą. Radni, sołtysi oraz kierownicy gminnych instytucji w obecności księdza proboszcza Eugeniusza Chmury oraz wieloletniego proboszcza Antoniego Tworka, uczestniczyli w ślubowaniu wójta Jerzego Lysego, który został wybrany ponownie na to stanowisko w dniu 12 listopada. Ksiądz Antoni Tworek – założyciel i kustosz

miejsowego Muzeum Zakonu Bożogrobców – przypomniał wszystkim, że Chełm, po raz kolejny, jest miejscem ważnych wydarzeń w życiu bocheńskiej gminy. Jerzy Lysy, dziękując społeczeństwu ziemi bocheńskiej za ponowny wybór, potwierdził, że nowa kadencja będzie okresem intensywnej pracy samorządu. Główne działania wójta i rady gminy polegać będą na wykorzystaniu „polskich pięciu minut” w staraniach o środki Unii Europejskiej.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia



*Ciepłych, spokojnych,
radosnych Świąt
Bożego Narodzenia,
a w Nowym Roku
samy sukcesów
i szczęśliwych dni
życzy*

Andrzej Kular
Wójt gminy Drwinia

Sesje nowej Rady

W poniedziałek 27 listopada odbyła się pierwsza sesja nowo wybranej Rady Gminy, na której radni złożyli ślubowanie.

Wybrano także przewodniczącego i zastępcę Rady. Przewodniczącym Rady został Andrzej Pięta, a

zastępcą Małgorzata Bawół. Wybrano również przewodniczących i członków stałych Komisji Rady.

Na sesji 7 grudnia nowo wybrany wójt Andrzej Kular złożył ślubowanie, przyjęto także stawki podatkowe na 2007 rok.



W pierwszym rzędzie od lewej: Eugeniusz Tabor, Arkadiusz Kumor, Józef Nowak, Wójt Gminy Andrzej Kular, Józef Paluch, Anna Breske.

W drugim rzędzie od lewej: Adam Kowalski, Jan Aksamić, Piotr Bartyzel, Ryszard Madej, V-ce Przew. Rady Małgorzata Bawół, Antoni Marzęcki, Ewa Madej, Jan Kołodziej, Przew. Rady Gminy Andrzej Pięta, Jan Styczeń.

Stawki podatkowe na 2007 rok

Rada Gminy określiła roczne stawki podatku od nieruchomości na rok 2007, które kształtują się następująco: od budynków (lub ich części) mieszkalnych oraz zajętych wyłącznie na potrzeby mieszkalne – 0,25 zł za 1 m² powierzchni użytkowej; budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie wykorzystywanych przez podmioty gospodarcze po raz pierwszy rozpoczynające działalność gospodarczą na terenie Gminy w 2007 r. – 9,10 zł od 1 m² powierzchni użytkowej, związanych z przemysłem wydobywczym, usługami pocztowymi, telekomunikacyjnymi – 18,20 zł od 1 m² powierzchni użytkowej, w pozostałym zakresie – 16,65 zł od 1 m² powierzchni użytkowej; od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług medycznych – 3,74 zł od 1 m² powierzchni użytkowej; od pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 2,81 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.

Podatki od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów wyniosą 0,65 zł od 1 m² powierzchni użytkowej, natomiast od gruntów pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 0,10 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.

Do celów wymiaru podatku rolnego na rok 2007 Rada Gminy obniżyła cenę skupu żyta do kwoty 30,00 zł za 1q w związku z tym podatek rolny z 1 ha przeliczeniowego wynosi 75 zł a podatek rolny z ha fizycznego wynosi 150 zł natomiast stawki podatku od środków transportowych obowiązujących na terenie Gminy Drwinia pozostały na poziomie roku 2006.

Powołano komisje

W czwartek 30 listopada miała miejsce druga sesja Rady Gminy Gdów. Spotkanie nowowybranych radnych rozpoczęło się uroczystym aktem ślubowania ja-



kie złożył wybrany na kolejną kadencję Wójt Gminy Zbigniew Wojas.

Po uroczystości zaprzysiężeniu wójta radni przystąpili do powołania stałych komisji Rady Gminy. W **Komisji Rewizyjnej** zasiada: Andrzej Konieczny (przew.), Szczepan Stopa, Józef Filipowski, Zbigniew Gumułka, Józef Kostuch, Jan Obrął, Józef Obrął; w **Komisji Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego Gminy** – Stanisław Konieczny (przew.), Józef Strojny, Grażyna Feliks, Józef Filipowski, Zbigniew Gumułka, Szczepan Stopa, Irena Woźniak; w **Komisji Ładu i Porządku Publicznego** – Józef Strojny (przew.), Alina Gomółka, Józef Kostuch, Bogdan Czapiewski, Grażyna Feliks, Stanisław Konieczny, Bogusław Trzaska; w **Komisji Infrastruktury Społecznej** – Józef Obrął (przew.), Alina Gomółka, Andrzej Konieczny, Bogdan Czapiewski, Jan Obrął, Bogusław Trzaska, Irena Woźniak.

Uchwalili podatki

Rady Gminy Gdów podczas sesji, która odbyła się 7 grudnia uchwaliła wysokość stawek podatków w 2007 roku.

Roczna stawka podatku od nieruchomości od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków od 1 m² powierzchni wyniesie 0,59 zł, od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych od 1 ha powierzchni – 3,53 zł, od pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1 m² powierzchni – 0,08 zł,

O budynków lub ich części mieszkalnych – od 1 m² powierzchni użytkowej podatek wyniesie 0,40 zł, od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni użytkowej – 14,38 zł, od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym od 1 m² powierzchni użytkowej – 8,09 zł, od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalno-

ści gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych od 1 m² powierzchni użytkowej – 3,72 zł, od pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1 m² powierzchni użytkowej – 4,86 zł, od budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 2% wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt. 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Stawka podatku od posiadania psów wyniesie 5,15 zł za każdego psa znajdującego się w gospodarstwie. W przypadku psów rasowej hodowli podatek wyniesie 53,69 zł od każdego psa. Z opłaty zwalnia się pierwszego psa posiadanego w gospodarstwie. Podatek należy uiścić do 15 marca. Wpłaty można dokonać w kasie urzędu lub na konto 97 85910007 0070 0100 1443 0039.

Na mocy uchwały Rady Gminy obniża się cenę skupu żyta przyjmowaną jako podstawę do obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy Gdów w 2007 roku z kwoty 35,52 złotych za 1 q do wysokości 30,80 złotych za 1 q.



**Świąt dających
radość i odpoczynek
oraz nadzieję
na Nowy Rok
– aby był lepszy
niż ten,
który właśnie mija**

**życzy
Zbigniew Wojas
Wójt Gminy Gdów**

Studia podyplomowe w Zagórzanach

Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Marketingu w Chrzanowie organizuje od lutego 2007 r. następujące 2-semestralne studia podyplomowe:

- 1. Zarządzanie funduszami unijnymi**
- 2. Zarządzanie oświatą.**

Zajęcia będą się odbywać w soboty i niedziele w budynku Szkoły Podstawowej w Zagórzanach. Zapisy przyjmowane są w Gminnym Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół w Gdowie – budynek Urzędu Gminy Gdów pok. 36.

Szczegółowe informacje można uzyskać w GZEAS w Gdowie, tel. 012/251-41-17.

Drodzy mieszkańcy Gminy Łapanów

Proszę przyjąć najserdeczniejsze podziękowania za tak ogromne poparcie mojej osoby ponownie na wójta gminy Łapanów w latach 2006 – 2010. To zaufanie, jakim mnie Szanowni Państwo obdarzyliście jest dla mnie wielkim wyzwaniem oraz zobowiązaniem oddania swojej osoby dla spraw służebnych Państwu. Jest to również potwierdzeniem, realizowaniem działań rozwoju naszej Gminy. Jeszcze raz dziękując zwracam się do Was drodzy mieszkańcy z prośbą o dalszą dobrą współpracę na drodze właściwego rozwoju naszej „Małej Ojczyzny”.

Szanowni Państwo, korzystając z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, które są świętami dobroci i pokoju, życzę Wam, aby pokój przepelniał nasze życie we wszystkich jego wymiarach.

Dziękuję Wam za cierpliwość i wyrozumiałość oraz wsparcie duchowe, jakie mi okazujecie. Niech duch Bożego Narodzenia opromieni Wasze święta, wypełni je miłością i pokojem. Zarazem życzę Wam dużo szczęścia, zdrowia, pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku 2007.

Jan Kulig

Kolejne pieniądze z Unii

W środę 15 listopada Gmina Łapanów podpisała umowę z Wojewodą Małopolskim na dofinansowanie projektu pn.: „Integracja społeczno-gospodarcza Gminy Łapanów poprzez modernizację połączeń drogowych i mostowych”. Projekt obejmuje:

- budowę mostu przez rzekę Pluskawkę w sołectwie Zbydniów wraz z budową nowej drogi dojazdowej i modernizacją drogi Tarnawa – Zbydniów – Przeginia,
- remont mostu w sołectwie Sobolów wraz z modernizacją drogi dojazdowej Sobolów – Buczyzna – Polanka do mostu,
- modernizację drogi Kobylec – Wola Wieruszycka,
- modernizację drogi Tarnawa – Wola Tarnawska,
- modernizację drogi gminnej (osiedlowej) Łapanów – Wymysłów.

Projekt został rozpoczęty we wrześniu 2006 r. i potrwa do lipca 2007 r. Cała inwestycja kosztuje 1 327 423,48 zł. Na realizację zadania gmina otrzyma 60% dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, 10% z Budżetu Państwa, a 30% musi dołożyć z własnych środków.

Inauguracyjna sesja

W poniedziałek, 27 listopada odbyła się pierwsza, inauguracyjna sesja nowej Rady Gminy Łapanów. Radny senior Stanisław Hejmo powitał przybyłych oraz dokonał otwarcia sesji, podkreślając jej wyjątkowo uroczysty charakter. Poinformował również, iż od momentu złożenia ślubowania rozpocznie się praca radnych nowej kadencji. Przewodnicząca Gminnej Komisji Wyborczej Teresa Sionko wręczyła radnym zaświadczenia o wyborze na radnych Rady Gminy Łapanów oraz Janowi Kuligowi zaświadczenie o wyborze na wójta. Przewodniczący obrad odczytał rotę ślubowania, a następnie nazwiska radnych, którzy

kolejno wypowiadali słowo „ślubuję”, niektórzy z dodaniem słów „Tak mi dopomóż Bóg”. Następnie przystąpiono do zgłaszania kandydatów na Przewodniczącego Rady Gminy Łapanów. Zaproponowano jednego kandydata – radnego Andrzeja Śliwę, który uzyskał od wszystkich radnych poparcie. Powołano także składy osobowe trzech Komisji Rady: Komisji Rewizyjnej, Komisji Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Spraw Socjalnych, Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji.

Po wolnych wnioskach i zapytaniach Przewodniczący rady Gminy Łapanów zakończył sesję.



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów

Hanpol

Ciepłych, spokojnych, radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
a w Nowym Roku samych sukcesów
i szczęśliwych dni



Bochnia, ul. Karosek 27
tel.: 014 611 77 79, fax: 611 96 22

www.hanpol.pl biuro@hanpol.pl

Zapraszamy do naszych punktów sprzedaży:

- * **Sklepy spożywcze:** (ul. Kazimierza Wlk. 6 i hala Gazaris)
- * **Skład budowlany** (ul. Karosek 27)
- * **Piekarnia** (Łąka Górna 192)

**Sprzedaż materiałów i wykonawstwo
instalacji c.o., wod-kan-gaz**

Buderus

JUNKERS

ELEKTROMET

termo-tech
WYKONAWCZOŚĆ

ARISTON

Beretta



Bochnia, ul. Wygoda 55
tel. 611 31 36, tel./fax 611 34 60

**KOTŁY C.O.,
PODGRZEWACZE WODY**



wavin



GRZEJNIKI

**RURY
I ZŁĄCZKI**



HYBNER
CERAMIKA SANITARNĄ

GRUNDFOS



cersanit

KOŁO
Łazienka z nowym obliczem

**WYPOSAŻENIE
ŁAZIENEK**



KABI

**NISKIE
CENY!**

RATY

RABATY

TRANSPORT

e-mail: instalbuds@interia.pl

Vaillant

VIESMANN

WAVIN

ARISTON

FLEKTOMET

Buderus

Beretta

Danfoss

DELFIN

ūponor

KERMI

Ulrich

ISOVER
Gulffiber

www.mazbud.wk.pl

mazbud@wk.pl

MAZBUD

spółka z o.o.

Bochnia, ul. Proszowska 69

tel.: 611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02

**Materiały do instalacji
sanitarnych i gazowych**

**Energooszczędne
systemy grzewcze**

**Styropiany,
wełna mineralna**

Blachy dachowe

Oczyszczalnie ścieków

**Włazy żeliwne,
studnie kanalizacyjne**

Wypożyczanie zaciskarek i zgrzewarek



BOSCH Service Trojak



**Nie każdy
powinien zaglądać
do twojego samochodu**

**CZĘŚCI ZAMIENNE
DO SAMOCHODÓW
JAPONSKICH**

- * NAPRAWY BIEŻĄCE POJAZDÓW
- * REMONTY GŁÓWNE
- * OBSŁUGA KLIMATYZACJI
- * KOMPUTEROWY TESTER USTEREK
- * NAPRAWA UKŁADÓW WTRYSKOWYCH
- * NAPRAWA ABS
- * NAPRAWA PODUSZEK POWIETRZNYCH

TROJAK
Brzeźnicka 69

32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94



**ZAKŁAD INSTALACJI
SANITARNYCH I GAZOWYCH**

Jerzy Pyciak – Proszówki 5, 32-700 Bochnia
tel/fax (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69
www.wk.pl/firmy/pyciak e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

**Przyłącza sieci:
wodociągowych
kanalizacyjnych
gazowych**



Nowoczesne systemy grzewcze

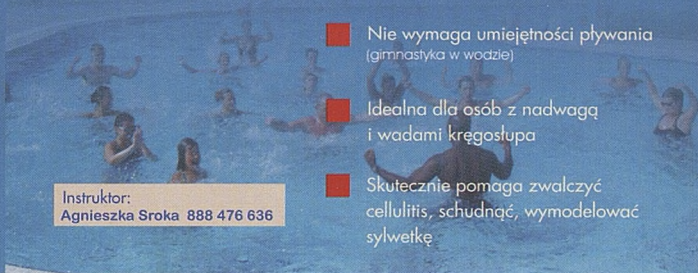


SIŁOWNIA DLA KOBIET

- Modelowanie sylwetki, ujędrnianie ciała, spalanie tkanki tłuszczowej
- Poprawa sprawności fizycznej i aktywności ruchowej

poniedziałek piątek
17:00 - 21:00

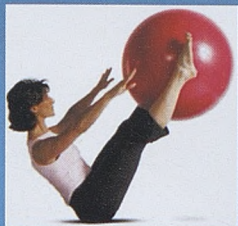
AQUA AEROBIC



Instruktor:
Agnieszka Sroka 888 476 636

- Nie wymaga umiejętności pływania (gimnastyka w wodzie)
- Idealna dla osób z nadwagą i wadami kręgosłupa
- Skutecznie pomaga zwalczyć cellulitis, schudnąć, wymodelować sylwetkę

wtorek i czwartek
20:00



Calanetics - Pilates - Elementy Yogi - Stretching

- Ćwiczenia dla pań w każdym wieku przy relaksującej muzyce

Instruktor:
Monika Ćwik 501 767 581

sobota
15:00



NOWOCZESNE FORMY AEROBIC Z ELEMENTAMI TAŃCA, BOKSU, LATINO

- Ćwiczenia poprawiające kondycję, modelujące sylwetkę

Instruktor:
Ewa Piskorz 604 975 538

poniedziałek i środa
20:00



www.tomi-sport.pl

Informacje i zapisy: **tel: 607 491 631, 603 308 083**

W ZIMIE ZAPRASZAMY Z NAMI NA NARTY

Zajęcia odbywają się na
Krytej Pływalni w Proszówkach

Biuro Usług Finansowo - Ubezpieczeniowych



UBEZPIECZENIA DLA CIEBIE
I TWOJEJ RODZINY


KONZEPTION
FINANSY - UBEZPIECZENIA

32-700 Bochnia
ul. Starynka 14/lp.
piotr.kropidlowski.biuro@konzeption.pl
tel: (014) 611-91-40
fax (014) 611-71-06

 **HESTIA**



UBEZPIECZENIA
DLA TWOJEJ FIRMY



NAJLEPSZY PREZENT POD CHOINKĘ

FUNDUSZE PARASOŁOWE

FUNDUSZE, KTÓRE PODATKU SIĘ NIE BOJĄ!

NAJLEPSZA AGENCJA ERGO HESTII W POLSCE

*Aby dni powszednie
przynosiły radość,
a Święta napępniały spokojem.
Ciepłych, radosnych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia,
obfitego stołu i wszelkiej pomyślności
wszystkim swoim obecnym
i przyszłym Klientom*



życzą

*pracownicy i właściciele
Zakładu Przetwórstwa Mięsnego
"AH Kołdrasowie"*

oraz

Stacji Paliw "Tankownia"





*Miłych, pełnych radości i ciepła
Świąt Bożego Narodzenia,
a Nowy **2007** Rok niech przyniesie ze sobą
zdrowie, szczęście i pomyślność.*

Życzą pracownicy i właściciele firmy



RESTAURACJA
WŁOSKA
ZAPRASZA



Bochnia, ul. Regis 7, tel. 612 33 55
czynne codziennie od 10 do 22

Zapraszamy Państwa
do restauracji "Del Sole"
– do miejsca, które w jednej
chwili przeniesie Was
w bogaty i różnorodny świat
oryginalnych smaków kuchni
włoskiej.

Pragniemy zaprezentować
Państwu kulinarny przegląd
wszystkich regionów Włoch:
Friuli – Wenecji Julijskiej,
Wenecji i Wenecji Eugane-
jskiej, Trydentu – Górnej
Adygi, Lombardii, Valle
d'Aosta, Piemontu, Ligurii,
Emilia – Romania, Toskanii,
Umbrii, Marche, Lacjum –
Rzym, Abruzji – Molise,
Kampanii, Apulii, Basilicaty,
Kalabrii, Sycylii oraz Sardynii.

Kierując się powyższą myślą,
wyselekcjonowaliśmy dla
Naszych Gości listę potraw,
stanowiących esencję
przesyconej aromatem ziół
i oliwy, skąpanej
w południowym słońcu Italii...

Zachęcamy również do
spróbowania niepowtarzalnej
włoskiej kawy, której bogaty
wybór znajdziecie Państwo
w naszej ofercie.

Buon Appetito!



Realizujemy również
zamówienia telefoniczne.

Zapłać u nas swoje rachunki!



TUTAJ SIĘ OPŁACA

PROWIZJA
od 0 do 1.99 zł

czynne od poniedziałku do soboty: 8-21, w niedziele: 10-17
Pamiętaj! Markowe produkty w niskich cenach przez cały rok!

**Polecamy zawsze
świeże i pyszne
wędliny, drób, mięso!**



Zapraszam
Grzegorz Komendarek
kucharz, Grzesio
znany z serialu "Złotopolscy"



Zapraszamy serdecznie na zakupy!

Bochnia, ul. Brzeska 44



Sylwester 2006

Restauracja

Menu:

- GORĄCA PRZYSTAWKA
- 3 DANIA GORĄCE
- ZIMNA PŁYTA
- ZIMNE I GORĄCE NAPOJE
- DESER
- SZAMPAN, ALKOHOL

LOTERIA FANTOWA
ZAGRA ZESPÓŁ „AKORD”

Cena: 230 zł od osoby



PUB

- GASTRONOMIA
- SZAMPAN
- MUZYKA MECHANICZNA

Cena: 120 zł od osoby

Dla gości przyjezdnych możliwość skorzystania z pokoi hotelowych

Bilety do nabycia w recepcji HOTELU COLD

BOCHNIA ul. Storynka 5, tel. 014 612 28 02 fax: 014 612 28 03

**MMP**

Bochnia, ul. Partyzantów 24e
tel. (014) 611 17 45, 611 37 90
mmp@mmp.net.pl

Wykonujemy:

- konstrukcje stalowe
- bramy
- ogrodzenia
- balustrady, bariery
- ślusarkę budowlaną
- ślusarkę aluminiową

**Świadczymy usługi
w zakresie:**

- kompleksowa realizacja
inwestycji budowlanych
- prac ziemnych
- malowania proszkowego
- cięcie, gięcie blach



**ROBOTY
ZIEMNE**



Autoryzowany Serwis Blacharsko-Lakierniczy

KRIS

Nowy Wiśnicz
ul. Bocheńska 26
tel./fax: 014 612 80 36
fax: 612 86 76

*Wszystkim naszym Klientom
życzymy zdrowych, pogodnych
Świąt Narodzenia Pańskiego
a w Nowym Roku
wszystkiego co najpiękniejsze
oraz spełnienia marzeń*

U PODNÓŻA
WIŚNICKIEGO ZAMKU

Klub Bastylia



*Naszemu Szanownym Klientom
oraz członkom i przyjaciółom KBS
składamy serdeczne życzenia zdrowia,
spełnienia planów
i owocnej współpracy w roku 2007.*

*Niech Święta Bożego Narodzenia
otulą Was ciepłem rodzinnego domu,
a urok i moc wspólnie spędzonych
chwil wzmocnią ducha i ciało.*

Krakowski Bank Spółdzielczy

www.kbsbank.com.pl

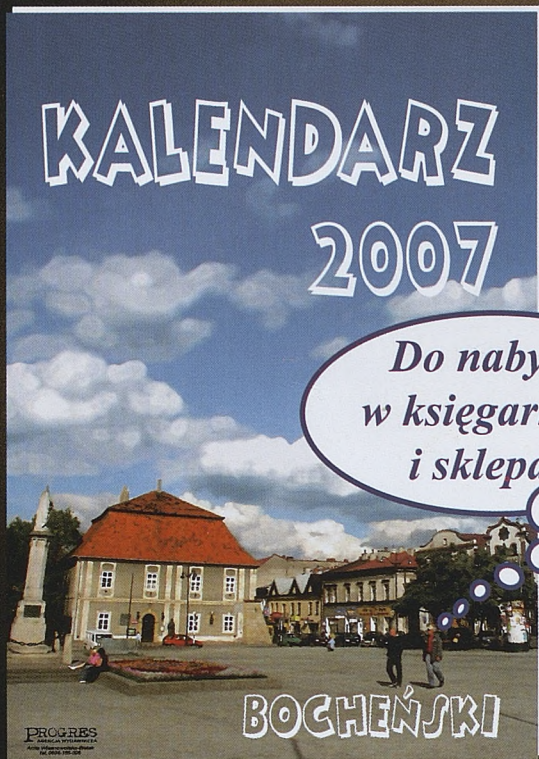
Oddziały KBS
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 10,
(014) 612 34 18, (014) 612 21 73
Drwinia (012) 281 76 10, (012) 281 70 08
Łapanów (014) 613 44 05, (014) 613 44 69

Filie KBS
Rajbrot (014) 613 80 80
Rzezawa (014) 612 77 15
Żegocina (014) 613 25 72



NOWY ATRAKCYJNY KALENDARZ BOCHEŃSKI

Wydawca: Agencja Wydawnicza „PROGRES” tel. 604/185-506



NIE MA

ROK ZAŁ 1919
PSS
Społem
BOCHNIA

WIELKA LOTERIA 15.11.2006 - 15.04.2007

Znów możesz wygrać samochód w "SPOŁEM" PSS w Bochni



Zasady loterii:

- zrób zakupy w placówkach Społem PSS
- wrzuć kupon do urny
- zachowaj paragon

Zrób zakupy za 50 zł
i wygraj samochód



NAGRODA GŁÓWNA

Regulamin Loterii do wglądu w sklepach i restauracji „Jubilatka”

Losowanie nagród w dniu 18.04.2007 o godz. 16.00
na terenie Supermarketu „S” w Bochni przy ul. Karasek 25.

Kupuj w Społem i wygrywaj!



Specjalistyczne Centrum Medyczne

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 13

www.remedium.bochnia.pl

**Zapraszamy:
od poniedziałku do soboty
tel. (014) 611-54-50, 611-54-60**



Mammografia

Posiadamy pracownię: USG, mammografii, gastrokopii, gabinet zabiegowy.

Wykonujemy badania: spirometryczne, audiometryczne, EKG wysiłkowe na bieżni ruchomej, ocenę pracy serca przez 24 h metodą Holtera

PRACOWNIE ULTRASONOGRAFII POLECAJĄ

Pełny zakres diagnostyki ultrasonograficznej narządów:

- jamy brzusznej: wątroby, pęcherzyka żółciowego i dróg żółciowych, trzustki, śledziony, nerek, nadnerczy oraz przestrzeni zaotrzewnowej
- miednicy mniejszej: pęcherza moczowego, gruczołu krokowego, macicy i przydatków
- badania przezbrzuszne oraz przezpochwowe,
- ocena cyklu płciowego w leczeniu niepłodności
- badania położnicze – ocena płodu – ECHO serca płodu
- szyi; w tym tarczycy, ślinianek oraz tętnic szyjnych i kręgowych
- piersi
- tkanek miękkich i węzłów chłonnych
- stawu kolanowego
- biopsje pod kontrolą USG: sutków, tarczycy oraz tkanek miękkich i ocena cytologiczna
- Diagnostyka schorzeń stawów biodrowych u noworodków i niemowląt
- Badania dopplerowskie żył oraz tętnic kończyn dolnych i górnych, naczyń jamy brzusznej, układu wrotnego wątroby, tętnic szyjnych i kręgowych
- Badania echokardiograficzne – ECHO serca

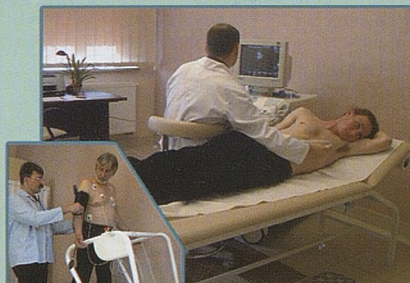
PSYCHOTERAPIA – mgr. Jadwiga Gabała

KRIOCHIRURGIA – bezbolesna metoda leczenia polegająca na miejscowym zamrażaniu chorobowo zmienionych tkanek



Okulistyka

- * komputerowe badanie wzroku
- * komputerowe badanie pola widzenia
- * diagnostyka i leczenie jaskry
- * leczenie choroby zezowej dzieci
- * badania okresowe, badania kierowców



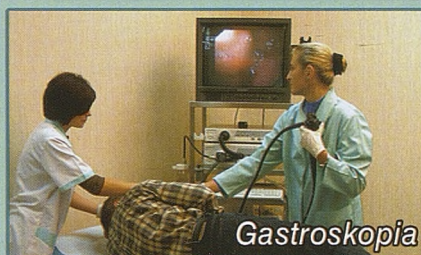
Diagnostyka kardiologiczna

Oferuje usługi specjalistów z dziedziny:

- kardiologii:**
dr hab. med. Tadeusz Przewłocki
- chorób wewnętrznych:**
lek. med. Tomasz Porębski
lek. med. Justyna Sumis
lek. med. Bogdan Szymczyk
lek. med. Zbigniew Żabiński
- otolaryngologii:**
lek. med. Janusz Płonka
- okulistyki:**
lek. med. Katarzyna Musiałowicz
dr n. med. Marta Tomczyk
- ginekologii:**
dr n. med. Artur J. Czekański
lek. med. Jan Klasa
lek. med. Fryderyk Małecki
lek. med. Barbara Walusiak
- urologii:**
lek. med. Zdzisław Curyło
lek. med. Mikołaj Palaczyński
- reumatologii:**
lek. med. Justyna Sumis
- chirurgii ogólnej:**
dr med. Zbigniew Kempf
lek. med. Andrzej Kisiel
lek. med. Kajetan Kubas
lek. med. Jacek Piękoś
- chirurgii dziecięcej:**
lek. med. Radosław Mycek
- ortopedii-traumatologii:**
lek. med. Jarosław Kolendo
- endokrynologii:**
lek. med. Ryszard Ratajczak
- onkologii:**
lek. med. Andrzej Kisiel
- homeopatii:**
lek. med. Agata Przybojewska
- mammografii:**
lek. med. Anna Chwalibóg
dr n. med. Maria Kopczyńska-Kowalczykowa
- akupunktury i leczenia bólu:**
lek. med. Olgierd Czarniecki
- medycyny pracy:**
lek. med. Maciej Siwek
- chorób naczyni:**
dr med. Zbigniew Kempf
- stomatologii:**
lek. stom. Małgorzata Palaczyńska
- seksuologii:**
lek. med. Zbigniew Cholewa
- nefrologii:**
lek. med. Teresa Palka
- neurologii:**
lek. med. Monika Polanowska-Kokoszka

DIAGNOSTYKA USG:

- dr n. med. Artur J. Czekański
- lek. med. Piotr Chwalibóg
- lek. med. Andrzej Fedak
- lek. med. Jan Klasa
- lek. med. Jarosław Kolendo
- lek. med. Mikołaj Palaczyński
- lek. med. Agata Przybojewska
- lek. med. Elżbieta Pudło
- lek. med. Bogdan Szymczyk
- lek. med. Barbara Walusiak



Gastroskopia

*Wszystkim naszym Klientom
życzymy zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia.
Niech przyniosą one radość z tego co jest
i nadzieję na to, co przed nami
oraz życzliwość i uśmiech na każdy dzień
nadchodzącego 2007 roku*

Alladyn

MEBLE
dla Ciebie

Bochnia, ul. 20-go Stycznia 3 tel. (014) 612 25 05

Bochnia, ul. Konstytucji 3-go Maja 51 tel. (014) 611 29 92



SALON FRYZUR

DAMSKO-MĘSKI

*STUDIO
PAZNOKCIA*

*Z okazji
Świąt Bożego
Narodzenia
i Nowego Roku,
życzymy
wszelkiej pomyślności,
radości życia
i spełnienia marzeń*



SHAZZY
SHAZZY

Anna Szewczyk
Bochnia,
ul. Kazimierza Wlk. 24
tel. 014/ 610 59 87

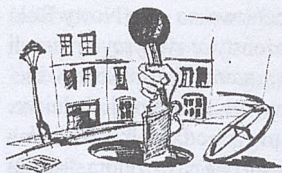
zapraszamy:
pn.-pt. 9.00-17.00
sobota 8.00-14.00

Polecamy profesjonalny zakres fryzur:

- stylowych, wieczorowych i okazjonalnych
- koloryzacja w szerokiej gamie kolorów
- strzyżenie, modelowanie i pielęgnacja włosów
- sprzedaż renomowanych kosmetyków "Matrix"

Konkurencyjne ceny i profesjonalna obsługa!



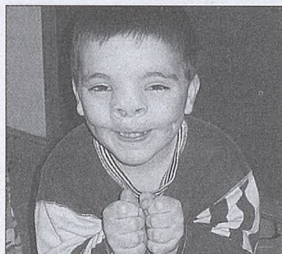


Jakie są Twoje marzenia?

Odpowiadają sześciolatki z Przedszkola w Dziewinie.



Piotruś Lidwin: – *Ja bardzo chciałbym mieć czarnego ścigacza i motorówkę. Pływałbym na niej z tatą albo z mamą. Tata by mnie nauczył jeździć, bo jeszcze nie umiem.*



Maksiu Oleksy: – *Ja marzę o takim samochodzie z pilotem. Tym pilotem mógłbym sterować i samochód by jeździł. Mój tata ma swój duży samochód, a ja bym miał swój. I jeszcze chciałbym jakieś nowe ubranie. Może mama by mi je zrobiła.*



Iwonka Kicka: – *Chciałabym dużo klocków. Obojętnie jakich. Mogłabym z nich wybudować domek, w którym zamieszkałby moje lalki. Bawiłabym się wtedy z siostrami Anią i Kasią.*



Michał Chochliński: – *Marzę, żeby skakać z bratem w górach na nartach. Jeszcze nie umiem, ale się nie boję i brat by mnie nauczył.*



Mikołaj Twardowski: – *Ja to bym chciał narty i ścigacza. Ścigaczem to bym jeździł koło domu, bo nie mamy asfaltu i droga jest mało ruchliwa, więc mama by mi pozwoliła.*



Dawid Janusz: – *Marzy mi się strój komandosa i jacht. W tym stroju chodziłbym na tajne misje z bratem i kolegą. Śledzilibyśmy podejrzanym i bardzo cicho się z nimi skradali.*



Kuba Nosalski: – *Chciałabym aby na świecie były dinozaury. Wcale bym się ich nie bał. A jakby chciały mnie zaatakować, to wziąłbym z kuchni noże i bym w nie rzucał.*



Bartek Więcek: – *Chciałbym mieć figurki zwierząt, np. tygrysa, lwa. Najpierw bym się nimi bawił, a potem ustawiłbym je na szafce, żeby fajnie wyglądały.*



Bartuś Machaj: – *Chciałbym pilnować dróg. Jakby był jakiś wypadek, to bym pomógł. Jakby ktoś był pijany za kierownicą, to bym go zatrzymał. A jak ktoś jechałby szybko, to bym go gonił. I jeszcze mógłbym kierować ruchem.*



Natalia Gomulec: – *Mi się marzą błyszczące kolczyki i wisiorek. Wyglądałabym jak księżniczka. Chodziłabym w nich do babci na imieniny.*



Kasia Data: – *Chciałabym pojechać nad morze, bo jeszcze nigdy nie byłam. Zbierałabym tam przepiękne muszelki, które potem poukładałabym na ozdoby na szafce.*



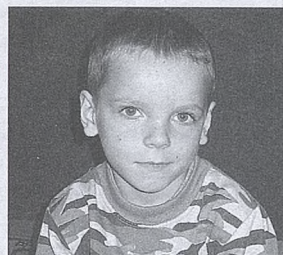
Kacper Majta: – *Ja bym chciał klocki i statek. Statek nie musiałby być duży. Nalałbym do miednicy dużo wody i bym go puszczał żeby sobie pływał.*



Dagmara Matusik: – *Ja to bym chciała telefon komórkowy. Mogłabym rozmawiać wtedy z koleżankami. Sama bym płaciła rachunki.*



Wiktoria Niżnik: – *Mi się marzą zwierzątka, ale takie małe, którymi można się bawić. W domu już mam 2 żywe pieski i 1 kota.*



Kacper Józefat: – *Mi to by się przydały dwa samochody. Jeden policyjny, a drugi strażacki. Jakbym się bawił samochodzikami i byłby wypadek, to najpierw przyjechałby ten policyjny, a potem strażacki, żeby ugasić pożar.*

iwo



Misyjni kolędnicy z Trzcianny.

Hej kolęda, kolęda

Święta Bożego Narodzenia to dla Polaków najważniejsze i jednocześnie najbogatsze w tradycje ludowe święta. Obrzędy bożonarodzeniowe kształtowały się w ciągu kolejnych stuleci, łącząc wierzenia pogańskie ze zwyczajami chrześcijańskimi i elementami tradycji rolniczej. Jednym z tych obrzędów jest zwyczaj kolędowania i odwiedzania domów przez ubranych w przeróżne kostiumy kolędników, niosących na drążku wielką, różnobarwną, oświetloną gwiazdę, turonia i szopkę. Chodzenie po kolędzie rozpoczyna się 26 grudnia (św. Szczepana), a kończy 6 stycznia (Święto Trzech Króli), niekiedy zaś 2 lutego (Święto Matki Boskiej Gromnicznej).

Wyraz „kolęda” pochodzi od łacińskiego calendae, oznaczający w państwie rzymskim pierwszy dzień każdego miesiąca. Calendae Januariae to były rzymskie uroczystości przypadające w pierwszy dzień stycznia. Początkowo „kolędą” nazywano w Polsce pieśni noworoczne odgrywane przez rolę życzeń zdrowia oraz szczęścia i urodzaju, którym towarzyszyła zwykle przymówka o datek i podziękowanie za dar noworoczny. Pierwsze wzmianki źródłowe o polskich obchodach kolędniczych pochodzą z XVI w. Dotyczą one noworocznej pieśni „Gospodyni kolenda”, wydrukowanej w 1544 r. W historii tradycji kolędowania sławę najlepszych kolędników zdobyli krakowscy żacy, którzy ubarwiali kolędy licznymi dowcipnymi scenkami. W Polsce jeszcze w XX wieku, w okresie międzywojennym, a także w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej zwyczaj kolędowania był bardzo popularny i lubiany, zwłaszcza na wsi,

ponieważ stał się ważnym elementem życia towarzyskiego i społecznego.

Zofia Śliwkowa – nauczycielka w Żegocinie w okresie przedwojennym i w czasie II wojny światowej” tak pisała o zwyczajach okresu Bożego Narodzenia:

„Od Bożego Narodzenia przygotowywano się do »chodzenia po kolędzie«. Chodzili głównie chłopcy. Niektórzy zaczęli już od Bożego Narodzenia. Główne nasilenie kolędników, czyli tzw. »nowoleciąt« było w wigilię nowego roku, czyli w Sylwestra. Chodziły całe grupy kolędnicze z gwiazdą, szopką. Niektórzy przygotowywali jasełka, w których grali liczni młodzi aktorzy. Przygotowanie jasełek było pracochłonne i należało ćwiczenia rozpocząć odpowiednio wcześniej. Zwykle zaczęto już w listopadzie. Na zakończenie starego roku mieszkańcy brali udział w nabożeństwie dziękczynnym. W czasie uroczystych nieszpórów dziękowano Bogu za wszystkie otrzymane łaski i proszono

o błogosławieństwo na cały Nowy Rok. (...) Po nabożeństwie wszyscy spieszyli się do domów, a szczególnie młodzież i dzieci, bo zaraz wyruszały grupy kolędnicze. Najwięcej przychodziło kolędników z gwiazdą, osadzoną na osi, która niósł jeden chłopiec. W środku osi była świecąca się świeczka. Rodziny czekały na »nowoleciąt«, bo od ilości grup kolędniczych zależała pomyślność w Nowym Roku.

Kolędnicy podchodzili pod okna i uderzając owsem o szyby lub tylko jedliczką składali życzenia, np.:

Na szczęście, na zdrowie
na ten Nowy Rok,
Aby was nie bolała głowa ani bok.
Aby wam się rodziła i kopiła
Pszemica i jarzyca, żytko i wszystko,
Abyście mieli w każdym kątku
po dzieciątku,
W stodole, na polu, w oborze
Co daj Panie Boże.

W obecnych czasach kolędnicy mówią tylko „Na szczęście, na zdrowie na ten Nowy Rok”, a następnie śpiewają kolędy. Niestety, znają ich mało, powtarzają się ciągle te same i najwyżej po 2 - 3 zwrotki. Kiedyś prezentowali różnorodne, przeważały humorystyczne pastorałki. Młodociani kolędnicy dostawali od gospodyni tzw. „sco-droki” czyli kołaczki specjalnie pieczone na tę okazję. Jeśli po kolędzie przychodzili starsi, a w domu były dorastające panny, to gospodarze zapraszali do wnętrza i częstowali. Gdy znalazł się w grupie posiadacz akordeonu, to spotkanie kończyło się tańcami. Za otrzymany poczęstunek kolędnicy dziękowali, np. słowami: „*Za kolędę dziękujemy, zdrowia, szczęścia winszujemy, bądźcie Państwo szczęśliwymi także błogosławionymi na ten Nowy Rok!*”.

W Rozdzielu jeszcze do tej pory chodzą kolędnicy od domu do domu nie opuszczając ludzi w zaawansowanym wieku. Przy pożegnaniu śpiewają gospodarzowi: *Niech gospodarz wesół będzie, że nas przyjął po kolędzie*. Gospodyni zaś tak: *A gosposi jeszcze cosik, niech na jarmarku jej nie nosi*.

Zdarzali się także tacy gospodarze, którzy bojąc się straty, nie przyjmowali kolędników. Otrzymywali za to od nich stosowne, czasem niewybredne podziękowanie w rodzaju:

„Wiwat, wiwat już idziemy,
Za kolędę dziękujemy.
Będziemy wnet ogłaszać,
Że tu skąpcy nic nie dali.
Hej kolęda! Hej kolęda!”.

Z szopką kolędnicy chodzili nawet do 2 lutego, czyli do Matki Bożej Gromnicznej. W tym dniu rozbiegano też choinkę.

Jeśli było w domu mało miejsca lub igły się z niej osypywały czyniono to już po Trzech Królach (6.1). W gospodarstwach zatrudniających służbę (parobków lub dziewczyny do pomocy), gospodynie piekły kołaczki i wręczały je pomagającym, by odnieśli do domów rodzinnych jako tzw. „latko” wraz z roczną „zasługą”, czyli należnością za przepracowany okres. Udający się do domów otrzymywali też z tego tytułu kilka dni urlopu.

Chodzenie po kołędzie dzisiaj zanika. Czasy komercjalizacji i tandetnego blichtru, który przyjmujemy bezkrytycznie zachłystnieli Zachodem, spływają coraz bardziej ten piękny ceremoniał Świąt Bożego Narodzenia. Coraz mniej grup kołędniczych z turniem, szopką i gwiazdą, starannie ubranych i nauczonych tekstów. Miejsce pięknej gwiazdy, czy bogato ubranej szopki coraz częściej zastępuje licha, pospiesznie wykonana imitacja i byle jaki strój.

Są jednak jeszcze miejsca, gdzie kultuwa się tradycję. W powiecie bocheńskim słynie z tego Lipnica Murowana, gdzie co-rocennie w styczniu odbywa się Małopolski Przegląd Grup Kołędniczych (w tym roku będzie jubileuszowy – XXV). Cieszy się dużym zainteresowaniem, a o nagrodę główną – „Lipnicką Gwiazdę” rywalizuje zawsze około 20 zespołów kołędniczych. Najlepsze grupy dziecięce i dorosłe premiowane są także awansem do Góralskiego Karnawału w Bukowinie Tatrzańskiej (dorośli) i „Pastuszkowego Kołędowania” w Podegrodziu (grupy dziecięce). Wielokrotnym laureatem tych przeglądów są grupy kołędnicze z Rozdziała, prowadzone przez Annę Zelek. W gminie Żegocina grupy kołędnicze występują



Kołędowe ostatki w Żegocinie.

w szkołach, na gminnych przeglądach, w wiejskich świetlicach. Do akcji łączącej tradycję kołędowania z niesieniem pomocy biednym dzieciom z krajów Trzeciego Świata od czternastu lat włącza się także kościół katolicki. W ubiegłym roku z misyjną kołędą chodziło tylko w samej diecezji tarnowskiej ponad 12 tys. dzieci.

Kołędowanie to piękny, pradawny zwyczaj, stanowiący jeden z istotnych elementów naszej kultury ludowej i chciałoby się, aby jeżeli już jest praktykowane, czynione było nie tylko

z chęcią „zarobienia paru groszy”, ale także z poszanowaniem tradycji, a to zależy od nas – starszych.

Tadeusz Olszewski

Wykorzystano fragmenty tekstów z czasopism: „Gościniec” - kwartalnik PTTK 1-2 (18-19)/2005 oraz „Nad Sołą i Koszarową”, nr 24 (151) - rok VII, 15 grudnia 2004.

REKLAMA

Świąt wypełnionych radością i miłością, niosących spokój i odpoczynek.

Nowego Roku spełniającego wszystkie marzenia, pełnego optymizmu, wiary, szczęścia i powodzenia

życzy

AUTO CENTER

Autoryzowany Dystrybutor Opla
Kraków, ul. Wodna 2



Przeгляд grup kołędniczych w Rozdziale.

Poezja stanu wojennego



Podczas spotkania głos zabrał m.in. burmistrz Bogdan Kosturkiewicz.

REKLAMA



ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH s.c.

RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY

Bochnia, ul. KAROSEK 17, tel. 611-86-20

(100 m. od skrzyżowania z ul. Konstytucji 3-go Maja)

Rentgen czynny: pn. – pt. 8 – 12.30 i 13.30 – 18; sob. 8 – 13

PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA, ul. TRUDNA 24, tel. 611-67-74

Wykonujemy badania USG: jamy brzusznej, układu moczowego, prostaty, piersi, tarczycy, ślinianek, jąder, ciąży, ginekologiczne, naczyń tętniczych oraz żylnych (Doppler), echo serca (Doppler).

Do wyników dołączamy dokumentację fotograficzną!

Orientacyjne ceny badań: Echo serca – 50 zł; USG: naczyń tętniczych lub żylnych – 50 zł; żył+tętnic kończyn (dolnych lub górnych) – 80 zł; tętnice szyjne – 50 zł; pozostałe badania – 40 zł

UWAGA! Przy wykonywaniu w jednym terminie dwóch lub więcej badań stosujemy zniżki. Dotyczy to również rodzin wykonujących badania w jednym terminie.

**Teraz
nowość!**

**Wykonujemy również badania
USG stawów biodrowych u niemowląt**

**Specjalistyczny Gabinet Chirurgiczny – lek. med. Robert Balawender
Specjalista Chirurgii Ogólnej**

Bochnia ul. Trudna 24

Rejestracja 0-14 611-67-74

Diagnostyka i leczenie chorób naczyń obwodowych
miażdżycy naczyń, żylaki kończyn dolnych, obrzęki, owrzodzenia

Proktologia – diagnostyka i leczenie chorób odbytnicy
żylaki odbytu, choroby zapalne odbytu, anoskopia i rektoskopia

KWALIFIKACJE DO ZABIEGÓW CHIRURGICZNYCH

W przeddzień 25 rocznicy ogłoszenia stanu wojennego w Polsce, 12 grudnia w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bochni odbyło się spotkanie z dr Anną Skoczek, autorką książki „Poezja świadectwa i sprzeciwu. Stan wojenny w twórczości wybranych polskich poetów”.

Książka ta została wydana w 2004 r. przez wydawnictwo SMS. Jest ona wersją rozprawy doktorskiej napisanej i obronionej w Akademii Pedagogicznej w roku 2000. To jedno z nielicznych opracowań poezji okresu stanu wojennego. Książka ta uzupełnia i dopełnia wiedzę na temat fenomenu kulturowego, jaki stanowi poezja stanu wojennego. Podstawową zaletą tej pracy jest bogata baza źródłowa. Materiał badawczy stanowi ok. 1000 wierszy wydanych w tomikach i antologiach „w drugim obiegu” i w Internecie. Wiersze te są świadectwem swojej epoki.

Spotkanie uświetnił występ uczniów I LO w Bochni, którzy pod kierunkiem Renaty Guzik przygotowali wybrane wiersze oraz zaprezentowali kilka piosenek Jacka Kaczmarskiego.

iw0



Dorota Rzepka i Anna Skoczek.

Przynieś nam prezentów moc...

Bałwanek szukający miotły, zabawnie kicający Zajączek, Drwal, Skrzat i wszystkim pomagająca Zosia – to bohaterowie

teatryku, którzy wspólnymi siłami sprowadzili św. Mikołaja. Gdzie? Do Przedszkola w Proszówkach oczywiście!

Licznie zebrane tu maluchy (oraz ich rodzice) już 1 grudnia wyglądali dobre-

go Świętego. I widać dzieci znowu okazały się bardzo grzeczne, bo staruszek z ogromną, siwą brodą nie tylko trafił do przedszkola, wzywany gromkimi śpiewami, ale też jego Pomocnicy dotaszczyli tam wielkie kosze pełne darów. Było ich tak wiele, że część prezentów pozostała w przedszkolu, by odtąd cieszyć wszystkie dzieci. Rozradowane maluchy z żalem żegnały niezwykłego Gościa. To spotkanie na długo pozostanie w ich pamięci.

AS



Modlił się z nami...



W pięknej scenerii zabytkowego kościoła parafialnego w Krzyżanowicach szczególnie dobrze czuje się z pewnością także Święty Mikołaj. Stało się już bowiem tradycją, że w grudniową niedzielę co roku odwiedza dzieci przybyłe na specjalną Mszę św. Nie zawiódł i tym razem. 3 grudnia dźwięk dzwonnków oznajmił przybycie długo oczekiwanego Gościa. Przywitały go dzieci z pierwszej klasy, które pod opieką swej wychowawczyni A. Widelki przygotowały krótką część artystyczną. Święty Mikołaj wspólnie z dziećmi modlił się podczas Mszy św., a nawet skierował do zebranych swe słowo podczas kazania. Po zakończeniu nabożeństwa nadeszła wreszcie długo oczekiwana chwila – przy pomocy bardzo sprawnych Aniołków Święty przystąpił do rozdzielania darów maluchom, starszym dzieciom, ministrantom i Dziewczęcej Służbie Maryjnej. I chociaż kres Jego wizyty zbliżał się nieubłaganie, ogromnie przejęte i szczęśliwe dzieciaki już liczą dni do kolejnego z Nim spotkania. Pozostaje tylko na nie zasłużyć...

AS

Pierwsze lata bursy

W przyszłym roku mija 50 lat od powstania Internatu Liceum Pedagogicznego w Bochni. Ta zasłużona placówka opiekuńczo-wychowawcza odniosła liczne sukcesy i wciąż cieszy się dużym uznaniem wśród rodziców i absolwentów. Historię Internatu przybliży Państwu długoletni kierownik Internatu Adam Romański, który kierował placówką od 1957 do 1987 roku oraz Jan Paruch, pedagog i wychowawca, który przepracował tam 35 lat.



Liceum Pedagogiczne w Bochni powstało w 1945 roku. Wcześniej, w latach 1907–1939, istniało w Bochni Seminarium Żeńskie im. Klementyny z Tańskich Hoffmanowej. Dyrektorem Seminarium była Janina Stankiewicz.

Zaraz po wyzwoleniu Bochni Janina Stankiewicz zajęła się organizacją nowej szkoły – Liceum Pedagogicznego. Obowiązki dyrektora Liceum Pedagogicznego pełniła tylko do 1947 roku. Kolejnym dyrektorem został Jan Lelo, który kierował placówką do 1953 roku. Uczniowie Liceum Pedagogicznego rekrutowali się przede wszystkim z powiatu bocheńskiego, brzeskiego, limanowskiego oraz nieliczni uczniowie

z powiatu Kazimierza Wielka. Szkoła liczyła około 600 uczniów, 70% młodzieży dojeżdżało do szkoły lub mieszkalo na stacji. Konieczna stała się budowa internatu.

Pierwsze działania podjął już Jan Lelo, budowę rozpoczął jego następca Jan Iwański, jednak główny ciężar spoczął na dyrektorze Władysławie Luszowieckim, który kierował liceum od 1 lutego 1955 do 31 sierpnia 1970 roku, kiedy to decyzją Ministerstwa Oświaty i Wychowania wszystkie Licea Pedagogiczne na terenie całej Polski zostały zlikwidowane.

Budynek internatu zaprojektowano jako dwukondycyjny, ceglany, ze stropami typu Ackermana, wieńczo-

ny na każdej kondygnacji wieńcem żelbetowym. Nad II piętrem zaplanowano poddaszowe pokoiki ze stropem drewnianym wspartym na wieźbie dachowej. Na miejscu, gdzie miał stanąć budynek trzeba było wyburzyć stare zabudowania, w których jeszcze za czasów austriackich mieściły się stajnie dla koni jednostki ułanów. Budynek internatu został wykonany przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Budowa przebiegała sprawnie i została ukończona latem 1957 roku, a już 1 września 1957 roku budynek został oddany do użytku młodzieży. W Archiwum Bursy Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego została zachowana peł-



Ok. 1910 roku. Panorama Bochni z Uzborni. Na pierwszym planie widoczne rozległe koszary wojskowe. W miejscu czterech podłużnych budynków (konnych stajni) obecnie znajduje się Bursa Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego. Fot. Archiwum Muzeum w Bochni



Pierwsi absolwenci Liceum Pedagogicznego i ich wychowawcy. fot. archiwum Franciszka Widły.

na dokumentacja Internatu Liceum Pedagogicznego, protokoły z posiedzenia Zarządu Internatu L.P., kroniki internatu oraz foto-albumy. Dzięki temu możemy naszym Czytelnikom bardzo dokładnie przekazać historię 50 lat internatu.

15 sierpnia 1956 roku Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie na stanowisko kierownika internatu powołało Adama Romańskiego, przydzielając opiekę nad istniejącym ówczesnie 60-osobowym internatem, mieszczącym się w wydzierżawionym budynku czynszowym Urzędu Miasta w Bochni, bez żadnego zaplecza, zlokalizowanym przy ul. Stasiaka. Były tam jedynie pokoje sypialniane – wieloosobowe z piętrowymi łózkami. Powierzono mu również przygotowanie i zakupienie kompletnego wyposażenia internatu.

„...W owych czasach było to bardzo trudne zadanie, ze względu na sytuację rynkową, wszystko się wtedy zdobywało: łóżka, materace, kołdry, koce, poduszki, bieliznę pościelową, meble – szafy ubraniowe, etażerki, krzesła, stoliki – do sypialni, jadalni, świetlicy, pokoi i łazienki”.

3 września 1957 roku na terenie miasta Bochni rozpoczęła działalność nowa placówka opiekuńczo-wychowawcza dla młodzieży szkolnej – Internat Liceum Pedagogicznego, zamieszkała przez 320 osób, w tym 250 dziewcząt i 70 chłopców. ■

Po upływie 50 lat trudno jest odtworzyć emocje, jakie towarzyszyły pierwszym mieszkańcom internatu. Dla większych dzieci w pewnym sensie było to „luksusowe mieszkanie”. Z perspektywy czasu bardzo wysoko oceniam pracę kierownika internatu Adama Romańskiego zastępującego niejednemu z wychowanków rodziców, dbającego o majątek, stałe wyposażenie internatu, rozwój zainteresowań. Internat na owe czasy jako jedna z nielicznych placówek posiadał telewizor. Bardzo miłe wspominam pracę wychowawców: prof. Herdana, prof. Oleksego, prof. Sofi. Maturzyści otoczeni byli opieką. Mieszkali w pokojach 3–4 osobowych. O przygotowanie do matury z języka polskiego zadbała prof. Dujanowicz organizując społecznie dodatkowe zajęcia. Mogę stwierdzić, że internat wzorowo prowadził pracę wychowawczą zapewniając jego mieszkańcom bardzo dobre warunki bytowania.

Jan Liszka (były dyrektor szkoły w Łącku Dolnej)

Kiedy przyjechałem do Bochni do I klasy Liceum Pedagogicznego w 1953 roku wraz z innymi uczniami zostaliśmy zakwaterowani w 3 pokojach na ul. Kazimierza Wielkiego na I piętrze naprzeciw magistratu. Wyposażenie pokoju składało się z 4 do 5 łóżek piętrowych, stolika i kilku taboretów. Za umywalnię dla wszystkich służył jeden zlew z zimną wodą. Ubikacja znajdowa-

ła się na drewnianym balkonie w podwórzu bez wody. Ogrzewanie pokoi było piecowe. Stołówka i kuchnia internatu znajdowały się w szkole i służyły zarówno mieszkańcom internatu, jak i uczniom mieszkającym na stacjach. Uczennice mieszkwały w budynku naprzeciwko szkoły koło „bursy”. (...) W drugim półroczu czwartej klasy nagle ogłoszono nam, że nasze trzy klasy czwarte będą pierwszymi w historii szkoły, które będą kontynuować naukę przez 5 lat. To zdecydowało, że w piątej klasie zamieszkaliśmy jako pierwsi uczniowie w nowo wybudowanym internacie. 1 września 1957 roku otrzymaliśmy 3-osobowy pokój na I piętrze. Wydawało nam się wtedy, że zamieszkaliśmy w luksusowym hotelu. Piękna stołówka, kuchnia, świetlica, pokoje do nauki, umywalnie, c.o., przestronne korytarze i parkiety – czegoż wtedy było nam trzeba do szczęścia (...) Kilka lat temu w internacie odbywał się zjazd absolwentów Liceum Pedagogicznego, na którym spotkałem kilku kolegów z internatu i mojego współlokatora Józefa Kujacza. (...) Po wzniesieniu toastów i wymianie uprzejmości pani Romańska (była kierownik internatu – przyp. red.) powiedziała do mnie i do Kujacza: „Kiedy nie mogę w nocy spać, to często mówię mężowi, że myślę o tym gdzie są nasi chłopcy, co robią, jak żyją, czy są zdrowi”. Mnie słowa ugrzęzły w gardle a z oczu popłynęły łzy.

Franciszek Widła

Zawsze są ręce gotowe do pracy...

Przy szlaku Via Regia Antiqua, u stóp wzgórza Winnica leży malownicza wieś Moszczenica. Pierwsza źródłowa wzmianka o tej miejscowości pochodzi z 1354 r., kiedy to wieś była własnością klasztoru miechowskiego. Od średniowiecza do końca XIX w. uprawiano tu winogrona.

Pieczę nad wsią sprawuje sołtys Maria Fiołek wraz z Radą Sołecką, w skład której wchodzi: Maria Zając, Krystyna Jankowicz, Andrzej Rafalski, Władysław Rząca, Łukasz Piwowar oraz Leszek Strach. Z Moszczenicy w Radzie Gminnej zasiada Stanisław Cagiel.

— *Pelnie funkcję sołtysa od 15 lat* — mówi Maria Fiołek — *Myszę, że w tym czasie, dzięki współpracy z Radą Sołecką, Urzędem Gminy, strażakami, miejscową świetlicą, udało nam się wiele osiągnąć. Jeszcze jest wiele spraw do zrobienia, bo przecież nigdy nie ma tak, że uda się wszystko zrobić, ale można się też pochwalić.*

W czasie tych 15 lat dokonano m.in. telefonizacji wsi, położono asfalt na drodze Moszczenica — Chełm, brano udział w budowie drogi królewskiej o historycznym znaczeniu Via Regia Antiqua na odcinku Łąpczyca Moszczenica dł ok. 2,5 km, rozbudowano i wyremontowano Wiejski Dom Ludowy.

— *W tym roku zakończono proces kanalizacji Moszczenicy. Niemal wszystkie domy zostały wyposażone w kanalizację* — opowiada sołtyska. — *Kolejną inwestycją, którą po latach starań udało się zrealizować jest położenie asfaltu na drodze prowadzącej od Łąpczycy, przez Moszczenicę, do Chełmu. Dodatkowo wyasfaltowano plac przed świetlicą i około 130 metrowy odcinek drogi. Mieszkańcy w czynnie społecznym w soboty obsypywali asfalt, żeby zlikwidować zbyt duży uskok.*

Teraz w Moszczenicy przydałoby się jeszcze kilka lamp oświetleniowych, zwłaszcza przy krętym odcinku Via Regia Antiqua. W 2003 r. musiano dokonać generalnego remontu przedszkola zalanego przez wodę z pękniętej rury.

— *Wszystko nadawało się do wymiany. Mieszkańcy, a przede wszystkim rodzice przedszkolaków aktywnie włączyli się w pracę. Zresztą za każdym razem, gdy pomoc jest potrzebna, nie brakuje rąk do pracy. Tak samo było przy rozbudowie Domu Ludowe-*

go, czy przy porządkowaniu placu w pobliżu naszej kapliczki, ułożonej w pobliżu świetlicy — mówi Maria Fiołek.

Moszczenica posiada swój własny rynek, położony właśnie w pobliżu figury

Matki Boskiej. Plac został uporządkowany w sierpniu tego roku. Oprócz figury znajduje się tu duży budynek, w którym ulokowana jest świetlica, remiza strażacka oraz sklep.

Od 1992 r. do 1994 r. w budynku świetlicy prowadzona była dyskoteka, przy której w czynnie społecznym pracowało 36 osób. Za zarobione pieniądze zakupiono sprzęt grający, kolorowe światła, krzesła, stoliki, obrusy. Położono nową podłogę, wyremontowano i wyposażono kuchnię, zakupiono meble, chłodzię, lodówkę, kraty okienne i schodowe, położono flizy na klatce schodowej, wykonano instalację elektryczną, pomalowano rynny, toalety.

Od kilku lat pieczę nad świetlicą sprawuje Małgorzata Zając. Placówka jest czynna od wtorku do soboty w godzinach od 16 do 22.



Przedszkolaki z Moszczenicy razem z opiekunkami.



W wyremontowanej świetlicy młodzież może m.in. zagrać w bilard.

– Raz w tygodniu organizujemy kurs tańca nowoczesnego. Niedawno Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu zakupiło dla nas nowe stroje. W tym roku po raz pierwszy dzieci chodziły z tradycyjną kołędą. Za zarobione pieniądze zorganizowaliśmy wyjazd do kopalni soli w Bochni. Od 7 lat dzieci przygotowują imprezę z okazji Dnia Babci i Dziadka, co roku organizowana jest zabawa karnawałowa, która cieszy się ogromnym zainteresowaniem – wylicza Małgorzata Zajac.

W tym roku po raz pierwszy zorganizowano Zjazd Ann. Była to okazja do spotkania się w Moszczenicy pań o tym imieniu. Impreza spotkała się z ogromnym zainteresowaniem i już planowane są kolejne.

– Szczerze powiedziawszy to nie spodziewaliśmy się, że za pierwszym razem spotka się ta impreza aż z takim zainteresowaniem, ale bardzo nas to cieszy. Wierzymy, że z roku na rok będzie nam przybawało pań – mówi Małgorzata Zajac.

W Moszczenicy prężnie działa także Ochotnicza Straż Pożarna. Jej początki datuje się na 1967 r., kiedy to poświęcono pierwszą motopompę. Prezesem strażaków jest Łukasz Piwowar, a komendantem Jan Fiołek. Obecnie straż liczy 29 członków.

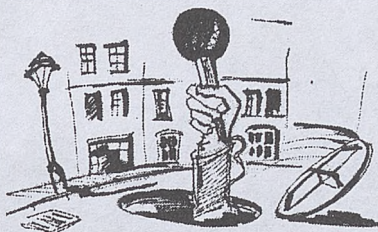
– Kryterium wiekowe jest bardzo zróżnicowane – mówi Jan Fiołek – Mamy starszych strażaków, jednak młodzi też chętnie się garną do nas i nie trzeba ich jakoś specjalnie namawiać. Nasza remiza znajduje się w tym samym budynku, co świetlica. Pomagamy w organizacji różnego rodzaju imprez, angażujemy się zawsze, jeżeli np. potrzebna jest pomoc przy rozbiorce, czy remoncie, bierzemy udział w uroczystościach kościelnych.

Od 2005 r. strażacy posiadają samochód marki Żuk. Otrzymali go od OSP z Siedlca.

– Ludzie bardzo chętnie angażują się w prace we wsi – mówi sołtyska – W czynie społecznym m.in. przeprowadzono regulację rowu melioracyjnego wraz z poszerzeniem dwóch mostów i zbudowaniem barier, założono 5 punktów oświetlenia ulicznego. Co roku dzieci i młodzież aktywnie włączają się w akcję sprzątania świata, chętnie biorą udział w zajęciach na świetlicy.

W ostatnim czasie największym problemem w Moszczenicy jest wzmógł się ruch samochodów. Z powodu remontu przeprowadzanego na krajowej „czwórce” spora część ruchu samochodowego przerzuciła się na teren wsi.

– Ci, którzy znają objazd tą drogą, bez wahania z niego korzystają. Nie mó-



Co ci się podoba w Moszczenicy, a co byś zmienił?



Małgorzata Zajac: – Ludzie w Moszczenicy bardzo chętnie włączają się we wszystkie przedsięwzięcia, bez względu na to, czy jest to zabawa, czy np. pomoc przy remoncie, sprzątaniu, rozbiorce itp. Nie trzeba ich do tego specjalnie namawiać. We wszelkie pomysły chętnie angażuje się także straż pożarna i rada sołecka. Remontu domagają się drogi w naszej miejscowości. Na niektórych po prostu brakuje asfaltu.

wię, że nie powinni. Apelowałabym jedynie o większą ostrożność podczas jazdy. Niektórzy kierowcy to po prostu piraci drogowi – stwierdza z ubolewaniem Maria Fiołek – Mieliliśmy nawet taki przypadek, że zapędził się do nas TIR i miał potem ogromne problemy z manewrowaniem.

Z powodu natężonego ruchu znacznie popsuta się nawierzchnia asfaltowa na drogach w centrum wsi. Wysypano nawet „Góry” piasku, które mają rzekomo służyć do remontów.

– Jak jedzie przez naszą wieś bus, to wcale nie ma powodu do narzekania, bo dzięki temu nie musimy iść aż na główną drogę – mówi jedna z mieszkanki – Tylko żeby tak szybko po wsi nie jeździli. Wiadomo, że nie mamy chodników, to czasem aż strach iść. To samo jak dzieci wracają ze

Krystyna Jankowicz: – Wielkim osiągnięciem w naszej miejscowości jest przedszkole, które dzielnie funkcjonuje w pełnym stanie już od wielu lat. Poza tym mamy przepiękną, odremontowaną świetlicę. Niedawno odnowiono plac wokół świetlicy. Warto zaznaczyć, że mieszkańcy dbają o swoje podwórka i ogrody, dzięki czemu okolica prezentuje się bardzo pięknie. Mimo tego potrzeb wciąż jest dużo. Trzeba utwardzić drogi lokalne, ponieważ niedawno zakończony został proces kanalizacji i nie przywrócono ich do należącego porządku. Należałoby także poprawić oświetlenie, zarówno przy Via Regia Antiqua jak i przy starej drodze. Oświetlenie potrzebne jest także na przystankach autobusowych. Jego brak szczególnie odczuwają ci, którzy muszą dojeżdżać do pracy na nocne zmiany. Należałoby także oznakować szczególnie niebezpieczne odcinki drogi, zwłaszcza ten przy przedszkolu.

Maria Zajac: – W ostatnim czasie udało nam się wiele w Moszczenicy osiągnąć. Wyremontowano świetlicę, wszyscy posiadają kanalizację, telefony. Myślę, że należy się tylko cieszyć, że tyle dobrego dzieje się w naszej miejscowości.

iwo

szkoły. Człowiek nic tylko się martwi o nie.

– Najgorsze jest to, że tak naprawdę to nie wiadomo, którego dnia bus pojedzie – ubolewa inna mieszkanka – Raz człowiek wyjdzie na główną drogę, a one wszystkie skracają przez wieś. Innym razem można we wsi czekać dwie godziny i żaden nie pojedzie.

Moszczenica należy do parafii Chełm. Mieszkańcy aktywnie włączają się w życie swojej parafii.

– Jak organizowane są zbiórki pieniędzy, to dają. Jak potrzeba ręk do pracy np. na cmentarzu, czy przy kościele, to chętnie idą – mówi sołtyska – Poza tym każdy dba o własne podwórko, o to, by było uporządkowane, zadbane. Myślę, że nasza miejscowość z roku na rok coraz bardziej się rozwija.

Iwona Świętek



Urzędnik skarbowy z ludzką twarzą

Z naszym życiem nierozzerwalnie związane są pewne urzędy, instytucje, do których chcąc nie chcąc wcześniej czy później musimy zaglądnąć. Dla niektórych wyjście do Urzędu Skarbowego kojarzy się z problemami, oczekiwaniem w długiej kolejce do okienka, niekiedy również ze stresem, który trzeba pokonać by załatwić ważną dla nas sprawę. Ale czy rzeczywiście pracujący w Urzędzie Skarbowym urzędnicy to ludzie bezduszni, niewspółczujący, czerpiący satysfakcję z tego, że częściej zabierają aniżeli dają? Przekonajmy się sami!

REKLAMA

ZYGMUNT KACZMAREK

FOTO
ROK ZAŁ. 1981

Fotoreportaże

- ślubne
- okolicznościowe

Zdjęcia

- reklamowe (fotodokumentacja)
- foto albumy CD/DVD



ul. Murowianka 2/10
32-700 Bochnia

tel. kom. 0606 11 96 23
tel. (014) 612 46 44

Duży, jasny budynek przy ulicy Gołębiej w Bochni, wewnątrz kilka okienek, zza nich urzędnicy gotowi każdego dnia do pracy, do udzielania informacji, hol pełen ludzi chcących załatwić swoje sprawy. Dzień jak każdy inny. Na I piętrze znajduje się pokój naczelnika Urzędu Skarbowego Grażyny Czado-Rapały. Funkcję swoją objęła w marcu zeszłego roku, a z urzędem związana jest już od 21 lat. Początkowo pracowała jako referent, wypisywała kwity, później stopniowo pięła się w górę po szczeblach drabiny hierarchicznej.

– *Od razu polubiłam kontakt z ludźmi – wspomina naczelnik – Odkąd pamiętam urząd zawsze funkcjonował przyjaźnie, byliśmy i jesteśmy otwarci na ludzi oraz ich problemy.*

Zanim jednak została naczelnikiem przez kilka lat pełniła funkcję zastępcy. Kiedy ogłoszono konkurs na naczelnika US, nie wahała się, podjęła próbę i pomyślnie przeszła I i II etap konkursu w Ministerstwie Finansów w Warszawie.

– *Jak sobie przypominę ten konkurs! Testy były takie obszerne, trudne, naprawdę było ciężko. Startowało nas 9 osób, do II etapu przeszły tylko dwie osoby. Ja zdobyłam więcej punktów i dlatego wygrałam – wspomina naczelnik.*

Praca Grażyny Czado-Rapały to nadzór nad wszystkimi pracownikami. To w jej gabinecie podejmuje się istotne decyzje, zwłaszcza te, gdzie ma się do czynienia z dużymi kwotami zobowiązań. To tu załatwia się wszelkie trudne merytorycznie sprawy i rozstrzyga problemy. W swoim gabinecie naczelnik ma przegląd całego społeczeństwa, ze swoimi problemami przychodzą do niej różni ludzie, z każdym jednakowo rozmawia, każdemu jednakowo stara się pomóc rozwiązać problem bez względu na to, jak ktoś się zachowuje. Jedni są życzliwi i mili, inni przychodzą od razu z pretensjami, wrogo nastawieni. Niejednokrotnie to właśnie do naczelnika kierują się w pierwszej kolejności, mimo iż często to inny urzędnik zajmuje się daną sprawą.

Atmosfera pracy w „skarbowce” wydaje się być sympatyczna, a wszystko za sprawą naczelniczki, która jest uśmiechnięta, życzliwa dla swoich podwładnych. Jak sama o sobie mówi – *z natury jest łagodna, ugodowa.*

– *Wymagam wzajemnego szacunku i życzliwości, bo jest to warunek niezbędny do lepszej i efektywniejszej pracy – stwierdza pani Grażyna.*

Ale czy pełniąc tak odpowiedzialną funkcję można w domu nie myśleć o pracy, o podjętych decyzjach, ich słuszności? Praca po-



Grażyna Czado-Rapała.

chłania połowę naszego życia i trudno oddzielić ją od codziennych domowych zajęć. Tak też jest w przypadku pani naczelnik.

– *Mój dom to dom finansowy, bo mój mąż wykonuje podobny zawód i często zdarza się nam nawet przy obiedzie rozmawiać o podatkach. Często w różnych sytuacjach myślę o pracy, zastanawiam się jak pewne sprawy rozstrzygnąć. Nie zawsze jestem przekonana, że do końca postąpiłam słusznie – przyznaje.*

Ale są też chwile kiedy udaje się całkowicie zapomnieć o pracy i rzucić się w wir ulubionych zajęć.

– *Zawsze podobały mi się artystyczne dziedziny. Pewnie nigdy nie znalazłabym się w takiej pracy z moimi zainteresowaniami, ale jak już trafiłam do urzędu tak już zostałam. Spodobało mi się tutaj. Kiedyś marzyłam, żeby zajmować się projektowaniem wnętrza lub projektowaniem odzieży, lubić szyć, haftować. Kilka lat temu kupiliśmy z mężem dom, który wciąż sami remontujemy, malujemy podłogi, ściany, odnawiamy meble. Wszystko powoli, sami, to mnie cieszy i to lubię robić. Można powiedzieć, że nasz dom ma duszę, jak również bohaterską przeszłość, należał bowiem do przedwojennego rotmistrza Wojska Polskiego działającego w okresie wojny czynnie w Armii Krajowej. W czasie prac remontowych natrafiono na ślady pozostałości wojennych w postaci skrzyń z amunicją. Saperzy, którzy dokonywali zabezpieczenia tych znalezisk uznali je za „gratkę dla konesera”.*

Rodzina pani naczelnik to mąż, dwoje dzieci – 23-letnia córka i 14-letni syn, dwa koty i pies. To tu odpoczywa po pracy, spędza czas. Jest typem domatorki, podróże jej nie bawia, zresztą jak twierdzi, zwierzęta to duża odpowiedzialność i nie można zostawić ich samych sobie

w domu. Święta mijają tradycyjnie w gronie rodziny. Tak jak w każdym domu rozbrzmiewają kolędy, pachną tradycyjne polskie wigilijne dania: barszczyk czerwony, zupa grzybowa, uszka z grzybami, kapusta z grzybami, pierogi z kapustą, karp i kompot z suszek.



Anna Szymba – od lutego 2006 roku pełni funkcję p.o. Komornika Skarbowego. Jej praca polega na egzekwowaniu zaległych należności takich jak podatki, mandaty, składki ZUS i inne, egzekwowaniu ich „po ludzku”, jak sama przyznaje, tak żeby było to jak najmniej uciążliwe dla ludzi:

– *Mam miękkie serce i naprawdę żal mi niektórych, wykonuję czynności trudne, mało przyjemne, dużą wagę przykładam do rozmów, jeśli ktoś ma na nią ochotę oczywiście. Proszę mi wierzyć, firmę można „położyć” bardzo szybko, ale przecież nie o to nam chodzi! Często są łzy, prośby, ale przepisy są przepisami. Staram się od-*

Jak każdy z nas Grażyna Czado-Rapała ma również swoje marzenia, życzenia. Jedno z nich to dokończyć dom. Wierzy, że wszystko można osiągnąć ciężką pracą, pozytywnym myśleniem, ambicjami.

– *Wszystko co mam osiągnęłam własną pracą – wyznaje pani naczelnik – nie gram w żadne loterie bo po prostu w nie nie wierzę – dodaje.*

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, czas zadumy, refleksji, spotkań rodzinnych. Każdy z nas przygotowuje się do tych świąt, czeka na nie z niecierpliwością, każdy jest przecież człowiekiem. Nie bójmy się więc iść do poszczególnych urzędów, placówek, instytucji bo tam też pracują ludzie. Tacy sami jak my, mający marzenia, pragnienia, pewne cele. Nie bójmy się z nimi porozmawiać, wyjaśnić co nas trapi. Oni też umieją współczuć, pomóc, doradzić, może nawet sami borykają się z podobnymi problemami? Nie bójmy więc źle do nich nastawieni, urzędnicy służą nam swoją pomocą i tak jak wszyscy wykonują tylko swoją pracę.

(maja)

dzielić pracę od domu, ale czasami naprawdę się nie da.



Maria Sekman – starszy komisarz skarbowy w dziale podatku dochodowego:

– *Lubię swoją pracę, inaczej nie wytrzymałabym tu, ale przede wszystkim lubię wracać do domu. Rodzina, dom to poczucie własnego kąta, bezpieczeństwa. Przychodzący do mnie ludzie często wyznają, że bali się przyjsć, ale po rozmowie są zadowoleni i zaskoczeni, że tak ich dobrze potraktowano. Ta obawa wynika często z nieznaności zagadnień, również ze słyszenia, w końcu często się mówi, że w urzędzie pracują „straszne osoby”.*

Szanowna Redakcjo

Od kilku lat usiłuję poznać historię gminy Rzezawa. Wiele o historii mogą powiedzieć cmentarze, dlatego swe kroki skierowałem na Bratucicki cmentarz. Na jednej z mogił tablica o treści: „Antoni Strąg zmarł 3 VI 1969 r. Przeżywszy lat 64 w tym 41 w kalectwie. Ranny w żołnierskiej służbie utracił wzrok, prawą rękę i częściowo słuch, krzepiąc się żarliwą modlitwą bolesny swój los podjął bez przekleństw ofiarując się bezgra-

nicznie na służbę drugim, pracował na roli z wysiłkiem człowiekowi kalekiemu niepotrzebnym pozbawiony wzroku oczyma duszy sens życia w wymiarze wieczności dostrzegał.” Jaki los człowieczy kryje się za tą informacją. Szukałem, lecz nie trafiłem na żadną informację. Dopiero gdy zainteresowałem się pamiętnikami Ignacego Słoniny znalazłem informację o tajemniczym zdarzeniu. Oto cytaty z pamiętników Ignacego Słoniny:

„Późnym latem odbywały się w naszych stronach manewry wojskowe. Od strony Rysia w kierunku rzeki

Raby posuwały się małe grupy żołnierzy. Przed kościołem trzech oficerów rozłożyło na swoich rękach mapę i zaczęli dyskutować na tematy wojskowo – topograficzne. Jeden z nich zapewne dowódca wskazywał na dany punkt i tłumaczył pozostałym: „er Raba, er Raba”. I jeszcze użył wiele innych zdań, zwrotów.

Od Zastawia ukazała się artyleria. Na pysznym wierzchowcu w paradnym marszu siedział zawodowy kapral rodem z Buczkowa nazwiskiem Strąg Antoni. Ten zuch wiedział że na niego patrzą rodacy zwłaszcza zaś dziewczyny więc trzymał się na kasztanie z pełną gracją. Szczęśliwy patrzył roześmianym wzrokiem na ludzi. Jak te konie wszystkie szły. A ten kapralski wiedział o co artylerzyście chodzi. A więc wierzchowiec z jeźdźcem tworzył malowniczą całość. Ileż to wspaniałego widoku w wojsku.

Czterokonny zaprzęg na ostrym zakręcie koło plebańskiego ogrodu maszerował z niestęchaną precyzją. Aż serce chwyciło. Po upływie półgodziny gdzieś na boguckich polach rozdarł powietrze jeden jedyny huk artyleryjski. I cisza, złowroga drażniąca, podejrzana...

Nagle od strony Podolszyn coś błyskawicznie się zbliżało, konie, wóz. To para wysokich cienkich, długich wojskowych bachmatów wyciągniętych nad ziemią. Zdawało się, że to jakieś ruchome kłębowski, błyski wyświechtanej stali podków. Koła wozu ledwo muskały gruby pył drogi. W szalonym galopie uskokowały na zakręcie, zatoczyły koło na kościelnym placu i stanęły jak wkopane w ziemię. Piana waliła się na ziemię. Oczy koniom gorzały. Dwaj żołnierze byli czymś przerażeni. Starszy rangą wojskowy wyskoczył z wozu. Gdzie ksiądz! Gdzie ksiądz? – Krzyknął do nas ciężkim tonem, grobowym głosem. Tam na wikarówce odrzyknęliśmy. Któryś z młokosów stojących przy sklepie kółka krzyknął. Tutaj! Tutaj... i wskazał ręką. Jeszcze nie przebrzmiały echa głosów a już wojskowy wskoczył do wikarówki. Za minutę ksiądz wybiegł szybkim krokiem z ganku na gościniec z pędem do kościoła, zawiesił na piersi wiatyk chwycił dzwonek i szybkimi długimi skokami przez świątynię pędził do wozu. Wojskowy pomógł wikaremu wsiąść. Jegomość prosił się trzymać obiema rękami. Wskoczył do wozu

Naciągana pomoc społeczna

Cieszę się, że nareszcie ktoś napisał o pomocy społecznej trochę z innej strony. Wszędzie słyszy się ile to wśród nas jest biednych ludzi, ilu należy pomóc i słyszy się powszechny zarzut, że społeczeństwo polskie nie pomaga najbardziej potrzebującym. Tymczasem z drugiej strony mamy najmniej w cywilizowanych krajach osób pracujących. Prawdopodobnie również wysokie bezrobocie jest mitem. Uważam, że pomoc społeczna w Polsce jest wręcz nadmiernie rozbudowana, pomagają nie tylko miasta i gminy, ale także organizacje pozarządowe, w tym szczególnie Caritas. Pomoc ta absolutnie nie trafia jednak do najbardziej potrzebujących. Wiele z tych osób rzeczywiście potrzebujących pomocy wstydi się swojej biedy. Tymczasem rzeczywiście jest spora grupa osób, widzę to po swoich sąsiadach, którzy zupełnie zdrowi nie chcą wziąć się za żadną robotę, ale po pomoc społeczną albo charytatywną zawsze są pierwsi. Pierwsi są także przed osiedlowym sklepem. Zaraz po otwarciu widzę ich z butelką piwa czy wina. Żadną pracą nie są zainteresowani. Czy my ludzie ciężko pracujący po to mamy płacić podatki, aby ktoś napił się piwa czy wina? Ostatnio zaobserwowałam zupełnie przerażające zjawisko – młodzi ludzie około 30, 40 lat stojący przed sklepem wyciągają rękę i proszą o 2 złote.

Nawet nie udają już, że na chleb, tylko mówią, że potrzebują na wino. Mnie, starszej osobie, strach jest przejść obok takich osobników. Gdzie jest Straż Miejska i policja, żeby ich rozgonić? Przecież tamędy przechodzą dzieci ze szkoły, starsze osoby. Przepracowałam kilkadziesiąt lat, było mi w życiu bardzo ciężko, bardzo często jedliśmy, szczególnie w latach wojny i po wojnie jedynie kalarepę i rzepę. Jak tym młodym ludziom nie wstyd prosić o pomoc, przecież wokół jest tyle pracy. Może nie zawsze najlepszej, ale wydaje mi się, że mężczyźni zawsze jakąś pracę mogą znaleźć. Z drugiej strony strasznie szkoda mi dzieci, szczególnie małych, które muszą wzrastać w ubogich rodzinach. Cóż powiedzieć, jak ostatnio widziałam dziecko czterolatnie prowadzone przez nie tylko pijanego ojca, ale także przez pijaną matkę. Jaki to dziecko może mieć start w życie i czy będzie się w stanie prawidłowo się rozwijać? Uważam, że jeżeli już komuś należy pomagać, to przede wszystkim dzieciom.

Chciałabym, aby ten mój list był początkiem dyskusji, mam nadzieję, że osoby profesjonalne zajmujące się tymi zagadnieniami spróbują odpowiedzieć na pytanie jak rzeczywiście pomagać najbiedniejszym, w tym szczególnie bezbronnym dzieciom, nie trwoniąc naszych pieniędzy na alkohol i używki dla nadużywających pomocy społecznej.

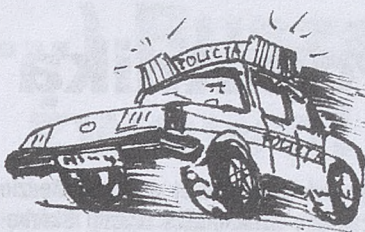
Alina T.

i stanął obok woźnicy. Obaj zrzucili czapki z głów. Woźnica, stał gotowy, lekko pochylony nad końskie zady. Ramiona z lejcami wyciągnięte. Rzucił bachmatom jakieś słowo, wcale nie krzykliwe, tylko mocne, zdawało mi się że proszące tą doskonałą i dobraną parę. Konie zrozumiały hasło z miejsca poszły w straszny galop. Jąknął dzwonek i urwał. Wypadł z ręki kapłana skakał na dnie wozu i przerażająco jęczał, zgrzytał. Wikary trzymał się rozpaczliwie leterek. Pochylił głowę. Wóz błyskawicznie nurknął w mialką kurzawę, zatonął w odmęcie tragedii... Straszne przecucie przeszło ludzkie serca.

Petarda imitująca armatni strzał ciężko zraniła mojego rodaka, kaprala Strąga. Wojskowy położył na ziemi petardę do wybuchu. Kapral w myśli odliczał sekundy i zaczyna się niecierpliwie bo „wróg” nadciąga. Ładunek milczy, nie eksploduje! Uniesiony artyleryjskim honorem skoczył do przodu. Oficer obserwując sytuację krzyknął na Strąga: stać! Stać! Niestety. Antek chwycił petardę do ręki... Nastąpił spóźniony wybuch. Nieszczęśnikowi urwało dłoń z nadgarstkiem, wypaliło oczy. Na szczęście nie zginął.”

Ileż to podobnych opisów skrywa pamiętnik Ignacego Słoniny. Może się już nie dowiemy, gdyż na przekór nazwie „Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej”, stowarzyszenie utrudnia korzystanie ze swych zbiorów, gdzie pamiętnik został oddany do depozytu. Jakim interesem kieruje się stowarzyszenie by utrudnić i opóźnić przekazanie niemal bezcennego materiału, nie tylko dla północnej części gminy Rzeszawa. Owszem udostępniono mi część materiału korzystając z gościnności muzeum, gdzie „mogłem” przepisywać kolejne strony. Na przepisanie jednej strony potrzeba więcej czasu niż jedna godzina. Czy zdążę? Czy moje wnuki zechcą kontynuować przepisywanie? Czy będzie co jeszcze przepisywać, gdyż rękopisy przechowywane są w nieodpowiednich warunkach, na strychu. Już raz archiwum stowarzyszenia zostało okradzione. Tą drogą kieruje ostrzeżenie do wszystkich; by nic nie przekazywać stowarzyszeniu, gdyż materiały te są skazane na zatrącenie.

Tadeusz Zuzia



WYPADKI DROGOWE

* **Nowy Wiśnicz, 07.12.** około godz. 11 kierowca samochodu ciężarowego Mercedes, mieszkaniec Leszczyny, podczas omijania stojącej na poboczu Toyoty Carina zderzył się czołowo z jadącym z przeciwnej strony Oplem Vectra. Kierowca Vectry z obrażeniami ciała trafił do bocheńskiego szpitala.

* **Lipnica Murowana, 07.12.** w godzinach wieczornych 28-letni kierowca Opla Astrы, mieszkaniec Krakowa, potrafił 50-letnią pieszą. Kobieta została przewieziona do Szpitala Rejonowego w Bochni.

* **Bochnia, 12.12.** około godz. 16.30 na ul. Strzeleckiej kierujący autobusem Autosan z niewyjaśnionych przyczyn potrafił przechodzącą przez ulicę pieszą. Poszkodowana z licznymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

* **Bochnia, 12.12.** na ul. Kościuszki kierująca samochodem marki Kia, mieszkanka Stalowej Woli nie zachowała należytej ostrożności i na przejściu dla pieszych potrafiła piętnastoletniego mieszkańca Mikluszowic. Chłopiec ze złamanym obojczykiem został zabrany do szpitala.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia, 26.11.** w okresie czasu od 23 do 26 listopada na ul. Parkowej z terenu warsztatu samochodowego nieznany sprawca skradł używane części oraz złom o wartości 420 zł.

* **Bochnia, 30.11.** pomiędzy godziną 14 a 21 nieznani sprawcy weszli na ogrodzoną posesję, a następnie przez podwójne drzwi balkonowe włamali się do domu mieszkalnego. Po penetracji pomieszczeń mieszkalnych zabrali biżuterię oraz gotówkę. Straty oszacowano na 13 tys. złotych.

* **Dębnie, 30.11.** nieznani sprawcy po wcześniejszym zerwaniu kłódki zabezpieczającej metalową kratę z butlami gazowymi propan – butan, skradli 10 butli w tym 2 pełne z gazem, o łącznej wartości około 1 tys. zł. Do

podobnego zdarzenia doszło tego samego dnia w Borku. Tym razem złodzieje zabrali 7 pełnych butli z gazem propan-butan. Straty oszacowano na 700 zł.

* **Bochnia, 17.12.** w godzinach wieczornych w jednym z lokali przy ul. Kazimierza Wielkiego nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę trzech młodych kobiet skradł im kurtki, torbki, portfele, dokumenty i telefony komórkowe. Straty oszacowano na ok. 3200 zł.

ZNISZCZENIA MIENIA, POBICIA, ROZBOJE

* **Łąka Górna, 4.11.** około godziny 20 w trakcie awantury domowej 38-letni mężczyzna ugodził nożem w brzuch swojego o 2 lata młodszego brata. Obaj byli pod wpływem alkoholu. Ranny mężczyzna poszedł do sąsiada, który powiadomił o całym zdarzeniu policję. Na miejsce zdarzenia przybyli policjanci i Pogotowie Ratunkowe. Sprawca próbował bronić się przed funkcjonariuszami siekierą. Dopiero po kilkukrotnym wezwaniu do jej odrzucenia zastosował się do wezwania. Został obezwładniony i zatrzymany. Z uwagi na realne zagrożenie życia, Prokurator Rejonowy w Bochni, sprawcy zdarzenia przedstawił zarzut usiłowania zabójstwa. Zastosowano wobec niego 3-miesięczny areszt tymczasowy. Podejrzanemu grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 8 lat.

INNE

* **Stary Wiśnicz, 13.12.** przed godziną 18 podczas kontroli drogowej policjanci zatrzymali mężczyznę kierującego Fordem Fiesta, mimo iż posiada on sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

REKLAMA

dr Jan GRZYWACZ

tłumacz przysięgły
języka niemieckiego

tel. 0604 216 617

załatwianie wszelkich
spraw urzędowych zagranicą

Akademia Podatnika

Zachęcamy Czytelników do lektury nowego działu w naszej gazecie. Będzie tu można znaleźć odpowiedź na pytania z zakresu działalności Urzędu Skarbowego. Czytelnicy mogą zadawać pytania, na które odpowiedzą pracownicy Urzędu Skarbowego z Bochni. Na początek zapytaliśmy, z jakich ulg podatkowych można będzie skorzystać podczas tegorocznych rozliczeń podatku dochodowego.

Chcesz obniżyć swój podatek skorzystaj z dostępnych w 2006 roku ulg podatkowych określonych w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych /tekst jednolity Dz.U. Z 2000r. Nr.14 poz. 176 ze zmianami/

1. Użytkowanie sieci Internet (art. 26 ust.1 pkt.6a) – przedmiotowa ulga dotyczy odliczenia wydatków poniesionych przez podatnika z tytułu użytkowania sieci Internet w lokalu/budynku/będącym Jego miejscem zamieszkania w wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 760 zł. Odliczenie dokonywane jest na podstawie dokumentu potwierdzającego poniesienie wydatku, którym jest faktura VAT. Ulga ta przysługuje każdemu podatnikowi. W przypadku małżonków, każdemu z nich przysługuje odrębny limit ulgi. Każdy z nich musi jednak ponosić wydatki z tego tytułu, musi posiadać wspomnianą wyżej fakturę na własne nazwisko. Małżonkowie ponoszący wspólnie wydatki na korzystanie z sieci Internet, aby skorzystać każdy oddzielnie z odliczenia, na fakturze muszą mieć uwidocznione dane osobowe, męża i żony.

2. Darowizny przekazane na cele (art. 26 ust.1 pkt.7):

– pożytku publicznego dla organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego **limit – do wysokości 6 % dochodu**

– na cele kultury religijnej – **limit – do wysokości 6 % dochodu**

– na działalność charytatywno-opiekuńczą dla kościelnych osób prawnych – **bez limitu**

Cele o których mowa wyżej określa art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego i należą do nich między innymi: pomoc społeczna, działalność charytatywna, działania na rzecz osób niepełnosprawnych, kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i tradycji, upowszechnianie kultury fizycznej i sportu, ratownictwo i ochrony ludności.

Darowizny te mogą być przekazywane nie tylko na rzecz organizacji pożytku publicznego ale i na rzecz organizacji pozarządowych czyli organizacji nie będących

jednostkami sektora finansów publicznych i nie działającymi w celu osiągnięcia zysku. Organizacjami tymi są np. Stowarzyszenia, fundacje i organizacje kościelne, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego.

Darowizny pieniężne muszą być udokumentowane dowodem wpłat na rachunek bankowy obdarowanego – darowizny inne niż pieniężne – dokumentem z którego będzie wynikać wartość tej darowizny, a obdarowany oświadczy, że taką darowiznę przyjął.

3. Wydatki na cele rehabilitacyjne i ułatwiające wykonywanie czynności życiowych przez podatnika będącego osobą niepełnosprawną lub podatnika, na którego utrzymaniu są osoby niepełnosprawne (art. 26 ust.1 pkt.6)

Warunkiem odliczenia wydatków jest posiadanie przez osobę, której dotyczy wydatek orzeczenia o niepełnosprawności oraz dowodu potwierdzającego poniesienie wydatku.

Udokumentowania nie wymagają wydatki określone w pkt. (7,8, 14 art. 26 ust.7a) tj.: opłacanie przewodników osób niewidomych I lub II grupy inwalidztwa oraz osób z niepełnosprawnością narządu ruchu zaliczanych do I grupy inwalidztwa, utrzymywanie przez w/w osoby psa przewodnika, używanie samochodu osobowego, stanowiącego własność (współwłasność) osoby niepełnosprawnej zaliczonej do I lub II grupy inwalidztwa lub podatnika mającego na utrzymaniu osobę niepełnosprawną zaliczoną do I lub II grupy inwalidztwa albo dzieci niepełnosprawne, które nie ukończyły 16 roku życia dla potrzeb związanych z koniecznym przewozem na niezbędne zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne.

Wydatki podlegają odliczeniu w pełnej wysokości, jednak nie więcej niż 2280,00 zł.

Pozostałe wydatki na cele rehabilitacyjne **muszą być udokumentowane**, a należą do nich między innymi: adaptacja i wyposażenie mieszkań oraz budynków mieszkalnych stosownie do potrzeb

wynikających z niepełnosprawności, przystosowanie pojazdów mechanicznych do potrzeb wynikających z niepełnosprawności, odpłatność za pobyt na turnusie rehabilitacyjnym, opieka pielęgniarstwa w domu nad osobą niepełnosprawną w okresie przewlekłej choroby, kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej oraz dzieci osób niepełnosprawnych, które nie ukończyły 25 roku życia, leki zlecone przez specjalistę (odliczeniu podlega nadwyżka ponad 100 zł, poniesionych wydatków w danym miesiącu).

Pełną informację na temat odliczeń omawianych wydatków znajdziesz w broszurach informacyjnych, które możesz pobrać wraz z drukiem zeznania podatkowego.

4. Ulga odsetkowa, czyli odliczanie odsetek od kredytu zaciągniętego na cele mieszkaniowe (art. 26 b). Od podstawy obliczenia podatku odlicza się faktycznie poniesione w roku podatkowym wydatki na spłatę odsetek od kredytu (pożyczki) udzielonego podatnikowi, na sfinansowanie inwestycji mającej na celu zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych pod warunkiem, że:

– pożyczka została udzielona podatnikowi po 1 stycznia 2002,

– odsetki musiały zostać zapłacone, a ich wysokość i termin zapłaty są udokumentowane dowodem wystawionym przez kredytodawcę,

– z ulgi nie mogą skorzystać podatnicy, którzy sami korzystali lub korzystają ze stałych ulg budowlanych (włącznie z ulgą na kasę mieszkaniową), to samo dotyczy małżonka podatnika, także on ani przed ślubem ani w trakcie małżeństwa nie mógł korzystać ze starych ulg (nie dotyczy to ulgi remontowej).

Pełną informację na temat odliczeń omawianych wydatków znajdziesz w broszurach informacyjnych.

UWAGA: Od roku 2007 likwidacja tej ulgi – z zachowaniem praw nabytych. Prawo do ulgi nabeżdą ci podatnicy, którym do 31.12.2006r. udzielony zostanie kredyt na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych. Odliczenia (prawa nabyte) będą funkcjonować nie dłużej niż do dnia 31.12.2027r.

Są to najpopularniejsze ulgi podatkowe odliczane od dochodu.

Informacje na temat wpłat 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej: www.ziemia-bochenska.pl

Skąd pomysł, żeby zostać policjantem?

– Zawsze moim marzeniem było, aby zostać policjantem, już w szkole średniej w Dąbrowicy zdecydowałem się wstąpić do milicji. Zgłosiłem się do komendy wojewódzkiej w Krakowie, jednak warunkiem przyjęcia była dwuletnia służba w ZOMO. Nie chciałem się na to zgodzić, więc zdecydowałem się iść do wojska. Dopiero po odbyciu służby zostałem przyjęty do przemianowanej już policji.

Jak potoczyła się pana kariera policyjna?

– Najpierw rozpocząłem pracę w Krakowie, później przeniesiono mnie do miasteczka Pytkowice na Śląsku i wreszcie w połowie lat dziewięćdziesiątych trafiłem na teren powiatu bocheńskiego. Początkowo pracowałem jako policjant w Łapanowie, później pełniłem służbę patrolową oraz objąłem funkcję dzielnicowego w gminach Bochnia i Drwinia, w końcu w 2004 roku znów wróciłem do Łapanowa, gdzie pełnię obowiązki komendanta posterunku policji do dzisiaj.

Gdzie pracowało się najtrudniej?

– Każdy obszar był inny, miał własną specyfikę. Wydawałoby się, że najniebezpieczniejszy powinien być Kraków, jednak w rzeczywistości to na Śląsku było mniej bezpiecznie. Myślę, że najtrudniej pracowało się w Bochni, gdzie miałem najwięcej obowiązków. W Łapanowie zaś praca wyglądała i wygląda zupełnie inaczej. Nie znaczy to jednak, że jest ona łatwiejsza, ma tylko odmienny charakter.

Praca policjanta niesie za sobą zapewne wiele mrozących krew w żyłach doświadczeń...

– Tak, to prawda. Nie ukrywam, że często trzeba być bardzo opanowanym oraz mieć mocne nerwy. Przywołam sytuację, która szczególnie utkwiła mi w pamięci, kiedy to w Krakowie zabezpieczaliśmy miejsce zdarzenia, gdzie syn zabił własną matkę, lub gdy mężczyzna groził kobiecie siekierą w Sobolowie. Przypomina mi się również pościg w iście amerykańskim stylu za samochodem, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej w Bochni. Uciekający kierowca próbował zepchnąć nasz radiowóz ze skarpy, jednak na jednym z zakrętów nie opanował samochodu, uderzył w krawężnik, urywając zawieszenie i po wyjściu z samochodu zaczął uciekać pieszo pobliskim potokiem. Widząc jednak, że nie ma szans, po kilkuset metrach zrezygnował i oddał się w nasze ręce. Okazało się, że posiadał przy sobie narkotyki, a w dodatku od jakiegoś czasu był poszukiwany listami gończymi.

(...) Ruszaj żwawo!

Komendant posterunku policji w Łapanowie, starszy aspirant Janusz Stopa, człowiek kontrowersyjny, różnie postrzegany przez ludzi.



Spotyka się Pan zapewne również z komicznymi zdarzeniami, związanymi z Pańską profesją...

– Zgadza się, niektóre zachowania ludzi w kontaktach z policją rzeczywiście bywają śmieszne. Podam tutaj prawie komediowy przykład, kiedy odbywając patrol drogówki na trasie przebiegającej wzdłuż lasu, próbowaliśmy zatrzymać do kontroli samochód, który jednak zignorował nasze polecenie. Ruszyliśmy więc za nim i zaraz potem zatrzymaliśmy jego kierowcę. Okazało się, że zarówno mężczyzna, który prowadził samochód, jak i kobieta siedząca obok, byli całkowicie nadzy.

Jak wygląda Pański dzień pracy?

– Jako komendant posterunku najwięcej czasu spędzam na tzw. robocie papierkowej, czyli czynności, której najbardziej nie lubię. Takie są moje obowiązki i muszę je spełniać, jednak najchętniej cały dzień spędzałbym w terenie. Lubię mieć oko na całą gminę, przejechać się do sąsiednich miejscowości, domów ludowych, gdzie są ludzie i gdzie można z nimi porozmawiać, niezależnie od tego, czy mnie tam chcą, czy nie.

Jaki charakter ma działalność policji na terenie Łapanowa? Z jakimi wykroczeniami można spotkać się najczęściej?

– Biorąc pod uwagę, że jest to obszar wiejski, chlebem powszednim jest rozstrzyganie wewnętrznych sporów rodzinnych lub kłótni międzysąsiedzkich, które mają charakter sporów granicznych o przysłowiową miedzę. Plagą są także nietrzeźwi kierowcy, kierujący zarówno samochodami, jak i rowerami. Podejście ludzi do tego problemu jest bardzo dziwne. Otóż większość mówi, by karać pijanych wariatów drogowych, dopóki sami nie zostaną przyłapani. Wtedy zachynają się usprawiedliwienia i próby złagodzenia kary. Jednak w tej kwestii nie można mieć skrupułów, ponieważ pozwalając na prowadzenie pojazdu osobie nietrzeźwej, zgadzamy się na następstwa, które mogą być o wiele bardziej tragiczne niż tylko poranny kac.

Zdaje Pan sobie jednak sprawę, że pańskie metody dbania o bezpieczeństwo są uważane za dość specyficzne i nie zawsze odpowiadają mieszkańcom...

– Wcale nie uważam, by to co robię było czymś dziwnym. Powtarzam jeszcze raz, dla mnie najważniejsze jest przestrzeganie zasad, które są gwarantem bezpieczeństwa. Nie obchodzi mnie, co mówią o mnie ludzie, wiem, że młodzież rozpisuje się na mój temat na przystankach i budkach telefonicznych, krąży nawet o mnie wierszyk w Łapanowie „popatrz w lewo, popatrz w prawo, nie ma Stopy ruszaj żwawo”. Ja jednak nie jestem człowiekiem, który by się tym przejmował. Poza tym policjant nie jest po to, żeby go lubić, ale po to aby go słuchać. W dodatku nie wszyscy nastawieni są do mnie negatywnie. Wiele osób gratulowało mi, że odłąkam jestem komendantem posterunku w Łapanowie, poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wzrosło.

No właśnie, jak wygląda pana życie bez munduru? Wiem, że czasem można spotkać Pana, śledzącego wynik meczu piłkarskiego w tutejszym pubie.

– To prawda, przyznam, że zawsze interesowałem się sportem. Staram się na bieżąco śledzić zmagania naszych klubów piłkarskich, czy reprezentacji Polski w piłce nożnej. Bardzo lubię też oglądać w telewizji transmisje skoków narciarskich oraz lekkoatletykę. Poza tym często sięgam po dobrą książkę, która pozwala mi trochę oderwać się od rzeczywistości, no i oczywiście dużo czasu spędzam z rodziną, w końcu jestem tylko człowiekiem.

Piotr Sionko

Mali Siedlecanie w Wilnie

W kraju zamieszkiwanym przez 3,5 mln. ludności Polacy stanowią ok.7%. Z Wilnem związani są tacy wielcy Polacy jak: król Stefan Batory, założyciel akademii, kontrreformator i kaznodzieja Piotr Skarga, twórcy polskiego romantyzmu Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki, geolog Ignacy Domeyko, poeta Władysław Syrokomla, laureat nagrody Nobla poeta Czesław Miłosz czy też pisarz i reżyser Tadeusz Konwicki.



Miejsce w którym rozgrywała się III część Dziadów.



Koncert w polskiej wiosce Mickuny.

Z tą atmosferą kraju, jego stolicą Wilnem i unoszącą się nad wszystkim mgiełką historii mieli niepowtarzalną okazję obcować Mali Siedlecanie. Grupa folklorystyczna z Siedlca (gmina Bochnia), która prawie tydzień szerzyła i propagowała kulturę polską na Litwie. Liczne koncerty, zarówno te zaplanowane w programie (Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie czy też Szkoła im. Jana Śniadeckiego w Solneznikach) jak również nie uwzględnione wcześniej w programie (Pałac Wagnerów) wprowadziły publiczność w atmosferę kultury polskiej. Niejednokrotnie występy budziły wśród zgromadzonych głęboką refleksję, niejednokrotnie też dostrzec można było zwłaszcza na twarzach osób starszych łezkę i próbę jej szybkiego rozmazania.

Mali Siedlecanie swoim programem prezentującym tańce krakowskie, rzeszowskie oraz flagowego poloneza zachwycili i urzekli. Bez wyjątku wszyscy gospodarze bardzo dziękowali i zapraszali ponownie, wymuszając na głównej koordynatorce przedsięwzięcia Emilii Leo obietnicę powrotu. Grupa Siedlecanie w swych szeregach skupia blisko 80 artystów w różnych kategoriach wiekowych. Na Litwę wyjechali najmłodszy – 30 osobowa grupa dzieci i młodzieży, wśród których najmłodsza tancerka Ania ma 9 lat. Koncerty, próby, układy choreograficzne – nad tą częścią przedsięwzięcia czuwała Danuta Niemiec. Zresztą nie tylko nad tym, pojawiały się również do rozwiązania kwestie dnia codziennego z których chyba najtrudniejszymi były: skrecona noga tancerza i solisty Marcina Pilcha, wysoka gorączka Ani Niemiec, niezliczona ilość gardłowych infekcji oraz wszechobecne zmęczenie.

W wolnych chwilach, których pomimo wcześniej przyjętego planu było znacznie mniej niż zakładano – zwiedzanie miasta. Trasę turystyczną

od Ostrej Bramy poprzez Stare Miasto, Uniwersytet Wileński, Pałac Prezydencki, Katedrę aż do Prospektu Giedymina można by przemierzać wielokrotnie, podobnie zresztą jak Szlak Królewski w Krakowie.

Najbardziej przemawiającą lekcją historii okazały się cmentarze. Tyśiące polskich imion i nazwisk: postaci wybitne, żołnierze i powstańcy oraz zwykli ludzie. Cmentarz na Rossie – grób matki Józefa Piłsudskiego i serce Marszałka. Cmentarz Bernardyński i cmentarz Antokolski. Wszędzie polskie ślady, język polski na każdym kroku – chociaż, a może przecież to Litwa.

Jarosław Skrzypek



Pałac Wagnerów obecnie mieści Szkołę Muzyczną.

Udany sezon

19 listopada w bydgoskiej filharmonii miało miejsce podsumowanie tegorocznego sezonu kartingowego. Najmłodszy reprezentant Bochni w sportach motorowych – Mateusz Rzucidło, może zaliczyć ten sezon do bardzo udanych, bowiem z Bydgoszczy przywiózł dwa puchary. Pierwszy za zajęcie I miejsca i zdobycia tytułu Mistrza Polskie w kategorii – Easykart 100 (kategoria ta została utworzona w tym roku po raz pierwszy dzięki znanemu włoskiemu producentowi podwozi do gokartów – firmie Birel). Młody zawodnik może pochwalić się tutaj nie lada wyczynem, gdyż na 14 startów, 10 zakończył na pierwszym miejscu. Drugi puchar został wręczony Mateuszowi za wicemistrzostwo Polski w międzynarodowej kategorii ICA-Junior, w której startował lecz z nie tak dużym powodzeniem także w ubiegłym roku.

– Jestem bardzo zadowolony z minionego sezonu, który pomimo, iż rozpoczął się pechowo (za brak regulaminowej wagi podczas pierwszego tegorocznego finału, Mateusz został zdyskwalifikowany) zakończył się bardzo szczęśliwie – mówi ojciec młodego kierowcy Wojciech Rzucidło. Firma Birel, dla trzech najlepszych zawodników ufundowała wyjazd na międzynarodowe zawody – Światowy Puchar Easy-

karta, które odbyły się od 13–15 października we Włoszech na torze „Pista Azzura” pod Wenecją. – Był to nasz pierwszy wyjazd na międzynarodowe zawody. Dobre wyniki, jakie mój syn uzyskiwał podczas treningów i eliminacji, rozbudziły nasze nadzieje na dobry start w finale. Niestety kraksa, z włoskimi zawodnikami, która miała miejsce niemalże tuż po starcie, uniemożliwiła Mateuszowi ukończenie wyścigu. Ostatecznie Mateusz został sklasyfikowany na 32 miejscu, na 56 startujących w tej kategorii zawodników. – Trochę szkoda – dodaje Wojciech Rzucidło – ale myślę, że zdobyte na tej rangi zawodach pierwsze

doświadczenia, zaowocują w przyszłości.

Mimo, iż trwa zimowa przerwa, pan Wojtek z synem już myślą o następnym sezonie. Mateusz będzie bronił tytułu mistrzowskiego w Easykarcie, a także planuje debiut w kategorii Junior Rok na pojazdach z silnikami 125 ccm. – Uważam, że to będzie dobry sprawdzian umiejętności, z tego co wiem, w tej kategorii szykuje się dość duża konkurencja – podkreśla Wojciech Rzucidło. – Jeśli wszystko pomyślnie się ułoży, to jeszcze w zimie planujemy wyjechać na kolejne zawody do Włoch, tym razem na tor „Arce” niedaleko Rzymu.

(kak)



**Ogłoszenia drobne
drukujemy bezpłatnie!**

tel./fax: (014) 611 00 71,

tel.: 611 08 10

e-mail: redakcja@ziemiabochenska.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Nieruchomości i lokale

* Bochnia, Centrum Handlowe, do wynajęcia lokale 55 i 68 m², 0501 509 258, 611 30 45.

* Bochnia, lokal handlowo usługowy 100 m², do wynajęcia 0607 526 240.

* Bochnia działka rekreacyjna 5 a, ogrodzona z budynkiem murowanym, podpiwniczonym, woda + prąd 0607 818 879.

* Kupię mieszkanie w Bochni lub w Brzesku, 0043/676 33 70 154.

* Odstąpię dobrze prosperujący zakład fryzjerski z pełnym wyposażeniem, tel. 0501 051 983, 0504 079 316.

* Bochnia – centrum, duży plac utwardzony ogrodzony, monitorowany, dwa budynki wolno stojące. Sprzedam, wynajmę, odstąpię, 0694 880 844, 0660 369 550.

* Bochnia centrum, działka 42 a, dostęp do mediów, cena do uzgodnienia, 611 25 12.

* Brzesko, do wynajęcia, 40 m² – parter, 40 m² – I piętro, koło dworca PKS, 0604 907 511.

Praca

* Chętnie zaopiekuję się dzieckiem. Doświadczenie. Tel. 508 544 767.

* Student Wydziału Prawa i Administracji poszukuje pracy w Bochni, Gdowie lub Krakowie, 0601 652 876.

* Firma przyjmie ślusarzy i spawaczy monterów konstrukcji stalowych oraz płyt warstwowych, 012/653 13 33.

* Opieka nad dzieckiem, doświadczenie, pełna dyspozycja. Bochnia 0510 382 682.

* Zatrudnię mechanika samochodowego – montaż gazu, 0605 566 526.

* Uczciwa nie paląca zaopiekuje się starszą osobą, 0885 258 069.

* Zatrudnię z uprawnieniami ślusarza, spawacza od zaraz, Bochnia, 0504 776 208.

* Asystentka osoby niepełnosprawnej podejmie pracę, 685 23 20, 0601 424 474.

* Opieka nad dzieckiem lub starszą osobą, 0886 661 776.

Usługi

* Stiuki, dekoracyjne i tradycyjne malarstwo wnętrz, tapetowanie, gładzie i suche tynki, 0600 621 893, 611 64 90.

* Czyszczenie tapicerki samochodowej odkurzaczem firmy KARCHER, promocyjne ceny w centrum Bochni, czyszczenie dywanów i wykładzin, 0501 322 153.

* Kominki grzewcze, kominy murowane i docieplenia, solidne, doświadczenie, 612 29 38.

* Gładzie, malowanie, suche tynki kompleksowy remont mieszkań, 0667 188 706, 0698 043 636.

* Ogrodnik koszenie trawników, nieużytków, 0697 237 546.

Nauka

* Matematyka, udzielam korepetycji z dojazdem do ucznia, wszystkie poziomy nauczania, 20 zł, 0513 632 755.

* Studentka matematyki udzieli korepetycji z j. angielskiego, klasy 1 – 3 szkoły podstawowej, tanio + dojazd, 0694 067 233.

* Korepetycje z matematyki, z możliwością dojazdu, 685 60 09, 0605 141 673.

* Studentka j. angielskiego udzieli korepetycji- tanio z dojazdem do ucznia, 0696 664 453.

* Bochnia, niemiecki pedagog udzieli lekcji z języka niemieckiego, 611 87 74, 0605 531 850.

* Udzielam korepetycji z języka angielskiego na wszystkich poziomach zaawansowania, tel. 0660 226 128.

* Korepetycje z języka niemieckiego,

również przygotowanie do matury, tel. 612 57 50, 0698 651 385.

* Język polski – korepetycje, doświadczony nauczyciel, 611 61 74, 0660 325 508.

Sprzedaż

* Sprzedam telewizor 29 cali Panasonic, roczny, na gwarancji, płaski kineskop, tel. 0887 352 390.

* Sprzedam małą łódzkę Polar, 0887 352 390.

* Kombajn zbożowy FAHR M66, stan bardzo dobry, 11500 zł, 0505 740 837.

* Sprzedam pianino OFFBERG, 612 53 18 (po 18.00), 0603 797 381.

Zwierzęta

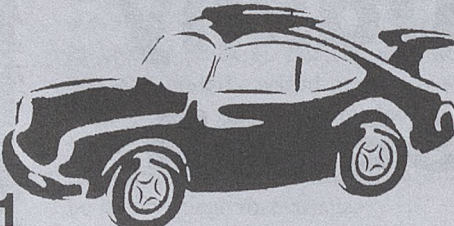
* Baily owczarek szwajcarski, szczepiona szczepione i odrobaczone, pies rodzinny, odpowiedni dla dzieci, jednocześnie dobry stróż, 0696 447 397.

REKLAMA

SPAWANIE PLASTIKÓW

- ◆ zderzaki
- ◆ części maszyn
- ◆ zbiorniki płynów, itp.

tel. 0604 395 811



ARCHIDOM

BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65

tel./fax (0-14) 611-93-10; 0604 17 75 68

polecą usługi w zakresie:

sprzedaży projektów typowych,

projektowania architektoniczno-budowlanego,

pośrednictwa w obrocie nieruchomościami,

wyceny nieruchomości

archidombochnia@neostrada.pl

www.archidom.pl

Sprzedaż:

DZIAŁKI BUDOWLANE:

1. Chronów – 19.000 zł, Bogucice – 25.000 zł, Jasień – 32.000 zł, Dąbrowica 20 ar – 38.000 zł, 68 ar – 45.000 zł, Chodenice – Łapczyca, dz. 1,57 ha – 148.000 zł, Sobolów – 30.000 zł, Zbydniów 25 ar – 20.500 zł, Kobylec, widokowa, 19 ar – 38.000 zł, Stary Wiśnicz, 19 ar – 69.000 zł, Stradomka – 28.000 zł.

BUDYNKI MIESZKALNE:

1. Bochnia – lokal handlowy lub mieszk., parter, 60 m² – 119.000 zł – OKAZJA.
2. Bączków – dom do zamieszkania z działką 14 ar – 279.000 zł.
3. Czehów – komfortowy dom z basenem, dz. 36 ar – 220.000 zł – OKAZJA.
4. Nowy Wiśnicz – dom mały 60 m², dz. 46 ar – 169.000 zł.
5. Poręba k. Brzeska – nowy, 130 m² – 320.000 zł.
6. Połom – bardzo ładna, widokowa działka ze starym domem, 1 ha – 135.000 zł.
7. Lipnica – dom murowany przedwojenny – 85.000 zł.
8. Żegocina – dom duży – 259.000 zł.
9. Bochnia – zabudowa szeregową, do wykończenia – 225.000 zł.

INNE:

Mieszkania – Bochnia – WYNAJEM – 106 m², Rynek – 1.600 zł/mc.

POSZUKUJEMY MIESZKAN I DOMÓW DO SPRZEDANIA
W BOCHNI I OKOLICY

ZIEMIA BOCHENSKA

ADRES REDAKCJI:

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax: (014) 611 00 71, tel. 611 08 10
E-MAIL: redakcja@ziemiabochenska.pl
INTERNET: www.ziemiabochenska.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Skoczek

SEKRETARZ REDAKCJI:

Kazimierz Bukowiec

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Stanisław Bukowiec, Marcin Gawęda, Karol Klima, Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski, Karolina Palej, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Piotr Sionko, Iwona Świętek, Jerzy Turek.

WSPÓŁPRACA:

Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. 0601 44 00 75

WYDAWCA:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: (014) 611 00 71, tel. 611 08 10

SEKRETARIAT:

Ewelina Klima

DRUK:

ZADRUK Sp. z o.o.
tel./fax: (033) 873 71 59

SPONSORZY GAZETY:

Cold AGD, Restauracja Del Sole, Krakowski Bank Spółdzielczy, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka”, Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Auto-Center, Mat-Bud, Zakład Usług Medycznych, Instal-Bud Śliwa, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, Supermarket Cold Lux, Hurtownia Elektryczna „Makro”, Granpol, Alsat, Firma Budowlana „Mordarski”, Hotel Cold.

Redakcja nie zwraca materiałów nieza-mówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Numer zamknięto 16 grudnia 2006 r.

BARAN

Z Nowym Rokiem, nowe obowiązki będą wymagały od Ciebie bardziej samodzielne-go myślenia i zerwania z rutyną. Niektóre Barany będą musiały podjąć ryzyko albo pokonać wyjątkowo trudne przeszkody. Na pewno stawisz czoła wszelkim wyzwaniom, ale sam też nie wychodzisz im naprzeciw. Twoje życie uczuciowe będzie źródłem radości i satysfakcji.

BYK

Wiele Byków ma szansę na odniesienie sukcesu. Przed Tobą otworzą się obiecujące perspektywy dotyczące pracy lub dalszego kształcenia. Gwiazdy raczej będą Ci przychylnie i podpowiedzą, jak mądrze zainwestować zarobione pieniądze. Już teraz obiecuję iż nie zabraknie gorących miłosnych chwil i na swój związek na pewno nie będziesz mógł narzekać.

BLIŹNIĘTA

Twoja kariera rozwija się w bardzo dobrym kierunku, choć dręczyć Cię będzie pytanie – czy dobrze robisz. Pohamuj swoją nadopiekuńczość. Pozwól, by i oni uczyli się na własnych błędach. Początek roku będzie bardzo udany dla spraw zawodowych. Słońce pomoże Ci doprowadzić do końca rozpoczęte projekty.

RAK

Słońce będzie pomagać wszystkim ambitnym Raczkom. Przed Tobą dobry czas na poważne zmiany, jak zmiana pracy, starania o awans czy też uruchomienie własnej działalności gospodarczej. Wenus stara się o dobry nastrój w rodzinach. Raczki, które nie mają stałego partnera, powinny odważyć się na bardziej zdecydowane działania.

LEW

Wystrzegaj się gwałtownych i nieprze-myślanych działań wynikających z nadmiernej pewności siebie, zbyt dużego zaufania do losu, nieostrożności czy braku wyobraźni. Dobrze zawsze przecież mierzyć siły na zamiary, ale nie zaskodzi też odrobina zdrowego rozsądku. Radzę trochę oderwać się od codzienności i zaplanować Sylwestrowy wyjazd w góry.

PANNA

W sprawach zawodowych staraj się współdziałać z innymi. Uważaj, aby nie przegapić swoich tzw. 5-ciu minut. W miarę możliwości jeszcze przed końcem roku postaraj się pospłacać wszelkie długi, tak aby Nowy Rok zacząć bez obciążeń finansowych. Samotne Panny, mają szansę na poznanie kogoś interesującego podczas karnawałowych balów.

WAGA

Najbliższe tygodnie spędzisz raczej na wysokich obrotach. Dzięki Merkuremu złapiesz wiatr w żagle i przybędzie Ci dużo energii i entuzjazmu do życia. Wiara w siebie to już połowa sukcesu. Postaraj się podchodzić z optymizmem do wszystkiego, co zamierzasz. W miłości szykują się duże zmiany.

SKORPION

Jowisz i Pluton będą Cię wspierać w zawodowej, finansowej jak i uczuciowej sferze Twojego życia. Możesz z optymizmem patrzeć w Nowy Rok. Jeśli kogoś kochasz, jeśli jesteś pewny swoich uczuć, walczyć o swoje szczęście, nie czekając na inicjatywę partnera, ani decyzje innych osób. Jednym słowem nie oddawaj nikomu kierownicy, trzymaj ją mocno i jedź tam, gdzie zamierzasz.

STRZELEC

Gwiazdy sprawiają, że pomyślnie będą układać się Twoje sprawy zawodowe, a bogate życie towarzyskie doda tylko koloru szarym i ponurym klimatom zimowych wieczorów. Najbliższe tygodnie do dla Ciebie czas owocnej i satysfakcjonującej pracy. Ze strony otaczających Cię ludzi możesz oczekiwać różnych niespodzianek. Już niedługo będziesz mógł pochwalić się sukcesami.

KOZIOROŻEC

Z początkiem roku będziesz w znakomitej formie intelektualnej, będziesz rzutki, przedsiębiorczy, a w dodatku masz ostatnio nosa do interesów. Pamiętaj jednak, że gdy poprzez swój upór popełnisz błąd, trudno Ci będzie uniknąć niepowodzenia. Samotne Koziorożce namawiam, aby rozglądały się dookoła za partnerem. Najlepsi kandydaci to: Waga i Wodnik.

WODNIK

Z Nowym Rokiem poczujesz w sobie chęć rozpoczęcia czegoś nowego. Całą swoją energię i uwagę skoncentrujesz na pracy, jednocześnie myśląc o jej zmianie, aby jak najlepiej wykorzystać wszystkie swoje talenty. O jedno możesz być pewny, wszystko będziesz miał pod kontrolą. Gwiazdy zapowiadają dużą stabilizację zarówno w sensie finansowym jak też emocjonalnym.

RYBY

Przed Tobą nowe perspektywy, które raczej nie powinny Cię zmartwić, gdyż wszystko wskazuje na to, że zyskasz więcej wolności i samodzielności, a przynajmniej będziesz mógł się zajmować tym, co Ci sprawia największą przyjemność. Nie-wykluczone, że Twoim portfelu pojawiają się jakieś nadwyżki, które musisz dobrze zainwestować.

GRAN-POL S.C.

Bochnia, ul. Brzeska 36
(niedaleko stacji Orlen)
tel./fax: 014/611 33 44

- ◆ wełna do systemu dociepleń
- ◆ profile styropianowe elewacyjne
- ◆ tynki kolorowe i cokołowe
w 2 godziny

NOWOŚĆ!

Tynki SiSi Silikatowo-Silikonowe
firmy **KREISEL**



OCIEPLANIE BUDYNKÓW



*Niech magiczna moc
wigilijnego wieczoru
przyniesie Wam
spokój i radość,
a Nowy 2007 Rok
obdaruje pomysłowością
i szczęściem*



**HURTOWNIE INSTALACJI SANITARNYCH
I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

UP
USTY
R
ATY

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**



**Bochnia, ul. Proszowska 1
tel. (014) 611 33 66**

**Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel. (014) 611 30 45**

**Bochnia, ul. Trudna 41
tel. (014) 612 58 25 (instalacje sanitarne)**

PRODUKCJA odzieży roboczej

 **Libet**

CENY PRODUCENTA!



Kostka brukowa firmy:



BRUK-BET®

ROK ZAŁOŻENIA : 1991

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

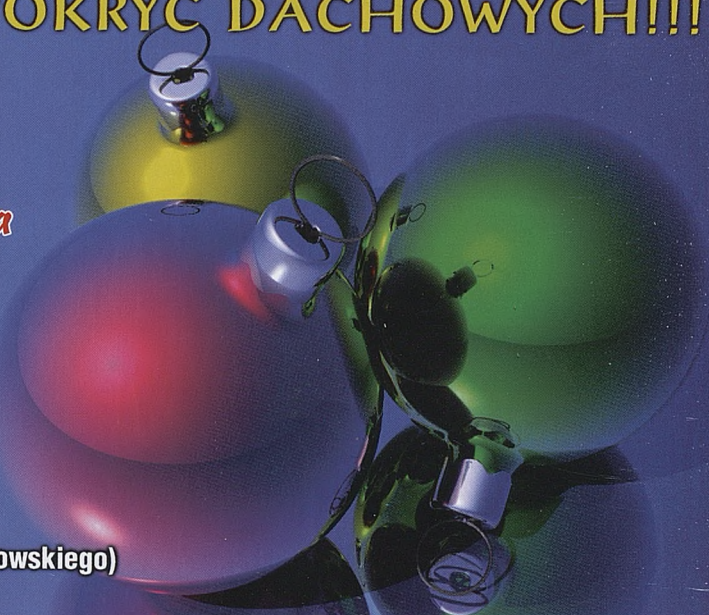
www.dachowka.pl



DACHÓWKI

NAJWIĘKSZY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH!!!

*Najlepsze życzenia z okazji
Świąt Bożego Narodzenia,
aby przyjęcie na świat Chrystusa
przyniosło ze sobą radość,
pokój, nadzieję i miłość*



**BRZESKO, ul. Głowackiego 67
tel. (014) 686 21 00, fax 663 40 50, 0606 77 84 19**

**KRAKÓW, ul. Niwy 21/2 (wjazd od ul. Kiełkowskiego)
tel./fax (012) 423 51 64, 656 25 01, 0606 77 84 18**

Nowy Opel Corsa

od 36 900 zł



Nowa Corsa. Gwarancja najlepszej jazdy w życiu! Dynamiczna i nowoczesna linia nadwozia ucieszy oczy, a doskonały system jezdny oraz precyzyjny układ kierowniczy umiłą każdą podróż. Wygodne, designerskie wnętrze, najnowocześniejsze systemy audio-nawigacyjne oraz bogate wyposażenie to naprawdę niezła jazda!



AUTO CENTER

Autoryzowany Dystrybutor Opla
Kraków, ul. Wodna 2

tel. (012) 425-59-96, 425-54-36,
658-94-10, fax (012) 265-78-12

www.autocenter.krakow.pl e-mail: salon@autocenter.krakow.pl



5 gwiazdek za ochronę pasażerów w testach Euro NCAP (wersja z 6 poduszkami powietrznymi). Nowa Corsa 1,3 CDTI – zużycie paliwa: 4,6 l/100 km, emisja CO₂: 134 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym: www.opel.com.pl



WYPOŻYCZALNIA:

- rusztowań
- drabin
- ogrodzeń budowlanych
- trybun i estrad

poniedziałek – piątek: 8 – 17

Bochnia, ul. Proszowska 124

tel. (014) 611 10 29, 0604 231 342, 0608 334 421

MAT-BUD

Bochnia, ul. Karosek 55 b
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągową)
tel. (014) 611 77 82



plyty gipsowo-kartonowe



polecamy również:

TERRABONĘ
(kolor na zamówienie)

oraz materiały
do ocieplania
budynków
i wykonywania
wylewek



**Chemia budowlana
GREINPLAST**

psb

MARKA



POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

www.marka-psb.pl

*Zdrowych i wesołych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęścia i sukcesów
w Nowym 2007 Roku
życzy Państwu*

MARKA

wraz ze swoimi

Partnerami

PAROC
silka YTONG



**ZAPRASZAMY DO
NASZYCH SKŁADÓW BUDOWLANYCH**

LIPNICA MUROWANA, tel. 014/685 23 01
NOWY WIŚNICZ, Rynek 28, tel. 014/685 55 10
KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20
BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09
NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05